

INFORMATOR OŚWIATOWY

• Nr 4/15 (172) • Rok XXV • PAŹDZIERNIK - GRUDZIEŃ 2015 • ISSN 1505-0904

Bożena Żuk: *Słów kilka o edukacji przyrodniczej i czytelniczej* 3

PRZEPISY, ZALECENIA, WYJAŚNIENIA

Jerzy Byczkowski: *Polecamy... ustawy, rozporządzenia, zarządzenia* 4

Komunikaty 5

INFORMACJE, OPINIE, PROPOZYCJE

NATURA-Inie fajne lekcje.

Anna Mariola Kasprzak: *Wybermy się do parku krajobrazowego* 6

Aneta Libera: *W Borach ukryty ośrodek edukacji* 7

Patrycja Boszke: *Błękitna szkoła – nietypowe lekcje nad morzem* 8

Iza Jarosławska: *Świat eksperymentów* 9

Sylwia Siedlar: *Sprzątanie świata nie tylko od święta* 11

Barbara Jachimowicz: *Badaj! Obserwuj! Doświadczaj!* 13

Grażyna Linder: *Porozmawiajmy o fizyce. Interdyscyplinarne konkursy dla gimnazjalistów i licealistów* 15

Anna Kreft: *Zajęcia terenowe na lekcjach biologii aktywną formą poznawania świata* 20

Magdalena Kubiak: *Trzy kroki czytelniczego wtajemniczenia* 22

Dorota Halas: *Kilka chwytów na „niechwytlive” lektury. Pomysły na interpretacje lektur w szkole podstawowej* 23

Mariola Dudek: *Książka – wróg czy przyjaciel dziecka?* 24

Maria Chamier-Gliszczyńska: *Czytelnictwo osób niewidomych w MBP w Słupsku* 28

Anna Buczkowska-Pawlik: *Młodzież niepełnosprawna w bibliotece* 29

Mirosława Augustyńska: *Zwabić, zachęcić, zaprzyjaźnić z czytaniem. Upowszechnianie czytelnictwa w Technikum nr 2 w Chojnicach* 30

DOSKONALENIE NAUCZYCIELI

Ewa Misiewicz: *Odbyło się w ODN: październik – grudzień 2015 r* 32

Jerzy Paczkowski: *Konferencja Diagnostyki Edukacyjnej* 33

Jerzy Paczkowski: *Konferencja IBE – Badania w Edukacji* 34

Sylwia Nowosadko: *Zachowania trudne. Sprawozdanie z konferencji w Poznaniu* 36

Marzena Tuliszka: *Program Chronimy Dzieci* 37

Irena Czyż: *Powszechna aktywność fizyczna* 38

Irena Czyż, Anna Kreft: *Dobra forma doskonalenia. Sieci współpracy nauczycieli przedmiotów przyrodniczych* 39

Marcin Kisielewski: *Nauczanie interaktywne i e-learningowe w kształceniu zawodowym* 40

OLIMPIADY, KONKURSY, IMPREZY

Wojciech Gajewski: *25 lat Samorządności* 42

Danuta Sroka: *Siedemdziesiąt lat Miejskiej Biblioteki Publicznej w Słupsku* 45

Wawrzyniec Milkiewicz: *70 lat I Liceum Ogólnokształcącego w Słupsku. Dziedzictwo i współczesność* 47

Żaneta Miąskowska-Dusza, Jan Wild: <i>Siedemdziesiąte urodziny Szkoły w Kobylnicy</i>	49
Irena Drozd: <i>Jubileusz 25-lecia I Liceum Ogólnokształcącego im. Tarasa Szewczenki w Białym Borze</i>	51
Magdalena Kubiak: <i>Biblioteka udostępnia kulturę</i>	53
Grażyna Kikcio: <i>Czytanie to wyzwanie. Cykliczny konkurs czytelniczy</i>	55
Adrianna Wisłocka: <i>Piknik naukowy</i>	56
Danuta Makowelska: <i>Finał XI Konkursu „Podaj wodzie pomocną dłoń”</i>	58

KSIĄŻKI, CZASOPISMA, MULTIMEDIA

Iwona Poźniak: <i>Biblioteka ODN poleca</i>	59
Agata Szklarkowska: <i>Przedział literac(t)ki. Duch literacki drzemiący w Ciele Pedagogicznym</i>	60
Mariusz Domański: <i>Cyfrowi tubylcy w bibliotece</i>	61
Joanna Kierul-Cieślak: <i>Edukacja filmowa w gimnazjum</i>	64
Magdalena Szczegielniak: <i>Potrzeby czytelnicze osób korzystających z Wydziału Multimedialnego PBW w Słupsku</i>	65
Jolanta Janonis, Magdalena Szczegielniak: <i>Tematyczne zestawienie bibliograficzne: Edukacja przyrodnicza; Edukacja czytelnicza i medialna</i>	66

Drodzy Czytelnicy!

Początek roku sprzyja nie tylko snuciu planów na kolejne miesiące, czy też na bardziej odległą przyszłość. Jest to także dobry moment na przewartościowanie własnych poglądów i postaw. Korzystając z tego, zachęcam do weryfikacji myślenia o tych elementach otaczającego nas świata, które dla większości z nas są tak oczywiste i niedostrzegalne jak powietrze. Składają się one na obraz przyrody, którą traktujemy w sposób bardzo różny, odzwierciedlający naszą kulturę, wrażliwość i mądrość życiową.

Oddajemy w Wasze ręce kolejny numer *Informatora Oświatowego*, licząc na to, że lektura artykułów zbuduje u Czytelników nie tylko osobiste refleksje, dotyczące relacji z innymi ludźmi, otaczającymi dobrami kultury i środowiskiem naturalnym, ale też zachęci do działania. W obecnym kwartalniku zamieszczamy teksty skupiające się wokół dwóch ważnych zagadnień: czytelnictwa i szeroko rozumianej ekologii. Znajdziecie w nich Państwo wiele inspiracji do codziennej pracy z uczniami. Szczegółnej uwadze polecam artykuły nauczycieli, którzy dzielą się swoimi pomysłami na bardzo ciekawe zajęcia i obserwacjami na temat zaangażowania ich uczestników w wykonywaną pracę.

Naturalne bogactwo Pomorza i przepiękne krajobrazy zachęcają do obserwacji przyrody, zmieniającej się w rytmie wyznaczanym przez kolejne pory roku. Kilkudniowy wypoczynek w naturalnym środowisku *nie tylko wyposaża uczniów w trwałą wiedzę przyrodniczą, ale również uczy ich samodzielności, kształtuje umiejętności społeczne, buduje więzi koleżeńskie i prowadzi do zmiany postawy z konsumpcyjnej na ekologiczną*. Jak w praktyce korzystać z wiedzy i umiejętności nabytych przez uczniów

w czasie lekcji, piszą autorzy artykułów zamieszczonych w bloku zatytułowanym: *Edukacja przyrodnicza*.

Interesującym doświadczeniem czytelniczym będzie lektura tekstów uczniowskich. Limeryki i eseje laureatów konkursów, organizowanych w ramach nauk ścisłych, odzwierciedlają złożoność natury ludzkiej, w której współwystępują i przenikają się myślenie kreatywne i naukowe. Cieszy aktywność twórcza uczniów, którzy być może dołączą do grona uznanych literatów.

O tym, jak wiele starań związanych z upowszechnianiem dorobku literatury podejmują bibliotekarze, przeczytacie w kolejnych tekstach. Ich autorzy prowadzą nas przez nowoczesne formy publikacji, zakamarki czytelni i bibliotek. Z troską pochylają się nad książkami i ich czytelnikami, u których kształtują potrzebę sięgania po kolejne książki. Z ostatniego badania czytelnictwa, opublikowanego przez Bibliotekę Narodową w 2015 roku wynika, że *aktywny czytelnik to osoba, która spełnia trzy warunki: w ciągu roku poprzedzającego badanie przeczytała co najmniej jedną książkę, w tym samym okresie zdarzyło jej się podarować komuś lub otrzymać w prezencie książkę, a także z kimś o książkach rozmawiać*.

Życząc Państwu przyjemnych doświadczeń czytelnicznych w poczuciu łączności ze światem przyrody, zachęcam do lektury *Informatora Oświatowego*.

Bożena Żuk

dyrektor ODN w Słupsku



PRZEPISY ZALECENIA WYJAŚNIENIA

Polecamy...

- ➔ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 1 września 2015 r. w sprawie konkursu na stanowisko dyrektora publicznej placówki doskonalenia nauczycieli o zasięgu ogólnokrajowym, publicznej placówki doskonalenia nauczycieli szkół artystycznych oraz publicznej placówki doskonalenia nauczycieli przedmiotów zawodowych, którzy nauczają w szkołach rolniczych (Dziennik Ustaw z dnia 10 września 2015 r., poz. 1356).
- ➔ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 23 października 2015 r. w sprawie konkursu na stanowisko dyrektora Centralnej Komisji Egzaminacyjnej i stanowisko dyrektora okręgowej komisji egzaminacyjnej (Dziennik Ustaw z dnia 6 listopada 2015 r., poz. 1827).
- ➔ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 23 października 2015 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie komisji dyscyplinarnych dla nauczycieli i trybu postępowania dyscyplinarnego (Dziennik Ustaw z dnia 9 listopada 2015 r., poz. 183).
- ➔ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 2 listopada 2015 r. w sprawie rodzajów i szczególnych zasad działania placówek publicznych, warunków pobytu dzieci i młodzieży w tych placówkach oraz wysokości i zasad odpłatności wnoszonej przez rodziców za pobyt ich dzieci w tych placówkach (Dziennik Ustaw z dnia 13 listopada 2015 r., poz. 1872).
- ➔ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 6 listopada 2015 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie klasyfikacji zawodów szkolnictwa zawodowego (Dziennik Ustaw z dnia 13 listopada 2015 r., poz. 1873).
- ➔ Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 17 listopada 2015 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Edukacji Narodowej (Dziennik Ustaw z dnia 18 listopada 2015 r., poz. 1903).

- ➔ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 10 listopada 2015 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie sposobu podziału środków na wspieranie doskonalenia zawodowego nauczycieli pomiędzy budżety poszczególnych wojewodów, form doskonalenia zawodowego dofinansowywanych ze środków wyodrębnionych w budżetach organów prowadzących szkoły, wojewodów, ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania oraz szczegółowych kryteriów i trybu przyznawania tych środków (Dziennik Ustaw z dnia 26 listopada 2015 r., poz. 1973).
- ➔ Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 4 grudnia 2015 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o systemie oświaty (Dziennik Ustaw z dnia 21 grudnia 2015 r., poz. 2156).
- ➔ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 22 grudnia 2015 r. w sprawie sposobu podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego w roku 2016 (Dziennik Ustaw z dnia 30 grudnia 2015 r. poz. 2294).
- ➔ Ustawa z dnia 29 grudnia 2015 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw (Dziennik Ustaw z dnia 8 stycznia 2016 poz. 35).

Zmiany w przyjętej 29 grudnia 2015 r. przez Sejm RP nowelizacji USO wprowadzają między innymi zapisy dotyczący prawa dziecka od 3 do 5 roku życia do korzystania z wychowania przedszkolnego, obowiązek odbycia rocznego przygotowania przedszkolnego w przedszkolu lub innej formie wychowania przedszkolnego przez dziecko 6-letnie oraz przede wszystkim przywrócenie obowiązku szkolnego od 7 roku życia. Istotną zmianą są również zapisy wzmacniające rolę organu sprawującego nadzór pedagogiczny (kuratora oświaty). Dotyczą one między innymi wpływu kuratora na kształtowanie sieci szkół i placówek prowadzonych przez JST oraz obowiązku opiniowania planów pracy publicznych placówek doskonalenia nauczycieli.

Opracował:

Jerzy Byczkowski

*ekspert w zakresie prawa oświatowego
kierownik Internatu Technikum Leśnego w Warcinie*

Komunikaty

⇒ Nauka programowania i szerokopasmowy internet dla szkół!

Nauka programowania dla uczniów i szerokopasmowy internet dla wszystkich szkół – to zapowiedzi ministrów edukacji narodowej, cyfryzacji oraz nauki i szkolnictwa wyższego. Podstawa programowa, na każdym etapie edukacyjnym, zostanie rozszerzona. Jedną z nowości będzie wprowadzenie nauczania programowania. Zmiany spowodują, że elementem powszechnego kształcenia informatycznego stanie się umiejętność programowania – jedna z podstawowych kompetencji XXI wieku. W związku z planowanymi zmianami Ministerstwo Edukacji Narodowej we współpracy z Ministerstwem Cyfryzacji oraz Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego podejmie skoordynowane działania m.in. na rzecz kształcenia kadry nauczycielskiej, która wdroży nauczanie programowania w szkołach.

Więcej na: <https://men.gov.pl/ministerstwo/informacje/nauka-programowania-i-szerokopasmowy-internet-dla-szkol.html>

⇒ Publikacje dotyczące EWD

Zachęcamy nauczycieli, dyrektorów i przedstawicieli organów prowadzących szkoły do zapoznania się z publikacjami – materiałami szkoleniowymi oraz broszurami informacyjnymi dotyczącymi EWD (Edukacyjnej Wartości Dodanej), które znajdują się na stronie Instytutu Badań Edukacyjnych.

Z punktu widzenia nauczycieli i dyrektorów, EWD jest miarą efektywności nauczania w szkole. Z kolei organom prowadzącym EWD może pomóc znaleźć odpowiedź na pytanie, czy nasze szkoły są dobre i na ile nauczanie w nich jest efektywne. Wskaźniki EWD są w tym przypadku ważnymi wskaźnikami oświatowymi, związanymi z wynikami egzaminów zewnętrznych. Wskaźniki EWD znajdują zastosowanie również w nadzorze pedagogicznym.

Szczegóły na: <https://men.gov.pl/jakosc-edukacji/publikacje-dotyczace-ewd-dla-nauczycieli-dyrektorow-i-organow-prowadzacych.html>

⇒ Raport o polskiej edukacji

W listopadzie na stronie Komisji Europejskiej ukazało się kolejne sprawozdanie „Education and Training Monitor” omawiające sytuację edukacji w Polsce. Poszczególne części dokumentu są poświęcone finansowaniu szkolnictwa, edukacji przedszkolnej, nauczycielom, edukacji ustawicznej, szkołom zawodowym.

Z informacji przedstawionych w sprawozdaniu wynika, że mocną stroną polskiej edukacji jest niski odsetek uczniów kończących wcześniej edukację i mają-

cych w niedostatecznym stopniu wykształcone umiejętności podstawowe. W raporcie zauważono, że wzrosła rola wykształcenia wyższego, a cały system edukacji przeszedł głębokie zmiany strukturalne i programowe.

Do wyzwań czekających polski system szkolnictwa autorzy sprawozdania zaliczyli: dostęp do edukacji przedszkolnej i opieki żłobkowej, szczególnie na terenach wiejskich, jakość edukacji zawodowej oraz synchronizację szkolnictwa wyższego z zapotrzebowaniem rynku pracy. Wiele miejsca poświęcono nierównościom w wynikach uczniów związanym z sytuacją materialną uczniów i rodzajem szkoły, do której uczęszczają. Zauważono znaczący postęp w tej sferze, ale też zaznaczono, że wiele jeszcze pozostaje do zrobienia.

Za najważniejsze wyzwanie stojące przed nauczycielami uznano stosowanie nowoczesnych metod nauczania, m.in. wykorzystanie narzędzi multimedialnych i elektronicznych. Praca nauczyciela powinna w większym stopniu skupić się na kształtowaniu umiejętności pracy grupowej, rozwiązywania problemów, myślenia analitycznego i kreatywności.

Szczegóły na: <https://www.operon.pl/Aktualnosci/Edukacja-w-Polsce/Raport-o-polskiej-edukacji>

⇒ Bezpieczeństwo i klimat społeczny w szkołach. Raport IBE

Czy polskie szkoły są bezpieczne? Czy przemoc zawsze oznacza dręczenie fizyczne? Jak można zmniejszyć problem przemocy w placówce? Na stronie Instytutu Badań Edukacyjnych opublikowano raport dotyczący bezpieczeństwa uczniów i klimatu społecznego w polskich szkołach autorstwa Jadwigi Przewłockiej.

Raport pokazuje, że problem ten jest najpoważniejszy w szkołach podstawowych, a właściwie w klasach IV-VI. To w nich uczniowie najczęściej sięgają po – najłatwiejszą do zauważenia – przemoc fizyczną. Z kolei w gimnazjach przemoc przyjmuje formy trudniejsze do wykrycia – są to przemoc słowna i wirtualna. Najbezpieczniejsze są licea, a i w pozostałych szkołach ponadgimnazjalnych poziom przemocy również jest stosunkowo niski. Dręczone dzieci często są słabsze fizycznie od swoich kolegów, wywodzą się z rodzin uboższych, mają mniejsze wsparcie rodziców.

Realny wpływ na bezpieczeństwo uczniów ma postawa władz szkoły i nauczycieli. Mniejszą skalę przemocy odnotowano tam, gdzie pracowali nauczyciele, którzy budzą zaufanie, otwarcie rozmawiają z uczniami, współpracują z pracownikami szkoły i rodzicami.

Więcej na: <https://www.operon.pl/Aktualnosci/Edukacja-w-Polsce/Bezpieczenstwo-i-klimat-spoleczny-w-szkolach-raport-IBE>

(I. P.)



**INFORMACJE
OPINIE
PROPOZYCJE**

NATURA-lnie fajne lekcje...

Wybermy się do parku krajobrazowego

Jednym z zadań statutowych parków krajobrazowych jest edukacja ekologiczna. Ma ona na celu przewartościowanie postaw człowieka wobec przyrody poprzez: podnoszenie świadomości ekologicznej społeczności lokalnych, uzyskiwanie i podtrzymywanie akceptacji dla istnienia i funkcjonowania terenów objętych ochroną, eliminację zagrożeń przyrody poprzez oddziaływanie na poszczególne grupy odwiedzających oraz upowszechnianie informacji o walorach przyrodniczych i kulturowych parków krajobrazowych. Działania nasze adresowane są najczęściej do dzieci i młodzieży, jednakże korzystają z nich także osoby dorosłe: studenci, nauczyciele, turyści i słuchacze Uniwersytetów Trzeciego Wieku.

Wg danych Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Polsce znajdują się 122 parki krajobrazowe. W województwie pomorskim w całości położonych jest 7. Wchodzą one w skład Pomorskiego Zespołu Parków Krajobrazowych z siedzibą w Słupsku, w którego strukturze znajduje się także Centrum Informacji i Edukacji Ekologicznej w Gdańsku. Przy trzech parkach funkcjonują terenowe ośrodki edukacyjne, tj.: Błękitna Szkoła przy Nadmorskim Parku Krajobrazowym z siedzibą we Władysławowie, Zielona Szkoła w Schodnie przy Wdzydzkim Parku Krajobrazowym oraz Ośrodek Edukacji Ekologicznej w Szymbarku przy Kaszubskim Parku Krajobrazowym. Prowadzona jest w nich działalność edukacyjna dla dzieci i młodzieży z województwa pomorskiego, organizowane są kilkudniowe turnusy ekologiczne, jednodniowe warsztaty terenowe oraz plenerowe imprezy edukacyjne. Wszystkich zainteresowanych skorzystaniem z oferty naszych terenowych ośrodków edukacyjnych zapraszamy na stronę www.pomorskieparki.pl. Działalność edukacyjna, prowadzona w poszczególnych parkach krajobrazowych oraz terenowych ośrodkach edukacyjnych, dofinansowana jest z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku.

Bardziej szczegółowo chciałabym skupić się na ofercie edukacyjnej proponowanej przez Park Krajobrazowy „Dolina Słupi”. Istniejący od 1981 roku park dysponuje bogactwem zasobów przyrodniczych, historycznych i kulturowych. Jest on ważnym w Słupsku i regionie ośro-

kiem wdrażania różnorodnych programów ekologicznych poza szkolnymi murami. Park wraz z salą wystawową stanowi doskonale zaplecze dydaktyczne dla dzieci i młodzieży szkolnej oraz dorosłych. W sali prowadzone są pogadanki, wykłady oraz zajęcia warsztatowe, połączone z pokazami multimedialnymi i prezentacjami filmów przyrodniczych. Dużą atrakcją wystawy jest akwarium, w którym żyją gatunki ryb i raków spotykane w wodach parku. Część ekspozycji ma charakter multimedialny, umożliwiającą poznawanie walorów przyrodniczych regionu poprzez zabawę. Dla wielu odwiedzających naszą salę jest to pierwszy kontakt „oko w oko” z trociami wędrownymi, czy rakami – to naprawdę fascynująca przygoda. Pracownicy Parku, którzy na co dzień spełniają funkcję przewodników, wprowadzających w świat przyrody, przygotowali także 5 ścieżek dydaktycznych w terenie, na których można zorganizować ciekawe zajęcia. Każda ze ścieżek opisana jest szczegółowo w przygotowanych folderach, natomiast w terenie rozmieszczone są tablice z opisami najciekawszych miejsc, obiektów i zjawisk.

Ogromne znaczenie dla naszej działalności ma edukacja, prowadzona równoległe z działaniami z zakresu czynnej ochrony przyrody, dotyczącej np.: ekosystemów bagiennych, naturalnego tarła łososia atlantyckiego i troci wędrownej, raka szlachetnego, płazów, nietoperzy i ptaków. W ramach działań edukacyjnych wydawane są foldery i broszury informacyjne, ustawiane tablice, tworzone są strony internetowe np. www.rakipomorskie.pl, a także odbywają się spotkania dla różnych grup odbiorców, w tym: samorządowców, leśników i nauczycieli.

Znaczącą rolę w działalności edukacyjnej parku odgrywają różnego rodzaju imprezy plenerowe, konkursy czy akcje edukacyjne, organizowane przez park lub przy jego współudziale. Do najważniejszych z nich należą: warsztaty tarliskowe dla studentów kierunków rybackich, „Ogólnopolski Konkurs – Poznajemy Parki Krajobrazowe Polski” i „Międzyszkolny Konkurs Wiedzy o Ochronie Przyrody i Parku Krajobrazowym Dolina Słupi”, skierowane do gimnazjalistów. Dla uczniów wszystkich poziomów edukacyjnych organizowany jest konkurs plastyczno-literacki pt. „Na mapie świata jest takie miejsce”. Do kalendarza cyklicznych imprez, z których chętnie korzystają mieszkańcy Słupska i okolic, wpisała się niewątpliwie: „Słupska Noc Nietope-

rzowa”, „Wystawa grzybów” czy dni otwarte pn. „... park, tarlisko, przepławka”.

Wszystkie jednostki Pomorskiego Zespołu Parków Krajobrazowych są współgospodarzami takich akcji organizowanych w Trójmieście jak: „Bioróżnorodność – poznaj, by zachować”, Edukacyjny Festyn Leśny czy Jarmark Dominikański. Od dwóch lat promujemy przyrodę Pomorza podczas Europejskiego Zielonego Tygodnia (Green Week) w Brukseli. Jest to największe wydarzenie, poświęcone polityce ochrony środowiska w Europie. W tym roku przedstawiciele Pomorskiego Zespołu Parków Krajobrazowych oraz Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku zaprezentowali realizowany na Pomorzu projekt „Czynna ochrona raka szlachetnego w jeziorach Pomorskiego Zespołu Parków Krajobrazowych”. Warto dodać, iż nasze stoisko było jedynym, promującym projekty przyrodnicze, realizowane na terenie Polski.

Zachęcamy nauczycieli do zapoznania się z naszą działalnością i korzystania z oferty edukacyjnej poszczególnych parków i terenowych ośrodków edukacyjnych.

Anna Mariola Kasprzak

*st. specjalista ds. edukacji ekologicznej
a.kasprzak@pomorskieparki.pl*

*Pomorski Zespół Parków Krajobrazowych
Oddział Zespołu w Słupsku
Park Krajobrazowy „Dolina Słupi”*

W borach ukryty ośrodek edukacji

Zielona Szkoła w Schodnie, jako jeden z trzech ośrodków edukacyjnych Pomorskiego Zespołu Parków Krajobrazowych stanowi, terenową bazę edukacji ekologicznej na obszarze Wdzydzkiego Parku Krajobrazowego. Działalność Zielonej Szkoły w Schodnie jest finansowana przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku oraz Pomorski Zespół Parków Krajobrazowych, co ogromnie wpływa na dostępność oferty ośrodka dla osób i instytucji nią zainteresowanych oraz daje możliwość wielokierunkowego działania edukacyjnego.

Podstawę działalności ośrodka stanowią organizowane tu zielone szkoły – kilkudniowe pobyty, szkolenia, akcje i kampanie, czy festyny przyrodnicze. Klasy, które chcą poznać i sprawdzić w praktyce wiedzę o pomorskiej przyrodzie, mogą przyjechać na 5-dniowy turnus ekologiczny do Schodna, podczas którego skorzystają z bezpłatnego pobytu (uczestnicy ponoszą tylko koszt żywienia) oraz bezpłatnego programu edukacyjnego –

warsztatów terenowych. Siedziba Ośrodka mieści się w odrestaurowanym budynku dawnej szkółki wiejskiej z XIX wieku, który został nieodpłatnie użyczony przez Gminę Dziemiany i przeznaczony na cele edukacyjne i promocję przyrody WPK. Obiekt przystosowany jest również do przyjmowania osób niepełnosprawnych.

Niewielka osada Schodno usytuowana jest w otoczeniu borów, jezior, pól, łąk i torfowisk, z dala od codziennego zgiełku. Naturalne bogactwo siedlisk w pobliżu szkoły umożliwia prowadzenie zajęć o zróżnicowanej tematyce oraz zaprezentowania w naturalny sposób „najsilniejszej” formy ochrony przyrody – bioróżnorodności, zarówno na poziomie ekosystemów, siedlisk, jak i żyjących tam gatunków roślin i zwierząt. W takiej scenerii od 15 lat odbywają się terenowe warsztaty z edukacji ekologicznej, które prowadzone są tutaj przez cały rok, a łączna liczba ich odbiorców wynosi ok. 4000.

Warsztaty prowadzone są przez wykwalifikowanych specjalistów – przyrodników, na co dzień zajmujących się praktyczną ochroną przyrody, co sprawia, że mogą oni prezentować treści przyrodnicze w sposób szczegółowy, a poprzez przedstawiane działania, dotyczące czynnej ochrony gatunkowej, uwrażliwiać na problemy zagrożonych i chronionych gatunków grzybów, roślin i zwierząt wraz z ich siedliskami. Podczas warsztatów w terenie, uczestnicy poznają przyrodę poprzez bezpośredni kontakt z nią, przy pomocy wszystkich zmysłów i poprzez praktyczne działania – badania, obserwacje, doświadczenia, gry terenowe. W ten sposób naturalnie zdobywają wiadomości i umiejętności z zakresu fizyki, matematyki, biologii, chemii, geografii, wiedzy o społeczeństwie, czy historii. Podczas rajdów pieszych i rowerowych grupy zwiedzają atrakcyjne zakątki WPK, korzystają z infrastruktury Parku: kładek, wiat i wież widokowych, przez co kształtują swój zmysł estetyczny i dostrzegają potrzebę ochrony otwartych przestrzeni, czy różnorodności siedlisk w ochronie krajobrazowej.

Wolne chwile między zajęciami nauczyciele mogą zagospodarować dzieciom i młodzieży w szkolnym ogrodzie, wyposażonym w interaktywne tablice i gry przyrodnicze. Do dyspozycji naszych gości jest też minibisko sportowe, edukacyjna wiata do prowadzenia lekcji na świeżym powietrzu i rustykalny piec chlebowy, w którym można wypiekać własne pieczywo metodą stosowaną przez naszych przodków. Jest też miejsce na ognisko i możliwość kontaktu z małymi zwierzętami gospodarskimi. Wspólny kilkudniowy wypoczynek w duchu ekologicznym, nie tylko wyposaża uczniów w trwałą wiedzę przyrodniczą, ale również uczy ich samodzielności, kształtuje umiejętności społeczne, buduje więzi koleżeńskie i przede wszystkim prowadzi do

zmiany postawy z konsumpcyjnej na ekologiczną – daje poczucie współodpowiedzialności za środowisko przyrodnicze i kulturowe.

Dla społeczności lokalnej (z terenu powiatu kościerskiego) organizowane są także akcje edukacyjne, szkolenia i festyny przyrodnicze we współpracy z pracownikami WPK, mające na celu przybliżenie znaczenia aktualnie prowadzonych działań ochronnych i promowanie Wdzydzkiego Parku Krajobrazowego, jako terenu atrakcyjnego turystycznie, przyrodniczo i kulturowo.

Serdecznie zapraszamy do zapoznania się z naszą ofertą edukacyjną oraz warunkami uczestnictwa w warsztatach Zielonej Szkoły w Schodnie, które prezentujemy na naszej stronie internetowej: www.zielonaszkola.wdzydzkipark.pl oraz do rezerwacji terminów na pobyty kilkudniowe każdego pierwszego kwietnia na kolejny rok szkolny.

Aneta Libera

*główny specjalista ds. edukacji
Zielona Szkoła w Schodnie
przy Wdzydzkim Parku Krajobrazowym*

Błękitna szkoła - nietypowe lekcje nad morzem

Niezaprzeczalne walory krajobrazowe nadmorskich terenów wraz z dużą różnorodnością biologiczną czynią z tego obszaru idealne wprost miejsce do prowadzenia edukacji ekologicznej, która jest jednym z zadań realizowanych przez Nadmorski Park Krajobrazowy. Od 2000 roku przy Parku działa Błękitna Szkoła we Władysławowie, która prowadzi szeroko pojętą edukację ekologiczną w oparciu o walory przyrodnicze, krajobrazowe i kulturowe NPK. Działalność Szkoły jest dofinansowana ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku.

Oferta edukacyjna Błękitnej Szkoły skierowana jest głównie do szkół i instytucji oświatowych, znajdujących się na terenie województwa pomorskiego. Podstawową formą działalności Błękitnej Szkoły są turnusy ekologiczne, organizowane w czasie roku szkolnego dla grup szkolnych. Czas trwania jednego turnusu to pięć dni. W tym czasie uczniowie biorą udział w warsztatach ekologicznych, prowadzonych przez doskonale wykwalifikowanych instruktorów oraz pracowników Błękitnej Szkoły. Większość zajęć odbywa się w terenie, dlatego zwracamy uwagę, żeby w czasie ich trwania pokazać różnorodne typy krajobrazów, ekosystemów i siedlisk z całą złożonością ich zależności. Część zajęć w okresie wio-

senno-jesiennym odbywa się na wodach Zatoki Puckiej z wykorzystaniem łodzi żaglowych, co dodatkowo uatrakcyjnia zajęcia oraz pozwala przeprowadzić bezpośrednio w terenie pomiary, obserwacje oraz połów organizmów, w celu poznania składu gatunkowego akwenu. W czasie warsztatów wykorzystuje się również rowery, które pomagają w dotarciu do przyrodniczo ciekawych miejsc.

Z przedsięwzięć realizowanych przez Błękitną Szkołę szczególnie dużym zainteresowaniem cieszy się akcja ekologiczna „Poznajemy Naszą Zatokę”. Jest to przedsięwzięcie interdyscyplinarne, obejmujące zagadnienia z biologii, chemii, geografii, hydrologii. Opracowana tematyka zajęć stanowi spójną i konsekwentną strukturę, opartą na programach szkolnych oraz zasadach zrównoważonego rozwoju, tak aby nauczyciel podczas pobytu uczniów w Błękitnej Szkole, mógł następnie kontynuować i rozszerzać na lekcjach wiedzę uczniów na temat zagadnień poruszanych na warsztatach. W projekt zaangażowana jest przede wszystkim młodzież gimnazjalna z powiatu puckiego. Podczas zajęć, które odbywają się na kutrze badawczym oraz nad brzegiem Zatoki Puckiej, uczniowie wykonują różnorodne badania, prowadzą obserwacje i pomiary. Poznają specyfikę regionalnej przyrody, w tym przypadku Zatoki Puckiej oraz zgłębiają lokalne problemy i zagrożenia ekologiczne, wpływające na stan środowiska naturalnego.

Znaczącą rolę w działalności edukacyjnej Błękitnej Szkoły odgrywają różnego rodzaju konkursy, akcje i festyny ekologiczne. Co roku w okresie letnim Błękitna Szkoła organizuje cykl imprez przyrodniczo-kulturowych, których celem jest promocja NPK oraz popularyzacja wiedzy przyrodniczej. Na każdy festyn przygotowywane są różnorodne stanowiska warsztatowe, takie jak np.: flora i fauna morska, stanowisko porostowe, entomologiczne, pokaz rzemiosła ludowego, warsztaty plastyczne, gry i zabawy przyrodnicze. Są one okazją dotarcia do jak najszerszego kręgu odbiorców oraz wskazania wymiernych korzyści, wynikających z faktu zamieszkania na terenie objętym ochroną.

Wszystkich zainteresowanych ofertą edukacyjną Błękitnej Szkoły zapraszamy na naszą stronę: www.blekitnaszkola.npk.org.pl.

Patrycja Boszke

gl. specjalista ds. edukacji ekologicznej

*Pomorski Zespół Parków Krajobrazowych
Oddział: Nadmorski Park Krajobrazowy
Błękitna Szkoła we Władysławowie*

ŚWIAT EKSPERYMENTÓW

„Jedynie dzieci wiedzą, czego szukają”.

Antoine de Saint-Exupéry

Każde dziecko posiada naturalną ciekawość, dotyczącą budowy i działania otaczającego nas świata. Od wczesnych lat zadaje rodzicom niezliczoną liczbę pytań i oczekuje satysfakcjonujących odpowiedzi. Wiedza rodziców, opiekunów oraz własne obserwacje przyrody prowadzą je zazwyczaj do podejmowania własnych prób badania otoczenia. Przygotowywanie tajemniczych mikstur, często nieostrożne zachowania podczas zabawy, a także sprawdzanie możliwości swojego organizmu, to pierwsze eksperymenty, jakich dokonują mali ludzie.

Uczeń, trafiając do szkoły czeka na wyjaśnienie nurtujących go pytań. Niestety często doznaje rozczarowania, gdyż zajęcia nie spełniają jego oczekiwań i nie przynoszą odpowiedzi na temat interesujących go zagadnień. Wychodząc naprzeciw potrzebom moich uczniów, od lat prowadzę zajęcia pozalekcyjne w postaci kół zainteresowań, innowacji, projektów edukacyjnych i staram się stworzyć dzieciom warunki do samodzielnego przeprowadzania doświadczeń i eksperymentów. Moim założeniem jest aktywizowanie ucznia do działań i samokontroli. Szczególnie ważne jest zapoznanie z zasadami bezpieczeństwa podczas wykonywania zadań. Dlatego przed każdym spotkaniem przypominam im o właściwym zachowaniu podczas zajęć i unikaniu zagrożeń z nimi związanych.

Podczas dodatkowych zajęć przyrodniczych dzieci uczą się, iż eksperymenty są jednym ze sposobów poznawania przyrody i zjawisk w niej zachodzących. Przeprowadzają doświadczenia i obserwacje według podanych instrukcji. Określają cel, ustalają przebieg, opracowują wyniki i wnioski z wykonanych eksperymentów. Cieszy mnie, gdy wykazują związek przeprowadzonego doświadczenia ze zjawiskami występującymi w naturze. Sukcesem staje się moment, w którym uczestnicy zajęć zaczynają posługiwać się pojęciami i terminami przyrodniczymi do opisywania obserwowanych zjawisk. Uczniowie zaczynają łączyć teorię, przekazywaną podczas lekcji, z praktyką uzyskaną w trakcie zajęć pozalekcyjnych. Nabywają dzięki temu emocjonalnego stosunku do otaczającej nas przyrody. Dzięki przeprowadzonym eksperymentom zapoznają się z budową otaczających nas substancji oraz procesami jakim one ulegają.

Wykorzystywane przez nas w działaniach preparaty można znaleźć w każdym gospodarstwie domowym. Staram się, aby przebieg procesów, które obserwujemy był ciekawy, efektowny i zaskakujący, no i oczywiście

bezpieczny. Doświadczenia, jakie wykonujemy dotyczą różnych dziedzin przyrody: fizyki, biologii i chemii. Te, związane z fizyką, przybliżają uczniom zjawiska występujące w naturze. Eksperymenty chemiczne – pozwalają poznać budowę materii oraz najczęściej występujących w przyrodzie substancji. Odkrywają tajemnice zachodzących w nich przemian. Doświadczenia biologiczne zaś pozwalają zgłębiać tajniki świata żywych organizmów.

Jednym z eksperymentów chemicznych, najbardziej lubianych przez uczniów jest wykonanie bomby pianowej. Można to doświadczenie wykonać na wiele sposobów, tak aby stało się bardziej atrakcyjne. Warto wykorzystać zdolności artystyczne dzieci i przygotować makietę wulkanu bądź sylwetkę smoka, wykonaną np. z butelki. Gdy mamy już odpowiednią scenerię do tego eksperymentu, przygotowujemy mieszaninę sody z kwasem cytrynowym (bądź octem), z dodatkiem płynu do mycia naczyń i barwnika. Piana, otrzymana w tym doświadczeniu, w efektowny sposób wydobywa się z ozdobionego naczynia. Można takie doświadczenie zarejestrować w postaci krótkiego filmiku, by pokazać je potem na lekcji dzieciom, które nie mogły bezpośrednio uczestniczyć w dodatkowych zajęciach.

Innym proponowanym przeze mnie uczniom doświadczeniem jest „chmura w butelce”. Eksperyment wykonuje się przy użyciu zmywacza do paznokci, butelki plastikowej i pompki do roweru. Ciśnienie wytworzone wewnątrz butelki powoduje, iż umieszczony w niej zmywacz przekształca się w mgiełkę – chmurę.

Do innych doświadczeń wykorzystuję też czerwoną kapustę jako wskaźnik chemiczny. Do różnych roztworów dodajemy sok z czerwonej kapusty i w zależności od zabarwienia, określamy pH roztworu. Uczniowie starają się również odpowiedzieć na pytania związane z wpływem substancji na rośliny. Umieszczają kwiaty cięte w roztworach domowego użytku takich jak: sól, cukier, nawóz, środki piorące i czyszczące, witamina C itd. i obserwują ich wpływ na rośliny. Okazuje się, że najszybciej więdną rośliny umieszczone w proszku do prania i udrażniaczu do rur, zaś najdłuższą trwałość zachowują w roztworze cukru. Dzieci, w atrakcyjny sposób wykonują też próbę jodową w doświadczeniu pt.: „czarodziejski atrament”, jak również poznają budowę cząsteczkową i polarną substancji tworząc „lampę lawę”.

Fizyka staje się dzieciom bliższa dzięki takim eksperymentom, jak ten dotyczący ciśnienia atmosferycznego. Potrzebujemy do niego: plastikową butelkę, balon, taśmę klejącą i wodę. W dnie butelki robimy otwór. Zaklejamy otwór taśmą i nalewamy wody. Do butelki

wkładamy balon i mocujemy go na szyjce butelki. Po odklejeniu taśmy, woda wypływa z butelki. Balon wypełnia się powietrzem, a butelka zostaje trochę zgnieciona. Dzieci obserwują, jak w butelce zmienia się ciśnienie.

Inne doświadczenie ma na celu przybliżyć zjawisko siły wyporu i prawo Archimedesesa. Zaczynamy od wykonania statków z plasteliny. Statek ulepiony z plasteliny pływa na powierzchni wody, ponieważ po uformowaniu zwiększył swoją objętość, więc woda może działać do góry z dużo większą siłą wyporu i statek zanurza się tak, aby siła wyporu równoważyła siłę ciężkości. Następnie dodajemy do wody sól kuchenną – woda słona ma większą gęstość niż słodka, więc zanurzenie statku maleje.

Kolejne zadanie na zajęciach doświadczalnych, to odpowiedź na pytanie, „czy woda może płynąć do góry?”. W misce umieszczamy świeczkę i mocujemy ją za pomocą plasteliny. Do miski nalewamy wody. Zapalamy świeczkę i nakrywamy ją słoikiem. Po chwili świeczka gaśnie, a poziom wody podnosi się do góry. Świeczka płonie do momentu, gdy wykorzysta cały tlen, znajdujący się w słoiku. Następnie, powstała w ten sposób luka wypełnia woda z miski.

Inne doświadczenie ma na celu przybliżenie dzieciom zjawisko tarcia oraz sposoby, jak je zmniejszyć. Dlatego wykonujemy poduszkowce. Powietrze znajdujące się w balonie, wydostając się pod płytę CD tworzy „poduszkę”, przez co tarcie jest minimalne. Wykonane przez dzieci poduszkowce biorą udział w wyścigach na korytarzu szkolnym i zapewniają wiele wrażeń.

Wykonanie kolejnego zadania przypomina sztuczkę magiczną, do której używamy sztuców, szklanki i wykałaczki. Doświadczenie wydaje się małym badaczom niewykonalne, gdyż połączona łyżka i widelec balansują na brzegu szklanki opierając się na wykałaczce. Co więcej, po podpaleniu końca wykałaczki, sztuczki balansują na jej samym końcu. Dzięki temu ćwiczeniu uczniowie poznają sformułowanie: punkt stabilnego podparcia oraz środek masy ciała.

Uczniowie wykonują też proste obwody elektryczne w postaci świecących owadów, konstruują wirujące butelki, by poznać siłę ciężkości i siłę odśrodkową oraz rozwiązują zadania, dotyczące naczyń połączonych. Uczniowie poznają siły, jakie powodują przybieranie przez bańkę kształtu kulistego. Podają także przykłady różnych urządzeń i przedmiotów, gdzie zostało wykorzystane prawo Pascala.

Podczas naszych spotkań, związanych z biologią, dzieci poznawały prawa, jakim podlegają żywe organizmy, odkrywały warunki, jakie są niezbędne do ich życia oraz cechy, którymi się charakteryzują. Najbardziej interesujące doświadczenia i obserwacje, jakich dokonały dotyczyły między innymi poznawania gatunków

drzew. Każde z dzieci wybiera sobie drzewo na terenie szkoły i następnie mierzy jego wysokość, pokrój, kształt liści i fakturę kory.

Uczniowie badają także zjawisko osmozy, mierząc cylindry z ziemniaka, umieszczone w różnych roztworach cukru. Podoba im się również tworzenie mapy smaków. W tym celu przeprowadzają z zasłoniętymi oczami testy różnych smaków i próbują określić, w jakiej części języka je odczuwają.

Inny problem, który badamy, dotyczy przewodzenia wody i substancji odżywczych u roślin. Kwiaty o jasnej barwie zanurzamy w roztworach wody z barwnikiem i zostawiamy na kilka dni. Płatki korony zabarwiają się na różne kolory. Uczniowie wnioskują, że wiązki przewodzące transportują wodę i inne substancje odżywcze do kwiatostanu i są odpowiedzialne za dostarczanie ich w odrębne części rośliny. Udowadniamy, że drożdże to organizmy żywe i produkują dwutlenek węgla. Sprawdzamy, w jakim owocu jest najwięcej witaminy C. Badamy różne owoce. Do kubeczków wlewamy sok z tych owoców oraz roztwór skrobi. Potem uczniowie cierpliwie miareczkują jodynę, aż do momentu odbarwienia roztworu. Roztwór po zmieszaniu reagentów pozostaje przez pewien czas bezbarwny; dopiero w momencie zużycia całej ilości witaminy C barwi się raptownie na granatowo. W tym zadaniu omawiamy, co to są witaminy, jakie są ich rodzaje i dlaczego organizmowi są niezbędne do prawidłowego funkcjonowania. Otrzymujemy też kazeinę z mleka, którą uczniowie formują w różne kształty. Eksperyment uświadamia dzieciom złożoność struktury związków organicznych, pozwala poznać elementy budowy żywych organizmów oraz określić ich funkcje.

Oczywiście opisałam tu tylko niektóre doświadczenia, jakie wykonuję z dziećmi. Cały czas zdobywam nowe instrukcje i poszukuję kolejnych ciekawych pomysłów, możliwych do bezpiecznego wykonania w szkole. Cieszy mnie, że dzieci bardzo chętnie uczestniczą w zajęciach. Pracują zarówno indywidualnie, jak i w grupach. Wykazują zapał, spostrzegawczość i ciekawość badanymi zjawiskami. Są dociekliwe i proponują własne rozwiązania. Deklarują chęć zdobycia wielu nowych umiejętności i wiadomości. Jako nauczyciel prowadzący, kieruję poczynaniami dzieci, dając im jednocześnie dużą autonomię w określaniu wniosków i omawianiu przebiegu doświadczeń. Z mojego doświadczenia i obserwacji wynika, że uczniowie obdarzeni są dużą samodzielnością i kreatywnością, jak również ciekawością otaczającym nas światem.

Iza Jarosławska

*nauczyciel biologii i przyrody
w Zespole Szkół Społecznych STO
w Słupsku*

Sprzątanie świata nie tylko od święta

„Wyprawa – poprawa”: pod takim hasłem odbyła się ostatnia akcja *Sprzątania Świata* w Polsce. W ramach kampanii organizatorzy chcieli zwrócić uwagę na rolę, jaką każdy z nas może odegrać w tworzeniu i funkcjonowaniu systemu gospodarowania odpadami komunalnymi. Szkoła Podstawowa z Oddziałami Przyszpitalnymi nr 9 w Słupsku, jak co roku włączyła się do tej akcji. Uczniowie wraz z opiekunami sprząтали teren wokół szkoły. Z każdym rokiem śmieci w okolicach naszej placówki jest coraz mniej, gdyż wśród mieszkańców, służb komunalnych oraz właścicieli posesji wzrasta świadomość na temat utylizacji i uporządkowanym wyrzucaniem różnego typu odpadów.

W naszej szkole działania związane z segregowaniem surowców, które nadają się do recyklingu trwają przez cały rok. Uczniowie przynoszą do szkoły: zużyte baterie, makulaturę, puszki aluminiowe oraz stare, popusute telefony komórkowe, które oddajemy wyspecjalizowanym firmom do recyklingu i utylizacji.

W październiku 2015 r. postanowiliśmy włączyć się do ogólnopolskiej akcji ekologicznej, zorganizowanej w nawiązaniu do międzynarodowej akcji „Sprzątanie Świata – Clean Up the World 2015”, w której zużyte telefony zostaną przekazane do profesjonalnego recyklingu. Honorowy patronat nad tą akcją objął profesor Zbigniew Nęcki z Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Akcja polegała na zbiorce starych, zużytych lub uszkodzonych telefonów komórkowych. Jej organizatorem była firma EKOPHONE, której celem jest promowanie postaw ekologicznych w społeczeństwie, szczególnie wśród ludzi młodych.

Dlaczego tak ważne jest, odpowiednie postępowanie ze zużytymi komórkami? Z 1 tony telefonów można odzyskać 280 g złota, 140 g platyny i palladu oraz ok. 65 kg miedzi. Natomiast substancje niebezpieczne w nich zawarte mogą w łatwy sposób przenikać do gleby i wód gruntowych, powodując ich zanieczyszczenie. Mogą też kumulować się w organizmach roślin i zwierząt, wywołując choroby, zatrucia a nawet śmierć.

Wyrzucając elektrośmieci do śmietnika, nie tylko stwarzamy zagrożenie dla środowiska, ale także łamiemy prawo, które obowiązuje w Polsce od 29 lipca 2005 roku (ustawa o ZSEE). Zgodnie z ustawą o Zużyтым Sprzęcie Elektrycznym i Elektronicznym (ZSEE) z dnia 29 lipca 2005 r. oraz ustawą o Utrzymaniu Czystości i Porządku w Gminach z dnia 13 września 1996 roku konsument nie może wyrzucać zużytego sprzętu łącznie z innymi odpadami (art.36 ustawy ZSEE). Za pozostawienie tego typu sprzętu w miejscu do tego nieprzeznaczonym (np. wyrzucenie do śmietnika, wystawienie przed blok czy porzucenie w lesie) grozi kara grzywny od 20

do 5000 zł. (art. 74 ustawy ZSEE). Konsument ma prawo do nieodpłatnego oddania swojego zużytego sprzętu elektrycznego lub elektronicznego w sklepie, który przyjmuje zużyty sprzęt w ilości nie większej niż sprzedawany nowy sprzęt na zasadzie „1 za 1”, czyli lodówkę za lodówkę, telewizor za telewizor, suszarka do włosów za suszarkę, świetlówka za świetlówkę itp. (art. 42 ust. 1 ustawy ZSEE). Ma też prawo do nieodpłatnego oddania zużytego sprzętu elektrycznego lub elektronicznego w punkcie serwisowym, jeżeli naprawa sprzętu nie jest możliwa lub jest nieopłacalna (art. 42a ust. 1 ustawy o ZSEE).

Posiadaczom starych i niepotrzebnych telefonów, nie zawsze chce się szukać punktów zbiórki, dlatego łatwiej jest dać taki sprzęt dziecku, aby zaniósł go do szkoły. My zebraliśmy już 115 sztuk takich telefonów.

Zbieramy też w szkole przez cały rok zużyte baterie, które dzięki temu nie trafiają do śmietników. Są one odpadami szczególnie niebezpiecznymi, zawierającymi metale ciężkie, które są toksyczne nie tylko dla środowiska naturalnego, ale również dla organizmu człowieka. Polacy rocznie zużywają ok. 240 milionów jednorazowych baterii, które w większości przypadków zawierają metale ciężkie, które nie ulegają neutralizacji i redukcji oraz szkodliwe substancje, takie jak lit i mangan. Baterie mają bardzo krótki żywot i szybko trafiają do kosza, a uwalniane z nich metale ciężkie oraz cały szereg substancji toksycznych lub żrących, stanowią poważne zagrożenie dla środowiska. Niestety 90% baterii używanych w Polsce to baterie jednorazowe, najczęściej cynkowo-manganowe. Baterie alkaliczne są jeszcze stosunkowo rzadko stosowane w naszym kraju. Ponieważ jednak używane przez nas baterie, zawierają różną ilość substancji szkodliwych dla środowiska, należy bezwzględnie zbierać je i przekazywać do punktów selektywnej zbiórki. Niezależnie bowiem od składu chemicznego, wpływ substancji w nich zawartych na nasze życie i zdrowie nie jest obojętny. Zawierają one wiele szkodliwych substancji, takich jak: ołów, kadm, nikiel, cynk i rtęć. Jaki wpływ na ludzki organizm mają te substancje? Ołów to pierwiastek trujący, praktycznie nierozpuszczalny, który negatywnie wpływa na środowisko, świat roślin, zwierząt, ludzi. Jego sole i tlenki kumulują się w organizmie. Zaadsorbowane związki ołowiu przenikają do krwiobiegu, gdzie Pb wbudowuje się do czerwonych krwinek. Kadm z kolei – magazynuje się w wątrobie i nerkach, a także trzustce, jelicie oraz płucach. Powoduje anemię i choroby kostne. Rteć ma szkodliwy wpływ na ośrodkowy układ nerwowy.

Odzyskanie baterii i ich odpowiednie przetworzenie jest możliwe tylko po oddzieleniu ich od strumienia

pozostałych odpadów komunalnych. Dlatego nasi uczniowie przynoszą je i wrzucają do specjalnego pojemnika, ustawionego w gabinecie przyrodniczym. W tym roku szkolnym, przez dwa miesiące zebraliśmy już 1690 sztuk zużytych baterii. Wszystkie zostały przekazywane do firmy Reba – Organizacji Odzysku S.A., która jest spółką wyspecjalizowaną w tworzeniu systemu zbiórki i odzysku baterii oraz akumulatorów przenośnych. Firma ta została założona przez największych producentów baterii obecnych na polskim rynku. Jest ona także organizatorem konkursu „Edukujemy – pomagamy”.

W roku szkolnym 2015/2016 nasi uczniowie zebrali już 320 kg makulatury, którą umieszczamy w specjalnym, niebieskim pojemniku, ustawionym pod szkołą. Do pojemnika niebieskiego wrzucamy: gazety, książki w miękkich okładkach lub po usunięciu twardych, katalogi, prospekty, tekturę, worki papierowe, papier pakowy, ścinki drukarskie. Nie można tam wrzucać: opakowań z jakąkolwiek zawartością, lakierowanego lub foliowanego papieru z folderów reklamowych, tapet, kalki, papieru termicznego, zatłuszczonego i brudnego (jeśli jest to fragment wystarczy go oderwać), opakowań wielomateriałowych (tzw. kartoników, opakowań tetra pak), artykułów higienicznych. Bardzo ważne jest, żeby makulatura nie była mokra, bo to istotny parametr jej jakości – oraz by razem z papierem nie trafiły do pojemnika żadne zanieczyszczenia mechaniczne (np. metale, szkło, tekstylia, piasek), chemiczne (np. kleje, farby) czy mikrobiologiczne (pleśń czy grzyby).

Zbiórka makulatury pozwala oszczędzić drzewa. Każde 100 kg papieru to średniej wielkości dwa drzewa. Jedno drzewo produkuje w ciągu roku tlen wystarczający dla 10 osób. Wyprodukowanie 1 tony papieru wymaga ścięcia 17 drzew. Każda tona odzyskanej makulatury pozwoli również zaoszczędzić 1200 litrów wody potrzebnej do produkcji papieru. Statystyczny Polak zużywa rocznie ponad 60 kg papieru. Z tej ilości część jest przechowywana w postaci dokumentów, książek czy zeszytów, część zużywa się doszczętnie (np. papier toaletowy, ręczniki papierowe), jednak znaczna ilość to odpady. Mieszkaniec naszego kraju średnio zbiera rocznie ok. 22 kg makulatury, zatem przekazuje do recyklingu niespełna 36% zużywanego papieru. To bardzo mało. Dla porównania: w Austrii, Holandii i w Niemczech odzysk makulatury przekracza 70%. Jeśli będziemy uczyć dzieci segregacji surowców, które nadają się do recyklingu, sytuacja ta również w naszym kraju może w niedługim czasie ulec znacznej poprawie.

Zdecydowanie wzrasta świadomość ekologiczna społeczeństwa. Wynika to z rzetelnej wiedzy o środowisku naturalnym i determinacji do zachowania go w stanie pierwotnym. Wyznacznikiem postaw współczesnego człowieka powinien być szacunek do przyrody,

przestrzeganie zasad jej ochrony i przeciwdziałanie zagrożeniom środowiska. W naszej szkole staramy się kształtować takie właśnie proekologiczne postawy poprzez szeroko pojętą edukację ekologiczną. Staramy się uczyć i wychowywać młodych ludzi w duchu poszanowania środowiska przyrodniczego zgodnie z hasłem: myśleć globalnie – działać lokalnie. Przez cały rok podejmujemy wiele różnorodnych działań ekologicznych, mających na celu zaciekawienie młodych ludzi otaczającym ich światem oraz wyrobienie w nich poczucia troski i odpowiedzialności za jego stan. Swoje działania realizujemy zgodnie z kalendarzem ekologicznym. Oto niektóre z dat, które uwzględniamy w swoich zadaniach:

- 9 stycznia – Dzień Ligi Ochrony Przyrody,
- 17 lutego – Światowy Dzień Kota,
- 21 marca – Światowy Dzień Lasu,
- 22 marca – Światowy Dzień Wody,
- 7 kwietnia – Światowy Dzień Zdrowia,
- 22 kwietnia – Międzynarodowy Dzień Matki Ziemi,
- 22 maja – Dzień Praw Zwierząt,
- 31 maja – Dzień bez Papierosa,
- 1-7 czerwca – Dni Lasu i Zadrzewień,
- 5 czerwca – Światowy Dzień Ochrony Środowiska Naturalnego,
- 1 lipca – Dzień Psa,
- koniec września – Akcja Sprzątania Świata,
- cały wrzesień – Dni Miodu,
- październik – Miesiąc Dobroci dla Zwierząt,
- 4 października – Światowy Dzień Zwierząt, Dzień św. Franciszka z Asyżu (patrona ekologów),
- 10 października – Światowy Dzień Drzewa,
- 3 listopada – Światowy Dzień Rzucania Palenia,
- 3 listopada – Hubertus (święto leśników),
- 10 grudnia – Międzynarodowy Dzień Praw Zwierząt.

W myśli zasady – działaj lokalnie, myśl globalnie – wszyscy powinniśmy zająć się ochroną środowiska. Każdy może je chronić, ale jedna osoba nie jest w stanie pomóc całemu światu. Robiąc coś w naszym otoczeniu, angażując się w sprzątanie okolicy, segregację śmieci, działamy lokalnie, ale efekty tego mają wielkie znaczenie dla całego świata.

Sylwia Siedlar

*nauczyciel przyrody w Szkole Podstawowej
z Oddziałami Przyszpitalnymi nr 9
w Słupsku*

Badaj! Obserwuj! Doświadczaj!

*„Trzeba ludzi uczyć w granicach możliwie najszerszych,
nie z książek czerpać mądrość,
ale z nieba, ziemi, z dębów i buków”
J. A. Komeńskiego*

Ten cytat z „Wielkiej dydaktyki” J. A. Komeńskiego, był dla mnie myślą przewodnią podczas pracy nad przygotowaniem programu innowacyjnego „Badaj, obserwuj, doświadczaj – w podróży do świata przyrody”. Przyroda jako przedmiot łączący wiadomości z czterech różnych dziedzin wiedzy: biologii, geografii, fizyki i chemii, uważana jest za jeden z najtrudniejszych przedmiotów w nauczaniu. W związku z tym, postanowiłam podjąć próbę wykształcenia w uczniach umiejętności obserwowania zjawisk przyrodniczych, badania i samodzielnego przeprowadzania eksperymentów oraz właściwego interpretowania ich wyników.

Program „Badaj, obserwuj, doświadczaj – w podróży do świata przyrody” obejmuje cztery działy:

1. Zagrożenia i szanse przyrody.
2. Zdrowe odżywianie.
3. Ziemia częścią wszechświata.
4. Morza i oceany świata.

Zgodnie z przygotowanym harmonogramem działań, raz w tygodniu przeprowadzam doświadczenia pogrupowane wokół sześciu zagadnień:

- oddziaływania,
- budowa materii,
- woda,
- powietrze,
- światło,
- dźwięk.

Przynajmniej raz na dwa miesiące organizowana jest wycieczka edukacyjna poza miejscem zamieszkania. Czasami, jeśli to możliwe, zapraszamy do szkoły firmy, studentów, nauczycieli i uczniów szkół średnich, którzy organizują pokazy i warsztaty dla naszych uczniów. Zajęciom tym towarzyszy wiele pozytywnych emocji, a ich uczestnicy przyswajają ogromną dawkę wiedzy przekazanej w przystępny i ciekawy sposób. Cyklicznie realizowane są również spotkania związane z różnorodnymi działaniami ekologicznymi i przyrodniczymi o zasięgu szkolnym, lokalnym oraz ogólnopolskim. Wśród nich wymienić należy udział uczniów całej szkoły w takich przedsięwzięciach jak:

- akcja „Mój dom jest eko”,
- ogólnopolska akcja „Piszemy list dla Ziemi” z okazji Dnia Ziemi,

- prelekcje pod hasłem „Elektrośmieci”, które odbywają się w klasach I-III i IV-VI,
- warsztaty „Planeta Energii” – organizowane przez Przedsiębiorstwo Energa,
- szkolne i miejskie konkursy przyrodniczo-ekologiczne na wykonanie eko-zabawki, zielnika nie tylko drzew liściastych i iglastych, ale także roślin łąkowych, konkursy wiedzy ekologicznej,
- realizacja projektu „Eko-szkoła” i powołanie Eko-patrolu – składającego się z uczniów klas IV-VI.
- zajęcia edukacyjne pt. „Piramida żywnościowa – zdrowy styl życia”, prowadzone przez pracowników Instytutu Żywnienia i Rozwoju Eligo w Gdyni,
- zajęcia edukacyjne „Mleczna Droga”, w trakcie których uczniowie klas I-III i IV-VI poznali proces produkcyjny masła i twarogu oraz uczyli się dojenia kozy,
- piknik o charakterze edukacyjno-zdrowotnym,
- zajęcia edukacyjne, organizowane przez Muzeum Wsi Słowińskiej w Klukach „Od ziarenka do bochenka”, na których dzieci same przygotowywały zaczyn na chleb i wkładały go do pieca,
- wyjazdy do Czarnówki na zajęcia edukacyjne – „Segregacja odpadów”.

Włączając się do akcji organizowanych przez MPWiK w Lęborku na temat czystości i jakości wody w naszych domach, mieliśmy możliwość zwiedzenia oczyszczalni ścieków oraz degustowania i porównywania jakości wody z kranu i wody pitnej butelkowanej. Cała społeczność naszej szkoły uczestniczyła również w Ogólnopolskiej Akcji „Zróbmy mleku urodziny”, zorganizowanej z okazji Światowego Dnia Mleka. Dzięki współpracy organizatorów z rolnikami pobliskich wsi oraz firmami produkującymi wyroby mleczne, uczniowie mieli możliwość degustacji produktów mlecznych. Wykonywali również w swoich klasach wystawy i przygotowywali gazetki ścienna na temat produktów wytwarzanych z mleka.

Na lekcjach przyrody uczniowie odbywali spotkania z intendentką pracującą w naszej placówce, która przedstawiała zasady i sposób przygotowywania posiłków w szkolnej stołówce. Dzieci wykonywały również samodzielnie surówki, sałatki warzywne i owocowe oraz wyciskały soki ze świeżych owoców.

Zaprosiliśmy uczniów na zajęcia edukacyjne „Wiosenny kurnik” – na których mieli oni możliwość obejrzenia ptactwa domowego, poznania jego zwyczajów (kurza rodzina, kaczka, indyk, gęś), karmienia drobiu

i rozpoznawać jaj. Dzięki tej wizycie w gospodarstwie, dzieci utwierdzały się w przekonaniu, że zasada „Wiem, co jem” jest bardzo ważna.

Uczniowie lęborskiej *Trójki* uczestniczyli również w zajęciach „Po nitce do kłębka”, podczas których mogli dotknąć owcę i barana oraz samodzielnie popróbować swoich sił w strzyżeniu runa, praniu, gręplowaniu i przedzeniu wełny na kołowrotku. Wszystko to dzięki Gospodarstwu Agroturystycznemu „Zagroda Powroty” w Zblewie.

Ciekawym przedsięwzięciem okazała się realizacja zajęć pn.: „Z astronomią za pan brat”, w ramach których odbyły się warsztaty pt. „Ziemia we Wszechświecie”, zorganizowane w przenośnym planetarium dla uczniów całej szkoły oraz zajęcia w symulatorze lotu, które zostały przeprowadzone przez „Planetarium Astropark”. Dzieci miały też okazję do nocnej obserwacji nieba nie tylko w szkole, ale także podczas wycieczek do Fromborka, gdzie spotkały się z astronomem – panem Andrzejem Pilskim – pasjonatem i miłośnikiem spadających meteorów, który niezwykle ciekawie opowiadał o swojej pasji i pokazywał ogromne teleskopy, przez które dzieci obserwowały wszechświat. Ponadto uczniowie wzięli udział w pokazach organizowanych w Planetarium zarówno we Fromborku, Toruniu, jak i w Centrum Nauki Kopernik w Warszawie. Uczniowie naszej placówki uczestniczyli także w międzynarodowych konkursach organizowanych przez NASA i odnieśli w nich sukcesy. Borys Rzepa zajął II miejsce w etapie ogólnopolskim.

W ramach realizowanego programu innowacyjnego wspieramy w szkole także inne akcje o zasięgu miejskim, powiatowym i ogólnopolskim jak dokarmiania zwierząt leśnych i wspierania schronisk dla zwierząt, zbierania baterii, makulatury, plastikowych nakrętek, butelek PET, puszek AL., elektrośmieci oraz oszczędzania wody i energii elektrycznej.

Uczniowie byli też w: „Błękitnej Szkole” we Władysławowie i na Helu, we Fromborku i na Mierzei Wiślanej, gdzie zdobyli odznaki „Miłośnika latarni morskich”, na wielodniowej wycieczce do Bochni – Krakowa – Wieliczki – Ojcowskiego Parku Narodowego, gdzie pod kierunkiem przewodnika zwiedzali kopalnię soli oraz jaskinię nietoperzową, w Toruniu i Ciechocinku, w Warszawie (m.in. w Centrum Nauki Kopernik).

Organizowane w naszej placówce warsztaty, pokazy i wycieczki są prowadzone przy współpracy z: rodzicami, przyjaciółmi szkoły, nauczycielami i dyrekcją szkoły, nauczycielami i uczniami szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych z Lęborka, studentami gdańskich uczelni wyższych, instytucjami takimi jak: Centrum Helwelianum w Gdańsku, Gdański Park Naukowo-Technologiczny dla Dzieci i Młodzieży, Centrum Experiment

w Gdyni, Akwarium Morskie w Gdyni, ZOO w Gdańsku-Oliwie, Nadleśnictwo Lębork i Cewice, Koła Łowieckie, Związek Wędkarski, Zarząd Słowińskiego Parku Narodowego, Stacja Meteorologiczna w Łebie, Starostwo Powiatowe i Urząd Miasta w Lęborku – wydziały ekologii i ochrony środowiska. Na co dzień korzystam także z platformy e-learningowej EDUSCIENCE oraz e-podręczników, które niezmiernie wzbogacają zajęcia edukacyjne. Ogromnym zainteresowaniem cieszą się spotkania, nie tylko z naukowcami, ale pasjonatami różnych dziedzin życia. Jako przykład wymienić tu należy spotkania z:

- przyrodnikiem, ornitologiem i badaczem Antarktydy – panią Lilianą Nawrotną,
- chemikiem UG ph. „Co należy wiedzieć o kosmetykach?”,
- farmaceutą – „Czy i jakie kosmetyki powinniśmy używać w okresie dojrzewania?”,
- dietetykiem – „Jak powinniśmy prawidłowo się odżywiać i jak powinna wyglądać dieta nastolatka?”,
- liderem „Błękitnego Patrołu” WWF-Polska – panem Jerzym Wojciechem Bagińskim. Prelekcja pt. „Ratujmy bałtyckie foki i morświny” przybliżyła uczniom problemy zagrożonych gatunków żyjących w Morzu Bałtyckim,
- leśniczymi i łowczymi na ścieżkach dydaktycznych,
- studentem Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach – Wojciechem Sałatą, który jest wolontariuszem Przychodni Rehabilitacji dla Dzieci i Młodzieży w Kielcach i przeprowadził prelekcję nt. „Przyczyn, charakterystyki i profilaktyki wad postawy wśród dzieci i młodzieży”,
- Burmistrzem Miasta Lęborka – panem Witoldem Namyślakiem i Starostą Powiatu Lęborskiego panią Teresą Ossowską-Szarą nt. „Zasady samorządności i zadania samorządu miasta oraz powiatu lęborskiego”.

W swojej pracy zawsze inspiruję uczniów do spotkań z naturą poprzez doświadczenia i warsztaty przeprowadzane nie tylko w klasie pod kontrolą nauczyciela, ale przede wszystkim poza ławką szkolną – w terenie. Zauważyłam, że zajęcia w plenerze, na wycieczkach, warsztatach, pokazach są dla uczniów ciekawsze i dają im więcej trwałych i praktycznych umiejętności. Samodzielnie wykonywane zadania umożliwiły dzieciom zdobyć doświadczenia poznawczego, zwiększyły doznania estetyczne oraz pozwoliły na zniwelowanie znużenia, zmęczenia, przemęczenia spowodowanego nauką w szkolnej ławce i codzienną monotonią rutynowych szkolnych zadań. Efekty takich zajęć są nieporównywalnie lepsze. Lekcje w terenie dają szansę rozwoju dzieciom na różnych poziomach kształcenia, z uwzględ-

nieniem standardów wymagań i stają się zachętą do dalszej, samodzielnej pracy.

Wprowadzając dziecko w świat przyrody należy pamiętać, że to, czego samo dotknie i zobaczy to utrwali sobie na całe życie. Lekcje w postaci warsztatów, samodzielnie wykonywanych doświadczeń i przygotowanych przez uczniów pokazów są najbardziej przez nich zapamiętywane. Zachęcają pozostałych do zaangażowania się w proces lekcyjny. Podczas obserwacji przyrody prowadzonych w terenie dzieci uczą się zadawania pytań, są bardziej dociekliwe, mają lepszy kontakt z nauczycielem, stają się bardziej otwarte.

To tylko namiastka działań, jakie podjęłam na rzecz swoich uczniów w celu wzbogacenia zajęć edukacyjnych. Warto było, bo osiągnięcia są widoczne. Muszę przyznać, że wysiłek jest ogromny, bo wszystkie zadania muszą być precyzyjnie zaplanowane i celowe, jednak rezultat pracy prowadzonej w ten sposób daje niewymowną satysfakcję. Mimo wielu lat doświadczenia pedagogicznego ciągle poszukuję nowych metod i stawiam sobie nowe cele. Wsłuchuję się również w głos uczniów. Być z nimi i bacznie ich obserwować, dostrzegać zainteresowania i po prostu dawać im to, czego do rozwoju potrzebują – to moim zdaniem misja nauczyciela. A przyznać trzeba, że rozwijając ich talenty, rozwijam również siebie.

Takie – praktyczne kształcenie przez doświadczenia i doświadczenie znacznie ułatwia uczniom przekroczenie kolejnego progu edukacyjnego, dając solidną podstawę do kontynuowania nauki w gimnazjum na lekcjach biologii, geografii, fizyki i chemii.

Barbara Jachimowicz

nauczyciel przyrody

w Szkole Podstawowej nr 3 w Lęborku

BIBLIOGRAFIA:

1. Denek K.: Poza ławką szkolną, Poznań 2002
2. Komeński J.A.: Wielka dydaktyka, Wrocław 1956
3. Woronowicz W.: Problemy edukacji refleksyjnej, Słupsk 2000

Porozmawiajmy o fizyce

INTERDYSCYPLINARNE KONKURSY DLA GIMNAZJALISTÓW I LICEALISTÓW

Od wielu lat prowadzę przygotowania do różnorodnych konkursów z zakresu fizyki. Nierzadko wymagają one od uczniów poza znajomością zagadnień typowo merytorycznych, kreatywności w dziedzinach zdawałoby się bardzo odległych od nauk ścisłych. Uczestnicy muszą umieć wypowiedzieć się w formie plastycznej, fotograficznej, literackiej. Konkurs „Poszukiwanie Talentów” jest adresowany do gimnazjalistów jak również licealistów i należy do jednych z najtrudniejszych. Organizatorami są: Uniwersytet Warszawski oraz Polskie Towarzystwo Fizyczne.

Uczestnicy tego konkursu w zakresie literackim zobligowani są do:

- napisania bajki z fizyką w tle,
- ułożenia co najmniej dwóch limeryków o fizykach lub astronomach,
- realizacji wywiadu z fizykiem, filozofem,
- stworzenia opowiadania, wyjaśniającego wybrane fizyczne prawo lub fundamentalną fizyczną zasadę.

Kolejne wymagania dotyczą plastyki i obejmują:

- zaprojektowania i wykonania serii znaczków o osiągnięciach fizycznych,
- wykonania plakatów, zachęcających do nauki fizyki,
- namalowanie portretów lub karykatur fizyków lub astronomów,
- wykonania serii zdjęć zjawisk fizycznych lub sfilmowania wybranego zjawiska.

Oczywiście są też wymagania sensu stricte fizyczne:

- przeprowadzenie kilku doświadczeń o ściśle określonej tematyce oraz ich teoretyczne i statystyczne opracowanie.

Wspomniany konkurs jest dwuetapowy. Pierwszy etap to często praca zespołu nauczycieli. W drugim etapie uczestnik odpowiada przed kilkoma komisjami już tylko z wiedzy i umiejętności fizycznych. Zdumiewa mnie, że co roku znajduję chętnych do startu w tym konkursie zarówno z liceum, jak i z gimnazjum. Jedni i drudzy otrzymują tytuły finalistów lub wyróżnienie w postaci odznaki „Złoty Kwant”.

Przygotowanie do tego konkursu jest niezwykle czasochłonne i wymaga niemałego wysiłku i samozaparcia uczestnika i nauczycieli wspomagających. Obecność nauczyciela fizyki przed rozmowami z jurorami oraz przed częścią eksperymentalną zwiększa szanse ucznia na lepszy wynik (często o wybranym do realizacji doświadczeniu uczeń dowiaduje się na miejscu, bywa, że na godzinę przed pokazem). Szkoda, że sytuacja finansowa miasta nie pozwala na wyjazdy nauczycieli. Niejednokrotnie uczniowie podkreślali, iż w czasie konkursu nauczyciel u boku jest nieodzowny. Dotyczy to nie tylko takich konkursów jak E(x)plory lub EUCYS – gdzie gra toczy

się o wysoką stawkę (np. indeksy na medycynę czy wysokie nagrody pieniężne oraz o reprezentowanie Polski poza granicami na etapie międzynarodowym. Dotyczy to również innych, co najmniej dwuetapowych konkursów, oferujących tytuł laureata za pracę naukową, esej lub doświadczenie pokazowe. Choćby takie jak: „Fizyczne Ścieżki” (organizatorzy IPJ i PAN), „Astrobot” (Centrum Nauki Kopernik), czy „Fizyka a ekologia” albo „FAST” (UMK w Toruniu).

By towarzyszyć uczniowi, kiedyś wystarczyło wyrazić zgodę na rezygnację z dni wolnych (za pracę w sobotę i niedzielę) oraz podpisać coś w rodzaju zrzeczenia się kosztów delegacji. Dzisiaj to za mało, gdyż miasto nie udźwignie nawet kosztów zastępstwa za nieobecny nauczyciela.

Rocznie moi uczniowie biorą udział w około 30 konkursach i olimpiadach. Część z nich odnosi sukcesy, część nie, ale każdy udział w konkursie rozwija ich wiedzę i umiejętności.

Poniżej prezentuję prace uczniów, które wydają mi się szczególnie interesujące i warte upowszechniania. Jak wcześniej wspomniałam, stworzenie tych prac, wymagało od uczestników nie tylko wiedzy fizycznej, ale też odrobiny talentu literackiego.

Limeryk przygotowany na konkurs „Poszukiwanie Talentów”

*Raz z Francji profesor Becquerel
Nie myśląc akurat zbyt wiele
Skrzył uran w klisze
Już wynik pisze
Za to Nobla odbiera śmieie
Raz głosił Demokryt w Abderze
Że świat to są cząstki w eterze
Wyśmiali go ludzie
Oddani uludzie
Dziś on się z nich śmieje tak szczerze*

Kacper Szkodziński, II LO w Słupsku, klasa I

Eseje przygotowane na konkurs „Fizyczne ścieżki”

Nazbyt sentymentalnym jest się na kacu

„Nazbyt sentymentalny jestem na kacu. To słynny stan, kiedy byle reklama zmusza do płaczu. Skórę mam cieńszą, ręce delikatniejsze, spojrzenie łagodniejsze i maleje serce” – napisał poeta, najprawdopodobniej obudziwszy się w oparach mglistej pamięci o wydarzeniach poprzedniej nocy. Trudno dziwić się takiemu opisowi, biorąc pod uwagę to, co pisarz musiał w tamtym momencie od-

czuwać. W chwili 10-35 sekundy po przebudzeniu wewnętrzna symetria jego oddziaływań została wyraźnie złamana, temperatura osiągnęła wartość 1028 kelwinów, co zaowocowało wydzielaniem się znacznej ilości energii, która z kolei przyczyniła się do wygładzenia wszelkich niejednorodności w jego pamięci. Drobne urywki wspomnień powoli ulegały anihilacji, następnie zaczęła się, trwająca stosunkowo krótko, epoka ciemności. Przerwał ją oślepiający strumień fotonów płynący zza odsłoniętej firany okna. „I światło chodzi jak lepka pszczoła po różnych przedmiotach, telewizorach, videach, okładkach płyt, książkach”.

*Ta pozornie zwyczajna sytuacja, którą na swych obrazach umieszczał Henri de Toulouse-Lautrec, swoje korzenie ma już w starożytności. Już w czwartym i trzecim tysiącleciu p.n.e. w Mezopotamii i Egipcie najbardziej rozpowszechnionymi napojami były wino oraz piwo. Ciekawi także fakt, że od alkoholu nie stroni pierwszy ziemski kosmonauta, który wyprzedził człowieka o dwie dekady – *Drosophila melanogaster*, czyli popularna muszka owocówka. Alkohol w jej wypadku nie jest jednak szkodliwy, ponieważ układ immunologiczny owada potrafi eliminować powstałe z niego toksyny.*

U człowieka mechanizm ten wygląda zgoła inaczej. Oczywiście, substrat reakcji – alkohol etylowy – musi zostać do organizmu dostarczony. Proces jego eliminacji zaczyna się zaś w wątrobie, gdzie w hepatocytach znaleźć możemy nagromadzenie peroksyosomów. To właśnie te niewielkie, otoczone jedną błoną struktury pozwalają nam dzięki enzymom metabolizować alkohol do aldehydu octowego oraz później – kwasu octowego. W procesie tym powstają także szkodliwe wolne rodniki (nie chodzi tutaj oczywiście o ich szybkość ani o stan cywilny!). Etanol posiada także zdolność do inhibicji wazopresyny, przez co zaburzona zostaje osmoregulacja organizmu, co skutkuje uczuciem suchości w ustach (suchy lód to przy tym Morze Kaspijskie!). Wszystkie te elementy wpływają na samopoczucie człowieka kilka godzin po spożyciu napojów wysokokowych.

Intrygujący jest także fakt, iż fizyka mogłaby pracować jako pewnego rodzaju barman. Istnieje bowiem bardzo ciekawe zjawisko znane pod nazwą „efektu Ouzo”. Zamawiając tę mocną grecką wódkę o anyżowym smaku, otrzymamy ją zapewne w towarzystwie szklanki wody. Taki sposób serwowania trunku nie jest przypadkowy. Rozcieńczenie Ouzo spowoduje jego natychmiastowe zmętnienie. Przyczyną tego zjawiska jest zawartość anetolu – nierozpuszczającego się w wodzie związku chemicznego pochodzącego z anyżu – w greckim trunku. Nie jest to żaden rodzaj białej magii, ale utworzona przez hydrofobowy krole anetolu emulsja.

Pisałam już o skłonnościach alkoholowych pierwszych kosmonautów, ale na myśl nasunęło mi się kolejne pytanie. Czy w kosmosie można znaleźć alkohol? Odpowiedź jest jak najbardziej twierdząca...

Kilka lat temu odkryta została chmura alkoholu, która swobodnie dryfowała w przestrzeni kosmicznej. Był to obłok metanolu o objętości wynoszącej około 460 miliardów kilometrów sześciennych. Według założeń klasycznej chemii, w niskiej temperaturze panującej w najodleglejszych zakątkach przestrzeni międzygwiazdnej nie powinny zachodzić żadne reakcje chemiczne. Czasopismo „Nature Chemistry” donosi jednak, że takowe mają miejsce, a zdaniem teoretyków można to wytłumaczyć jedynie fenomenem zjawiska tunelowego. Polega ono na przejściu cząsteczki przez barierę potencjału o większej wysokości niż jej energia (czyli zgodnie z Mickiewiczowskim: „Tam sięgaj, gdzie wzrok nie sięga”). Naukowcy postanowili przenieść „kosmiczne” realia na Ziemię i przeprowadzili reakcję metanolu z innymi rodnikami wodorotlenowymi w warunkach laboratoryjnych przy temperaturze -210 stopni Celsjusza. Odkryli, że odbywa się ona 50-krotnie szybciej niż w temperaturze pokojowej. Niewskazane jest jednak ani przeprowadzanie takiej reakcji w domowej chłodziarko – zamrażarce, ani raczenie się kosmicznym metanolem...

„Nazbyt sentymentalny jestem na kacu. To słynny stan, kiedy byle reklama zmusza do płaczu. Skórę mam cieńszą, ręce delikatniejsze, spojrzenie łagodniejsze i maleje serce”. Napisał poeta, najprawdopodobniej obudziwszy się w oparach mglistej pamięci o wydarzeniach poprzedniej nocy. Zapewne nie zdawał sobie wówczas sprawy z dokładnego przebiegu metabolizmu alkoholu, ani nie szukał alkoholu w kosmosie, ale na własnej skórze doświadczył jego działania, a to zbliża go już do owianego tajemnicą świata nauki.

Alkohol to bardzo niebezpieczna używka, która w dużych ilościach zdolna jest „do rozszczepienia atomu mózgu”. Znaną są jednak liczne przypadki, kiedy artyści odczuwający weltschmerz, sięgali do barku, aby ukoić rozedrgane nerwy. Czasami używki stawały się dla twórcy wstępem do aktu twórczego. Pochodzę z miasta, które słynie z wielkiej kolekcji niezwykle dzieł Stanisława Ignacego Witkiewicza, który, jakby to powiedział Gombrowicz – wielkim malarzem był. Ten kontrowersyjny mistrz pędzla (choć nie tylko) ubarwiał swoje dzieła, korzystając z „substancji rozweselających”, dzięki czemu zyskiwały one unikatowy charakter. Uważam jednak, że korzystanie z używek nie jest wyznacznikiem sztuki, ponieważ radość tworzenia powinna płynąć przede wszystkim z twórczości. Alkohol – to niezwykle kontrowersyjny temat dla licealistki, ale czy powinien być tematem tabu?

Julia Chalecka, II LO w Słupsku, klasa II

Epistemologiczne wyzwanie przestrzeni

Nie ma ucieczki przed przestrzenią. Wciąż uderza – amy o nią jak mucha o szybę, myśląc że nie mamy przed sobą żadnego ograniczenia, a każde solidne stuknięcie traktujemy jako dowód realności świata po tej stronie okna. Żaden świat znany człowiekowi nie jest od niej wolny. Pamiętam to jak dziś, kiedy wczoraj, w esperackiej próbie poznania poza przestrzenią zanurzam rękę w meandry mojej wyobraźni i kieruję się ku groźnej puszczy, do której nie dotarła jeszcze cywilizacja. Przechodzę ją palcami, trącąc po głowach wszystkie lokalne zmory – endemiczny nonsens pochylający swe baranie rogi i uskakujący w kąt, oniryzm o łapach borsuka, i chwytam za pierwotną materię rosnącą w sercu tej podświadomej dżungli, bezczelnie wyrwijając całą garść.

Patrzę na zdobyty łup, na bezkształtny skrawek leżący na mojej dłoni. Od razu uderza mnie wspaniała niecodziennosc jego włókienek; przed moimi oczami zbite kłaki rozplatają się na pojedyncze nitki, skwiercząc kolorami i poddane działaniu światła, stają się okruchami przestrzeni.

Czy możemy, przynajmniej w wyobraźni, spojrzeć z zewnątrz na bezkres, w którym jesteśmy uwięzieni? Co możemy powiedzieć o samej przestrzeni? Dlaczego miałyby mieć tylko trzy wymiary? I wreszcie, czy to jej nieuchwytność nas ogranicza, czy też sami przed sobą roztaczamy barierę dla naszego poznania?

Poglądy na naturę samej przestrzeni sprowadzają się do trzech fundamentalnych założeń. W rozumieniu przestrzeni reprezentowanym przez Leibniza nie definiuje ona sama siebie, określają ją wyłącznie wzajemne relacje tego, co się w niej znajduje¹. Przeciwnie było spojrzenie Newtona, który uważał, że jest ona samodzielnym bytem². Z Leibnizem częściowo pokrywa się transcendentalizm Kanta, jednak nie uważał on przestrzeni za twór obiektywny. Natomiast według Kanta, którego dorobkiem proponuję się ekstensywnie posiłkować, przestrzeń jest jedynie wytworem ludzkiego umysłu, koniecznym do postrzegania świata materialnego³.

Niezależnie od tego, która opinia co do przestrzeni jako bytu samego w sobie jest prawdziwa, to przestrzeń w rozumieniu naturalnym jest środowiskiem zjawisk fizycznych i zrozumienie jej jest kluczowe dla poznania zjawisk w niej zachodzących. Empirycznie natomiast, przestrzeń istnieje dla nas wyłącznie jako wzajemne oddziaływanie obiektów i tylko poprzez ich interakcje w danej przestrzeni możemy ją scharakteryzować.

I. Przestrzeń wewnętrzną

Koń jaki jest, każdy widzi⁴, czyli jak i jakie nabywamy pojęcie przestrzeni?

Człowiek rodzi się jako tabula rasa, nie ma żadnych założeń o naturze świata materialnego, zanim go nie doświadczy.

Idąc za Kantem, poznanie racjonalne funkcjonuje w oparciu o pojęcia, które nabywamy empirycznie. Pojęcie to przecież abstrakcyjna reprezentacja postrzeganej rzeczy⁵. Operacje logiczne musimy przeprowadzać na czymś, musimy więc najpierw zgromadzić zbiór pojęć, aby poddawać je syntezie – wyciągać z nich wnioski⁶. Kant uznawał przestrzeń za subiektywną; przyjęty a priori konstrukt, który jest potrzebny człowiekowi do postrzegania rzeczywistości. Nie ma to większej wartości dla ujęcia fizycznego, w dodatku uniemożliwiłoby mi napisanie tego eseju. Jednakże nauka jest narzędziem do obiektywizacji świata, a zanim człowiek będzie znał pojęcia konieczne do racjonalnego rozpatrywania świata, musi zbudować ich zasób mając do dyspozycji wyłącznie subiektywne obserwacje. Dla prześledzenia przestrzeni nie takiej, jaką jest, lecz takiej, jaką jest w naszym umyśle podejście estetyki transcendentalnej jest więc nieodzowne i jak najbardziej adekwatne.

W oparciu o dwa pnie poznania tak możemy przedstawić ogólny schemat rozwoju ludzkiego myślenia – utworzone pojęcia pochodzące z doświadczenia zmysłowego wykorzystujemy do stworzenia pojęć nowych syntezą. I w taki sposób nabywamy myślenie abstrakcyjne oraz to bardziej złożone koncepty tworzymy w oparciu o te pierwotne. Widzimy więc, jak człowiek, rozwijając swoją świadomość owija ją wokół fundamentalnych pojęć materialnych, poznanych empirycznie; czyli każda, nieważne jak bardzo wyrafinowana myśl, złożona jest z „namacalnych” pojęć materialnych. Umysł jest nieodwracalnie kształtowany przez środowisko, w którym się rozwinął. Właśnie z założeń dwóch pni poznania Immanuela Kanta wywodzi się freudowska koncepcja symbolicznego języka podświadomości. Świadome, wysublimowane myśli wiążą się ze swoimi „podstawami”, skojarzeniami, reprezentacjami materialnymi⁷. Nowe wyobrażenia konstruujemy wyłącznie przy użyciu tego, co już znamy. Ponieważ wszystkie doświadczenia nabywamy w przestrzeni, jest ona nieodłączną częścią języka ludzkiej świadomości. Modyfikując tezę Kanta, jeśli charakter przestrzeni jako założenia a priori w toku myślowym człowieka nie wynika z natury jej samej, to przynajmniej wynika z natury człowieka. A naturalną dla ludzkiego umysłu przestrzenią będzie ta, w której człowiek funkcjonuje, czyli przestrzeń trójwymiarowa.

Projekcja przestrzeni

„Czujemy w jednym świecie, a myślimy i nazywamy w drugim; możemy ustalić między nimi zgodność, ale nie możemy zappełnić dzielącej ich przestrzeni”.

Marcel Proust „W poszukiwaniu straconego czasu”

Historia zdolności człowieka do replikacji tego co postrzega, obiektywizacji wyobrażeń, zapisana jest w sztuce. Zatem poczynając od prehistorii widzimy, że rzeźbiarstwo nie jest dla niego wyzwaniem, ponieważ tworzy obiekty we właściwej im przestrzeni, z naturalnymi pro-

porcjami, odwzorowującymi te w jego wyobraźni. Możliwości przedstawienia obiektu przestrzennego przez sztukę u jej początków są analogiczne do umiejętności człowieka w powijakach. I tak, jak dziecku z łatwością może uformować całą menażerię z plasteliny, tak rzeźbiarstwo kultur pierwotnych może stosunkowo wiernie odwzorowywać rzeczywistość (figurka mamuta z jaskini Stadel Höhle) lub rozbuchane fantazje twórcy (Wenus z Willendorfu). Jedy-
nym ograniczeniem są zdolności manualne.

Niestety, nieomijalną granicą dla mimetycznego odwzorowania jest granica wymiarów. Tak więc kiedy człowiek przekraczał ją po raz pierwszy, umieszczając trzy wymiary w dwóch, musiał całkowicie zgubić głębię. Malunki ściennie, na przykład te z jaskini Altamira przedstawiają świat niemalże jako płaski; rozmaite ludziki goniące za bawołami zbudowane z kilku kresek są uderzająco podobne do pierwszych, patyczkowatych rysunków dziecka. Tracimy cały wymiar informacji o relacjach między obiektami. Tak więc na tej pierwszej przeszkodzie w odwzorowaniu, człowiek zmuszony jest przyjąć postawę redukcjonistyczną.

Możliwość odwzorowania głębi w dwóch wymiarach przynosi dopiero perspektywa. Opiera się ona jednak na pewnych konwencjach, przekształcenie w płaszczyznę zachodzi w sposób usystematyzowany. Oczywiście, obraz przedstawiony perspektywicznie również zawiera pewne uproszczenia, nie jest on obrazem trójwymiarowym, a jedynie jego reprezentacją. Jednak to, jak zniekształcony zostanie kąt zależy od położenia punktu środka perspektywy i ustawienia obiektu względem niego. Informacja o relacjach między przedstawionymi obiektami zostaje zachowana.

Podobnie, jeśli chcemy przedstawić obraz czterowymiarowy, na przykład tesseract, nie jesteśmy w stanie tego zrobić w innym środowisku niż czterowymiarowym. Model tej bryły nie będzie tą bryłą, a jedynie jej trójwymiarowym uproszczeniem.

Płaszczyzna

Powieść Edwina Abbotta *Flatlandia*, czyli kraina płaszczyków, oprócz bycia satyrą na wiktoriańskie społeczeństwo, doskonale przedstawia epistemologiczną barierę wymiarów. Antropomorfizuje figury geometryczne i przedstawia Kwadrat, jego pogardliwe podejście do nieskomplikowanych stworzonek jednowymiarowych i zdumienie, kiedy Kula uświadamia mu istnienie nowego wymiaru i krainy trójwymiarowej. Ponieważ nie jesteśmy w stanie w pełnej krasie pojąć przestrzeni czterowymiarowej, jej odmienność możemy sobie unaocznic wyłącznie patrząc na różnice między przestrzenią dla nas naturalną, a tą zredukowaną o jeden wymiar. I tak kiedy płaszczak spotka kulę postrzega ją jako koło.

Podobnie, dla płaszczaka wszystko, co dzieje się po w nieznanym mu wymiarach, jest magią. Będąc mieszkańcem dwóch wymiarów, a więc (z całym szacunkiem dla pana Kwadrata) właściwie żyjącym na kartce, podniesie-

nie czegoś z niej i położenie gdzie indziej z pewnością nazwałby teleportacją. Linia jest dla niego barierą nie do przejścia, natomiast my, jako istoty trójwymiarowe, możemy bezproblemowo przechodzić przez ściany pasów narysowanych na jezdni. W tym wypadku bariera wymiarów nie jest już tak wybacząca, jak w przypadku reprezentacji obrazu. Dodatkowe wymiary dla istot, które ich nie postrzegają, są nieskończonością dodatkowej przestrzeni; innym światem, na który nie mają większego wpływu, ale w nim istnieją i mogą podlegać działaniom z niego pochodzącym.

II. Przestrzeń zewnętrzna – Przestrzeń euklidesowa

Klasyczna geometria, czyli ta opisana przez Euklidesa w *Elementach* oparta jest o płaszczyznę „płaskie”. Taką płaszczyznę możemy scharakteryzować relacjami między obiektami w niej umieszczonymi, czyli poprzez nazwanie właściwości jej przestrzeni. I tak w przestrzeni euklidesowej suma kątów wewnętrznych w trójkącie zawsze wynosi 180° , a dwie proste równoległe nigdy się nie przetną⁸. Przestrzeń poznawana empirycznie jest więc trójwymiarową przestrzenią euklidesową.

O taką przestrzeń jest też oparta mechanika klasyczna, doskonale wyjaśniająca większość zjawisk obserwowanych w bezpośrednim otoczeniu człowieka.

Przestrzeń rzeczywista⁹

Jak dobrze wiemy, Ziemia ma w przybliżeniu kształt geoidy, czyli powierzchnia po jakiej stąpamy jest daleka od płaszczyzny. I tak na geoidzie lub sferze miara kątów wewnętrznych trójkąta przekroczy 180° , a dwie linie równoległe zbiegną się na biegunie. Takie same odstępstwa od przestrzeni euklidesowej będą wpływały na tor ruchu obiektu czy wektory sił na powierzchni. Co ciekawe, sama sfera czy geoida może, oczywiście, zostać przedstawiona w przestrzeni płaskiej trójwymiarowej. Sama przestrzeń na powierzchni kuli będzie jednak sferyczna, przyjęcie jej jako kartezjańskiej zawsze będzie pewnym przybliżeniem. Czyli kiedy przyjmujemy lokalny układ odniesienia, to zjawiska mogą być obserwowane jako zachodzące w przestrzeni innego rodzaju, niż w rzeczywistości. Niestety, pod tym względem naturalne spojrzenie na przestrzeń, która nas otacza, jako na euklidesową, jest faktycznie tylko złudzeniem.

Zastanawiamy się nad przestrzenią w ujęciu ogólnym, nad jej bezwzględny kształtem, może więc powinniśmy spojrzeć na przestrzeń w absolutnym układzie odniesienia. Jaki więc kształt może mieć przestrzeń całego wszechświata?

W klasycznym poglądzie przestrzeń była niezakrzywiona („płaska”) i mogła rozciągać się w nieskończoność w każdym kierunku. Większość teorii kosmologicznych, chcąc opisać jej właściwości już dawno porzuciła nadzieję na zgodność z założeniami przestrzeni euklidesowej. Oprócz sferycznej, czyli wypukłej, przestrzeń może być też wklęsła – hiperboliczna. Taka przestrzeń miałaby kształt podobny do końskiego siodła.¹⁰

Jednak jeśli wszechświat, czasoprzestrzeń ma jakiś kształt, jest skończona, to znaczy że ma określone granice. Co jest za granicami? Co może być poza czasoprzestrzenią? Odpowiedź jest dość oczywista – miejsce poza czasem i przestrzenią¹¹. Nie brzmi to ani trochę jak odpowiedź.

„Kosmos. Wydaje się rozciągać w nieskończoność. A wtedy docierasz do końca, i mała zaczyna rzucać w ciebie beczkami”. *Futurama*¹²

Narysujmy na kartce dwie osie – x i y . Mamy dwuwymiarową przestrzeń euklidesową. Możemy ją swobodnie wyginać, czyniąc ją wklęsłą lub wypukłą. Ale co się stanie, jeżeli zetkniemy dwie krawędzie ze sobą, czyli je utożsamimy? Czy to w ogóle jest bezpieczne? Może Święty Mikołaj wykreśli nas z książki adresowej? Przestrzeń będzie dalej i płaska, i skończona, jednak nie będzie miała granic w niektórych kierunkach. Zlepiając końce powstałego rulonu utworzymy euklidesowy 2-torus, czyli „obwarzanek”. Taka przestrzeń jest skończona, a nie ma granic.

Dla obserwatora znajdującego się wewnątrz takiej przestrzeni może ona sprawiać iluzję nieskończoności – światło może do niego docierać wieloma drogami, jeden obiekt może być widoczny wielokrotnie pod innym kątem.

Teoria Kaluzy-Kleina

Podczas próby odpowiedzi na, wydawałoby się, jedno z fundamentalnych pytań dotyczących natury wszechświata – jaka jest jego przestrzeń? – okazuje się, że nie możemy przyjąć klasycznego modelu przestrzeni euklidesowej. Tak samo zupełnie „nienaturalny” dla nas model przestrzeni może okazać się jedyną drogą do zunifikowania oddziaływań fundamentalnych.

Zjawiskiem od dawna spędzającym fizykom sen z oczu jest grawitacja, a dokładniej problem, dlaczego jest niepomiernie słabsza, niż inne oddziaływania podstawowe. Teodor Kaluza i Oskar Klein opracowali teorię unifikującą oddziaływania grawitacyjne i elektromagnetyczne poprzez dodanie dodatkowych wymiarów. Jakby tego było mało postulują oni, że są one „zwinięte” w okrąg¹³. W tzw. teorii Kaluzy-Kleina do tych dwóch wymiarów uchodzą hipotetyczne cząstki zwane grawitonami¹⁴. Siła oddziaływania grawitacyjnego miałaby odbiegać od wynikającej z prawa powszechnego ciężenia na odległościach mniejszych niż promień tych postulowanych, mikroskopijnych wymiarów, ponieważ energia normalnie uciekająca w postaci grawitonów brałaby udział w oddziaływaniu. Jednak dokładne zmierzenie siły grawitacji na takiej odległości między ciałami jest technicznie niemożliwe. Choć od początków tej hipotezy w latach XX wieku nie znalazła żadnego doświadczalnego potwierdzenia, Model Standardowy wciąż nie wyjaśnia tego problemu. Teoria Kaluzy-Kleina, obok innych teorii postulujących istnienie dodatkowych wymiarów, choć na razie jest tylko pomysłem, to stoi na uboczu fizyki i boleśnie przypomina o niedociągnięciach i niewiadomych w naszym obrazie rzeczywistości.

Naturą zjawisk czy bytów wielowymiarowych jest ich zupełna obcość z racji tego, że podstawowa cecha używana przez nasz umysł do charakterystyki układu jest całkowicie zniekształcona lub niezrozumiała. Nie możemy od płaszcza oczekiwać, aby postrzegał bryły w ich pełnym majestacie. Przestrzeń, jaką poznajemy dogłębnie przenika nasz sposób myślenia, naszą wyobraźnię i naznacza każdy skrawek informacji, jaki zdobywamy empirycznie. Ta wszechobecność założeń dotyczących przestrzeni i ich splecenie z każdym mechanizmem ludzkiego poznania sprawia, że myślenie w kategoriach przestrzeni cztero czy więcej wymiarowej stanowi nie lada barierę na drodze do zrozumienia.

Jednak tak samo, jak euklidesowe podejście do przestrzeni okazuje się niewłaściwe przy rozpatrywaniu całokształtu wszechświata, tak może okazać się, że nasza wyobraźnia musi być gotowa do sprzeniewierzenia się naszej trójwymiarowej naturze, aby móc dotrzeć do kolejnych prawd o istnieniu.

Piotr Łukasiak, II LO w Słupsku, klasa III

Wybrała:

Grażyna Linder

nauczyciel fizyki w II LO w Słupsku

Przypisy

1. W. Tatarkiewicz, *Historia Filozofii* T.2, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 180
2. Ibid.
3. Ibid.
4. B. Chmielewski, *Nowe Ateny albo akademia wszelkiej sciencyi pełna, na różne tytuły jak na classes podzielona, mądrym dla memoryału, idiotom dla nauki, politykom dla praktyki, melancholikom dla rozrywki erylowana*, Wydawnictwo Literackie, Warszawa 1968, s. 210
5. Internetowy słownik języka polskiego PWN, hasło „pojęcie”: 1. «myślówce odzwierciedlenie istotnych cech przedmiotów lub zjawisk ».
6. W. Tatarkiewicz *Historia filozofii* T. 2
7. Z. Freud, *Psychopatologia życia codziennego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2013, s. 201
8. Euklides *Elementy*
9. Informacje przywoływane w punkcie w dużej mierze pochodzą z artykułu *Czy przestrzeń jest skończona?* Luminet, Starkman, Weeks; Świat Nauki 2/2003
10. *The Illusion of Gravity*, Juan Maldacena; Scientific American Listopad 2005
11. Nawet jeśli ktoś uważa, że nic, to trudno się nie zgodzić, że nic również znajduje się poza czasem i przestrzenią.
12. Przekład własny
13. *Dodatkowe wymiary Wszechświata* Arkani-Hamed, Dimopoulos, Dvali; Świat Nauki 2/2003
14. Ibid.

Zajęcia terenowe na lekcjach biologii aktywną formą poznawania świata

Zajęcia terenowe są jednym z ważniejszych elementów w nauczaniu biologii. Można wręcz stwierdzić, że są konieczne, by zrealizować podstawę programową – nie mówiąc już o zainteresowaniu uczniów tą tematyką. Doskonale wiedzą o tym nauczyciele, wykorzystując tę formę pracy z uczniem podczas zajęć lekcyjnych. Zgodnie z obowiązującą podstawą programową z biologii na etapie gimnazjum, nauczycielowi zaleca się przeprowadzenie obserwacji w terenie przedstawicieli pospolitych gatunków roślin i zwierząt, czy też obserwacji w terenie liczebności, rozmieszczenia i zagęszczenia wybranego gatunku rośliny zielnej. Z kolei, na etapie szkoły ponadgimnazjalnej na poziomie podstawowym, zaleca się udział w wycieczce do ogrodu zoologicznego, botanicznego lub muzeum przyrodniczego, gdzie zaznajamia się uczniów z problematyką ochrony gatunków ginących. Podczas wycieczki do najbliższej położonego obszaru chronionego powinno zapoznawać się uczniów z problematyką ochrony ekosystemów. Tym z uczniów, którzy realizują dodatkowo poziom rozszerzony z biologii, zalecane są obserwacje występowania porostów w najbliższej okolicy, obserwacje zmienności ciągłej i nieciągłej u wybranego gatunku, a także struktury populacji (przestrzennej, wiekowej, wielkości itd.) wybranego gatunku.

Zapis w podstawie programowej, dotyczący zalecanych obserwacji, dla wielu kreatywnych nauczycieli nie jest przykrym obowiązkiem, ale doskonałym narzędziem, które wpisało się w ich codzienną pracę z dziećmi i młodzieżą. Dla części nauczycieli być może stał się on bodźcem do przewzięcia – często jedynie organizacyjnych – trudności i obecnie również wprowadzili obserwacje w codzienną pracę z uczniami. Wielu nauczycieli oczywiście w znaczący sposób rozszerza wykaz zaleconych obserwacji, o szereg innych, które są uwarunkowane często lokalizacją szkoły, czy też zamiłowaniem uczniów lub nauczyciela.

Można spotkać się z zarzutem, że rola zajęć terenowych jest przeceniana. Nic bardziej mylnego. Od najmłodszych lat człowiek uczy się najszybciej, gdy coś widzi, czegoś doświadcza, zdobywa wiedzę w sposób praktyczny. Trudno mówić zatem tu o przecenianiu roli zajęć terenowych.

Lekcje w terenie to bardzo częsty element pracy nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej, czy nauczycieli przyrody. Natomiast w klasach starszych często pojawia się problem z ich realizacją i tego typu zajęcia nie są już stałą rzeczywistością ucznia. Można ograniczoną liczbę lekcji terenowych wytłumaczyć koniecznością przekazania uczniom na zwykłych zajęciach wielu treści, zbyt małą liczbą tygodniową godzin, przeznaczonych na realizację podstawy programowej

z biologii, niekorzystną lokalizacją szkoły, czy też warunkami pogodowymi. Czasami nauczyciel musi również pokonać niechęć uczniów do tego typu aktywności.

Zajęcia terenowe mają wiele zalet:

- umożliwiają zdobywanie wiedzy i umiejętności biologicznych drogą doświadczeń i obserwacji,
- dają sposobność do poznania najbliższego środowiska przyrodniczego,
- kształtują świadomość ekologiczną,
- często wyzwalają chęć do działań na rzecz ochrony środowiska, ochrony przyrody,
- rozbudzają zainteresowania,
- aktywizują myślenie,
- umożliwiają bezpośredni kontakt z przyrodą,
- zmuszają do całościowego postrzegania otaczającego świata.

Ułatwieniem do prowadzenia lekcji terenowych mogą być zajęcia prowadzone na wytyczonych ścieżkach przyrodniczych. Nauczyciel może wykorzystać gotowe opublikowane opracowania ścieżek, przygotowane przez nadleśnictwa, szkoły wyższe, parki narodowe, urzędy miast i gmin lub samych nauczycieli, a bezpośrednio w terenie poruszać się wzdłuż wyznaczonej trasy, przy której znajdują się przystanki, zaopatrzone w czytelne tablice, ułatwiające poznawanie przyrody w ciekawy sposób. W pobliżu Słupska godna polecenia jest np. ścieżka dydaktyczna „Orzechowska wydma”, zlokalizowana w miejscowości Orzechowo Morskie koło Ustki, opracowana przez Nadleśnictwo Ustka, czy też liczne ścieżki przyrodnicze wyznaczone na terenie Słowińskiego Parku Narodowego, z których najbardziej znana jest ścieżka o nazwie „Światło latarni”.

Każdy nauczyciel powinien pamiętać, że lekcje w terenie to nie spontaniczne wyjście na spacer na jednej z lekcji. Muszą być to zajęcia zaplanowane i przygotowane. Można wcześniej opracować karty pracy. Ich wykorzystanie podczas zajęć w terenie to także doskonały element uczący pracy w grupie. Choć przebieg tego typu aktywności może przybierać obok formy grupowej, również formę indywidualną lub zbiorową. Właściwe pokierowanie pracą ucznia podczas zajęć wpływa na rozwój aktywności i zainteresowań dzieci i młodzieży.

Lekcje prowadzone w środowisku naturalnym mają pogłębić wiedzę ucznia, ułatwić przyswojenie trudnych pojęć ekologicznych, przyczynić się do nabycia nowych umiejętności, do powiązania wiedzy z praktyką. Zajęcia takie mogą nakłonić młodego człowieka do zastanowienia nad pięknem przyrody i faktem, że warto, by taki świat pozostał i cieszył kolejne pokolenia, a jeśli przy okazji uczniowie zauważą problemy, wynikające z braku ochrony przyrody, tym lepiej.

Edukacja środowiskowa obecnie jest jednym z największych wyzwań współczesnej szkoły. Wiedza doty-

cząca otaczającego środowiska, którą uczniowie nabywają przed wejściem w dorosłe życie jest niezwykle ważna. Podobnie istotny jest podstawowy zasób wiadomości i praktycznych umiejętności, a także nawyków i postaw, które pozwolą na właściwe funkcjonowanie w szeroko pojętym środowisku (Cichy 2002).

Dyrektorzy szkół winni pamiętać o roli zajęć w terenie w edukacji przyrodniczej ucznia i ułatwić nauczycielom drogę do ich realizacji. Wprawdzie podawane w podstawie programowej przykłady obserwacji w naturalnym środowisku są jedynie zalecane, to warto uznać je za obowiązkowe i godne przeprowadzenia. Trudno nie zauważyć, że wymagają one niekiedy nakładów finansowych. Zwróćmy jedynie uwagę na zapis w podstawie programowej dla szkół ponadgimnazjalnych o zalecanym przeprowadzeniu wycieczki do najbliższego położonego obszaru chronionego, gdzie uczeń ma zapoznać się z problematyką ochrony ekosystemów. Cóż zrobić w przypadku lokalizacji szkoły w odległości np. ok. 20 km od takiego obszaru? Potrzebne jest wynajęcie autokaru, aby dowiózł uczniów do tego miejsca, problemem staje się już nawet odległość 3-5 km. Nałożmy jeszcze na to ograniczenia czasowe. Nie zapominajmy, że młody człowiek uczy się biologii podczas jednej godziny lekcyjnej w ciągu tygodnia...

Warto zatem byłoby przeorganizować w takich sytuacjach pracę w szkole, wygospodarować odpowiednie środki na tego typu działania, a wówczas praca nauczyciela biologii byłaby skuteczniejsza – z korzyścią dla młodego pokolenia, które już niedługo wkroczy w etap bycia dorosłym i być może stanie się odpowiedzialne za podejmowanie decyzji, dotyczących ochrony środowiska na przykład w swoim zakładzie pracy. Być może wtedy przypomni sobie wiedzę zdobytą na lekcjach biologii i wcieli praktycznie realizację np. zasad zrównoważonego rozwoju z korzyścią dla kolejnych pokoleń.

Anna Kreft

*konsultant ds. wspomagania nauczycieli
w zakresie edukacji przyrodniczej,
pracy z uczniem zdolnym i diagnozy edukacyjnej
w ODN w Słupsku*

LITERATURA:

1. Cichy D. : Ewaluacja zmian w edukacji środowiskowej wprowadzonej reformą szkolną. W: Cichy D. (red.): Edukacja środowiskowa. Założenia i rzeczywistości po reformie szkolnej. Zeszyty Naukowe PAN, Warszawa 2002, z. 31
2. Podstawa programowa z komentarzami. Edukacja przyrodnicza w szkole podstawowej, gimnazjum i liceum, MEN, Warszawa 2008

Trzy kroki czytelniczego wtajemniczenia

Są przedsięwzięcia, które dają satysfakcję dziecku i nauczycielowi. I dla takich właśnie chwil warto uprawiać ten zawód. Wymyślenie ciekawych zajęć w szkole jest zawsze skutecznym antidotum na wypalenie zawodowe i gwarancją satysfakcji uczniowskiej.

W Bibliotece Szkolnej Zespołu Szkół w Wicku pracuję od marca 2015, a od 1 września opiekuję się samodzielnie zarówno księgozbiorem szkoły podstawowej, jak i gimnazjum. Wcześniej przez 12 lat pracowałam w położonej osobno Bibliotece Gimnazjalnej. Nowe miejsce i nowe obowiązki sprawiły, że i moje dotychczasowe plany i nawyki zawodowe musiały ulec zmianie. Z początku najtrudniejsze było dla mnie – jako nauczyciela nawykłego do pracy z nastolatkami – prowadzenie zajęć, skierowanych tym razem do najmłodszych klas szkoły podstawowej. Wszak każdy czytelnik wymaga indywidualnego podejścia – jak mówi porzekadło bibliotekarskiego rzemiosła. A jak tu indywidualnie potraktować w ciągu dziesięciminutowej przerwy 30-osobową grupę sześć- i siedmiolatek, które chciałyby wypożyczyć jakąś książkę? Tylko nie wiedzą, czy o koniku, czy o piesku, czy może o księżniczce...

Pierwsze spotkania z malcami ukazały w całej pełni konieczność przeprowadzenia cyklu zajęć bibliotecznych, najlepiej w formie warsztatów, które wprowadziłyby w łagodny i bezbolesny sposób początkujących uczniów i zarazem czytelników biblioteki szkolnej w świat książkowej kindersztuby.

Stąd pomysł na warsztaty pn. Trzy Kroki Czytelniczego Wtajemniczenia: Wybór – Wypożyczenie – Prze czytanie, połączonych z pasowaniem klas pierwszych na czytelników naszej biblioteki, które zaplanowałam w ramach obchodów Międzynarodowego Miesiąca Bibliotek Szkolnych. Zależało mi, aby pasowanie wraz z warsztatami odbyło się właśnie w takim terminie, który byłby naturalną konsekwencją niedawnego dla najmłodszych roczników pasowania na uczniów szkoły podstawowej, które odbyło się podczas Dnia Edukacji Narodowej. Dzięki temu również i październikowe pasowanie na czytelnika stanowić miało dla dzieci ważny rozdział w ich szkolnym życiu. Podkreślało symboliczną zmianę, jaka – poprzez obie te sąsiadujące ze sobą uroczystości – powinna teraz zajść w świadomości najmłodszych roczników naszej szkoły.

Część pierwsza tego wyjątkowego spotkania była pomysłana jako warsztaty z pierwszakiemi. Forma zabawy z książką i zgadywanki literackie (w tym również te multimedialne) znów dały świetne rezultaty. Dzieci najpierw uważnie przyglądały się, a zapytane komentowały, a następnie same też odgrywały krótkie scenki z życia biblioteki. Znaleźliśmy też chwilę na kilka ćwiczeń ruchowych dla rozbrykanych maluchów, co dało możliwość pozytywnego rozładowania nadmiaru dziecięcej energii w zabawach z wrózkami, wilkiem i czarodziejską mocą baśni.

Tuż przed uroczystym pasowaniem pierwszaki wysłuchały również wierszowanej skargi zniszczonej książki i opowiadały, jak należałoby właściwie potraktować biblioteczny wolumin.

Nie odkryję Ameryki stwierdzeniem, że najlepiej udają się imprezy i uroczystości, które są efektem współpracy wielu osób, reprezentujących różne dziedziny i zainteresowania. Nie inaczej było i tym razem. Nad sprawnym przebiegiem części warsztatowej czuwały, prócz bibliotekarki szkolnej, również i inne nauczycielki. Pomysłodawczynią i główną opiekunką warsztatów była polonistka – Dorota Halas. Współpraca organizacyjna zajęć w bibliotece była również udziałem Elżbiety Pasoń, katechetki Zespołu Szkół w Wicku. Warto dodać, że warsztaty Trzech Kroków Czytelniczego Wtajemniczenia były prowadzone nie przez dorosłych pedagogów, a przede wszystkim przez starsze roczniki uczniów podstawówki. Była to grupa szóstoklasistek, na co dzień będących redaktorkami gazety szkolnej w Wicku, czyli „Brzechwozety”. Pierwszaki chłonęły zasady bibliotecznego *savoir-vivre*’u. Uczyły się tak, jak to powinno być na tym etapie edukacyjnym – przez zabawę i praktyczne działanie.

Oficjalna część pasowania należała do bibliotekarza szkolnego Zespołu Szkół w Wicku. W tym celu zadbaliliśmy o odpowiednią oprawę uroczystości. Wśród zaproszonych gości nie zabrakło dyrektora ZS Wicko – Pawła Małeckiego oraz wychowawców i nauczycieli klas pierwszych naszej szkoły. Uczniowie złożyli czytelnicze przyrzeczenie i zostali specjalnym ołówkiem oficjalnie pasowani na czytelników Biblioteki Szkolnej. Każdy z pierwszaków otrzymał pamiątkowy dyplom oraz czytelnicze gadzety, przypominające im o książkach i bibliotece: kolorowe przypinki i zakładki do książek. Obie czytelnicze lekcje z klasami I A i I B Szkoły Podstawowej im. Jana Brzechwy w Wicku udowodniły, że wrodzona ciekawość świata wśród maluchów potrafi być sprzymierzeńcem w przekonaniu, że czytać trzeba i warto.

Warto w tym miejscu podkreślić chęć pomocy w przygotowaniach do naszej uroczystości różnych organizacji, a także owocną współpracę, jaką udało się nawiązać z ogólnopolskimi instytucjami, takimi jak Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich czy organizatorami tegorocznych 19. Międzynarodowych Targów Książki w Krakowie. Pragnę gorąco podziękować za przekazanie pierwszacom ze Szkoły Podstawowej w Wicku materiałów, gadżetów, upominków zachęcających do czytania. Udało się nam wspólnie zrobić coś dobrego dla małego CZYTELNIKA.

*dr Magdalena Kubiak
nauczyciel bibliotekarz
w Zespole Szkół w Wicku*

KILKA CHWYTÓW NA „NIECHWYTLIWE” LEKTURY

Pomysły na interpretacje lektur w szkole podstawowej

W erze kultury obrazkowej niełatwo znaleźć sposób na to, by dzieci polubiły czytanie... Jak je zachęcić? W jaki sposób połączyć to, co *lubią* i *powinny* robić?

Aby sprostać temu wyzwaniu, zaczęłam organizować różne turnieje literackie, w których konkurencje w nietypowy sposób łączą treści edukacyjne z zabawą, nawiązują do aktualnych zainteresowań uczniów. Uwzględniałam działania wymagające nie tylko wysiłku intelektualnego, ale też często fizycznego, przede wszystkim zaś: logicznego myślenia i umiejętności wykorzystywania wiedzy z różnych dziedzin, pozornie tylko odległych od nauk humanistycznych.

Wyzwaniem stało się ciekawe przedstawienie lektur dla dzieci rozpoczynających naukę w czwartej klasie. Uznałam, że warto poprosić o pomoc przedstawicieli starszych roczników, piąto- lub szóstoklasistów. Dla nich będzie to sposób na powtórzenie, wykorzystanie swoich szkolnych doświadczeń oraz na swego rodzaju dowartościowanie, dla mnie – ułatwienie organizacyjne. Przy tego typu przedsięwzięciach zawsze też mogę liczyć na pomoc bibliotekarki szkolnej – polonistki, Magdaleny Kubiak.

Postanowiłam zaznajomić czwartoklasistów z ich lekturami... w terenie. Przydzieliłam starszych uczniów do poszczególnych stanowisk, wytłumaczyłam, na czym polegają ich zadania. Osoby na „punktach” rozstawionych na trasie (teren wokół szkoły) były odpowiedzialne za przekazanie treści poszczególnych zadań, prawidłowość ich realizacji przez uczestników, do nich należała też ocena wykonanej pracy. Maksymalna liczba punktów za wykonanie zadania ustalona została jeszcze przed turniejem.

Konkurencje turniejowe bywają różne... Każda z nich jest poprzedzona komentarzem, nawiązującym do jakiejś lektury, np. *Elza jest bohaterką powieści Jadwigi Korczakowskiej pt. „Spotkanie nad morzem”*. *Ponieważ była niewidoma, poznawała świat za pomocą dotyku. Spróbujcie „dotknąć” otaczającej rzeczywistości*. W tym przypadku zadanie polegało na rozpoznaniu przedmiotów za pomocą zmysłu dotyku. Inne zadania to np. budowanie Pinokia z dostępnych materiałów (liści, gałązek, sznurka), uzupełnianie przysłów związanych z wiedzą i nauką, tor przeszkód (przenoszenie kasztanów na łyżeczce, rzuty szyszkami do celu), wymyślanie piosenek, wierszyków, „lekcja kleksografii”, uporządkowanie pomieszanych nazwisk autorów i tytułów lektur, prawidłowy zapis ortograficzny wyrazów związanych z jakąś książką. Zadania wykonywane są drużynowo. Każda z grup otrzymuje „kartę turnie-

jową”, z którą zgłasza się na poszczególne stanowiska. O liczbie punktów przyznanych dla konkretnej drużyny za konkretne zadanie decyduje osoba odpowiedzialna za daną konkurencję. Swoją werdykt potwierdza podpisem. Na końcu punkty są sumowane, wyłaniamy zwycięzców, ale nagradzam wszystkich uczestników turnieju.

Czy uczniowie później to pamiętają? Okazuje się, że tak. Omawianą w ciągu roku powieść kojarzą z konkurencją, w której brali udział. Najlepszym zaś sprawdzianem na skuteczność takiej formy zapoznania z lekturami jest to, że w następnych latach dawni czwartoklasiści sami chcą być jurorami i wprowadzać młodsze roczniki w świat literatury w następnych edycjach turnieju, z innymi zadaniami.

Starsi uczniowie chętnie biorą też udział w akcji „Cała Polska Czyta Dzieciom”. Ale to nie musi być wyłącznie czytanie. Wraz z szóstoklasistkami, redaktorkami szkolnej gazetki, postanowiłyśmy tę akcję przeprowadzić „po swojemu”. Wymyśliłyśmy konkurencje, związane z czytelnictwem, dostosowane do możliwości i zainteresowań pierwszoklasistów. Jedno z zadań polegało na tym, by wymienić tytuły różnych baśni, których motywy znalazły się w jednym tekście. Inne, to np. dopowiedzenie ciągu dalszego do przeczytanego fragmentu znanego utworu, dopasowanie tytułów baśni i bajek do slajdów, grupowy rysunek do wysłuchanego tekstu. Konkurencje „statyczne” przeplotłyśmy zabawami ruchowymi. Był taniec, zabawa: „wilk, czarownica, macocha, wróżki”. Każde z tych haseł wymagało określonego zachowania ze strony dzieci, np. przykucnięcia, postawy na baczność, podbiegnięcia do „wrózek” (szóstoklasistek, stanowiących tzw. „koła ratunkowe”).

Ciekawym sposobem na wprowadzenie do lektury okazało się też przygotowanie przez uczniów gier, opartych na motywach danej powieści. Najłatwiejsze jest wykonanie gry planszowej, ale i tu pojawiają się modele bardziej „zaawansowane” z kartami typu „szansa”, „los”, specjalnie oznaczonymi polami, nakazującymi np. losowanie dodatkowego pytania. Niektórzy powracają do „koła fortuny” (z obrotową tarczą, wykonaną z kartonu, przymocowaną za pomocą korka), zdarzają się samodzielnie wykonane puzzle lub karty (typu „memo” lub takie, gdzie bohaterowie dysponują podaną w punktach „mocą”, „siłą”, „specjalnymi zdolnościami”). Następnie uczniowie wymieniają się między sobą grami, testują je, sprawdzają, czy napisana do nich instrukcja (obowiązkowa!) jest precyzyjna i czytelna. Głośno wypowiadają swoje zdanie na temat danej gry, uzasadniając swoje stanowisko.

Próbkę nieco innego „opowiedzenia” znanej lektury podjęli na jednej z lekcji języka polskiego również uczniowie klasy IV. Czwartaki wykonały z plasteliny postacie występujące w popularnej książce Carla Collodiego pt. „Pinokio”. Później przedstawiły własną wersję opisywanych w niej przygód pajacyka. Scenę zastąpiło postawione na ławce krzesło, a aktorami były kukiełki – wyjątkowo cenne, bo własnoręcznie wykonane z plasteliny ludziki. Prawdziwa była widownia i... teatr. Przede wszystkim był to teatr wyobraźni. Ale o to przecież chodziło.

Czytanie nie jest nudne. Warto szukać sposobów, by przekonać do tego innych. Odpowiedzi na pytania typu „co autor miał na myśli?” nikt nie zamierza już udzielać. Warto pozwalać uczniom na samodzielną adaptację znanych utworów literackich.

Dorota Halas

*nauczyciel języka polskiego
w Zespole Szkół w Wicku*

Przyjaciel na całe życie (fragment)

*Nie trzeba moim być książkowym,
grzbietu nad stołem ciągle schylać,
od kartek nie odrywać głowy
i książki w rękę brać co chwila.
Lecz w dzień powszechni czy w niedzielę
sam na sam z książką usiąść sobie,
witać się z nią jak z przyjacielem,
długo się bez niej nie móc obejść.
Nie trzeba bać się, że czasami
zmęczy nas książka albo znuży.
Bo ona chce pogadać z nami,
namówić chce nas do podróży,
pocieszyć chce, rozśmieszyć nieraz,
chce pożartować, bawić, uczyć
i kolorowych świat otwierać
czarną literą – cennym kluczem.*

Hanna Łochocka

Książka

– wróg czy przyjaciel dziecka?

W dobie telewizji, video i komputeryzacji książka została odsunięta na plan dalszy, przestała być jedynym, a stała się jednym z wielu środków społecznego oddziaływania. Wiele dzieci nie czuje potrzeby kontaktu z książką. Czytanie jest dla nich czynnością niechcianą, czasem wręcz nudną. Jedną z przyczyn nieczytania jest brak przykładu dawanego przez dorosłych. Dziecko żyjące w środowisku, gdzie nie ma miejsca na książkę, nie odczuwa ani ochoty, ani potrzeby wejścia w świat pisma, a nawet jeżeli samo odkryje tę potrzebę, to brak zachęty i pomocy stawia pod znakiem zapytania jego przyszłość jako czytelnika. Dużo dzieci nie czyta, gdyż ich czas wypełnia łatwiejsza rozrywka: telewizja, komputer, internet, smartfon.

Dotarcie do takich dzieci i przezwyciężenie ich niechęci do czytania staje się wielkim wyzwaniem dla nauczyciela. Moim zdaniem, aby uczniowie kojarzyli czytanie z radością, a nie nudą i przykrym obowiązkiem, należy wykształcić w nich potrzebę obcowania z książkami i czasopismami. Dlatego też warto opracować program czytelniczy, który pozwoli rozbudzić zainteresowania czytelnicze i literackie uczniów oraz podnieść ich ogólny poziom intelektualny.

Edukacja czytelnicza jest integralną częścią działalności dydaktyczno-wychowawczej każdej szkoły. Należy ją rozpocząć już od najmłodszych klas szkoły podstawowej, aby jak najwcześniej kształtować właściwy stosunek dziecka do słowa pisanego i wspierać je w przygotowaniu do świadomego uczestnictwa w kulturze czytelniczej. Aby przybliżyć dziecku książkę i zachęcić do przeczytania, należy stworzyć jak najlepsze warunki percepcji, zaaranżować sytuacje sprzyjającą kontaktom malucha z książką. W tym celu staram się stosować różnorodne formy oddziaływania. Jedną z nich jest zorganizowanie specyficznych lekcji, poświęconych tylko i wyłącznie fascynacjom czytelniczym i indywidualnym lekturom. Zajęcia te odbywają się pod wspólnym tytułem: „Godzinki literackie”. Podczas tych spotkań uczniowie prezentują wybrane przez siebie książeczki, według wcześniej opracowanych zasad. Oto one:

- podaj autora, tytuł, rok i miejsce wydania omawianej książki,
- przedstaw czas i miejsce akcji oraz głównego bohatera,
- zaprezentuj najciekawszy, najbardziej wzruszający lub zabawny fragment,
- mów płynnie, ciekawie, z odpowiednią intonacją,
- unikaj nadmiernego gadulstwa.

Uczniowie podczas prezentacji mogą wykazać się własną pomysłowością, np. przygotować pomoce, wykonać ilustracje do książki, przebrać się za jednego z jej bohaterów itp.

Zachęcam i zapraszam również rodziców do udziału w ogólnopolskiej kampanii społecznej „Cała Polska czyta dzieciom”, zainaugurowanej i prowadzonej przez Fundację ABC XXI – Program Zdrowia Emocjonalnego. Celem tej kampanii jest uświadomienie społeczeństwu ogromnego znaczenia czytania dziecku dla jego rozwoju emocjonalnego oraz wyrobienia u dorosłych nawyku codziennego czytania dzieciom. Większość rodziców pragnie poprzez głośne czytanie rozwinąć u swoich dzieci twórcze myślenie, wyobraźnię, czy pomóc dziecku uczyć się nowych słów i rozwijać sprawność językową. Coraz większa jest świadomość dorosłych, iż czytanie i słuchanie tekstów już od najmłodszych lat „zakorzenia” w ojczystym języku i kulturze, oswaja z symbolami i mitami, narodową tradycją i przeszłością. Czytanie także otwiera dziecko na świat. Przybliża inne kultury i uczy szacunku do tego, co w nich odmienne, różne od naszych przyzwyczajzeń i obyczajów. Wspólne czytanie jest także szansą do dialogu między pokoleniami. Ważnym aspektem głośnego czytania jest też budowanie i umacnianie więzi pomiędzy dorosłym a dzieckiem. Z doświadczenia wiem, że rodzice nie tylko czytają swoim dzieciom książki, ale chętnie biorą udział w organizacji imprez czytelnicznych i literackich.

Chciałabym zaproponować Czytelnikom „Informatora Oświatowego” przykładowy scenariusz rodzinnego spotkania z pisarzem. Być może będzie on inspiracją dla nauczycieli, którzy zechcą zaprosić rodziców do współpracy przy wprowadzaniu ich pociech w zaczarowany świat książek.

Scenariusz rodzinnego spotkania autorskiego pt.:

Poznajemy sylwetkę i twórczość Jolanty Nitkowskiej-Węglarz

Cel główny:

- zapoznanie uczniów z życiem i twórczością Jolanty Nitkowskiej-Węglarz.

Cele szczegółowe:

- budzenie zainteresowań czytelniczych dzieci,
- wspólne spędzanie czasu w sposób atrakcyjny dla całej rodziny,
- upowszechnienie baśni i legend, związanych z miejscowościami naszego regionu,
- rozbudzenie związku emocjonalnego z ziemią rodzinną,
- zapoznanie z baśniami Jolanty Nitkowskiej-Węglarz,
- uwrażliwienie uczniów na piękno tekstu literackiego,
- wyrabianie szacunku do książki poprzez kontakt z nią,
- inspirowanie twórczości własnej uczniów,
- rozwój inwencji i wyobraźni twórczej,

- wykształcenie umiejętności wypowiadania się, formułowania pytań,
- oswojenie dzieci ze sceną i przygotowanie do publicznych występów.

Metody:

- inscenizacja – występ dzieci,
- problemowa (aktywizująca) – wywiad,
- oglądowa – pokaz multimedialny, wystawa.

Formy:

- zbiorowa,
- indywidualna.

Środki pracy i pomoce dydaktyczne:

- książki J. Nitkowskiej-Węglarz,
- sprzęt multimedialny,
- płyta CD, magnetofon,
- zdjęcia, stroje dzieci,
- rekwizyt, elementy dekoracji,
- pamiątki dla uczestników spotkania.

Wystrój pomieszczenia:

1. Dekoracja, przedstawiająca słupskie zabytki.
2. Wystawa książek, prezentująca książki i baśnie autorstwa Jolanty Nitkowskiej-Węglarz.

PRZEBIEG SPOTKANIA

1. Prezentacja piosenki pt. „Książka”
(sł. St. Kraszewski, muz. J. Smoczyński)

*W świątek, piątek i niedzielę,
nawet rankiem, gdy się zbudzę,
książka jest mym przyjacielem,
z którym nigdy się nie nudzę.
Książka- czarodziejska księga,
w niej magiczna jest potęga,
ona zdania i wyrazy
zmienia w ludzi i obrazy!
Każda głoska i litera
świat fantazji nam otwiera,
i w pamięci każdej głowy
kręci film komputerowy!
Po południu i wieczorem,
kiedy szaro, nieciekawie,
kolorową książkę biorę
i śnię z książką sny na jawie!
Książka – czarodziejska księga....
Ciemną nocą, gdy śpię mocno,
nawiedzają moją głowę,
fantastyczne i bajkowe
kolorowe sny książkowe!*

2. Powitanie gościa oraz uczestników spotkania, nawiązanie do myśli Jolanty Nitkowskiej-Węglarz: „*Nic tak bowiem nie łączy człowieka z rodzinnym gniazdem, jak emocje zapamiętane w dzieciństwie, kiedy*

pod progiem domu mieszkały karzelki, a w parku smoki. Do tych czarów z dzieciństwa będziemy później tęsknić jako dorośli ludzie i nigdy ich nie zapomnimy”.

3. Inscenizacja:

MUZA

Powiedz czy to jest możliwe:

Byś spotkała diabła w lesie,
gdy kamienie ciężkie niesie.

Powiedz czy to jest możliwe:

Byś w dolinie rzeki Słupi
znalazł czarodziejskie buty.

Powiedz czy to jest możliwe:

Byś wyprawił się w nieznaną
u stóp góry szukać zamek.

Tak! To wszystko jest możliwe!

Kiedy ziemia w mrok spowita,
mama bierze grubą książkę
i wspaniałe baśnie czyta.

Odnajdujesz zawsze siebie
pośród wielu dziwnych zdarzeń.

Raz ze śmiechem, raz ze strachem
płyniesz, płyniesz w świecie marzeń...

Zmieniasz postać, pokonujesz
długie lata, długie mile...

Książka umie wyczarować
najpiękniejsze w życiu chwile.

AMOREK I

A kto umie wyczarować książki?

MUZA

Ktoś kto posiada niezwykły dar i czarodziejską moc.

AMOREK II

To przecież Ty, o Pani, jesteś Muzą wszystkich
poetów i pisarzy.

AMOREK I

To dzięki Tobie powstają wiersze, poematy, baśnie
i fascynujące historie.

MUZA (zmęczona)

Każdego dnia wstaję o świcie i staram się, by natchnienie spłynęło na wszystkich, którzy mnie oto proszą.

AMOREK II

Pomóżemy ci, Muzo, w twojej ciężkiej pracy!

MUZA (wskazując na J. Nitkowską-Węglarz).

Znam kogoś w Słupsku, kto wciąż na nowo zaczarowuje miejsca w naszym mieście.

AMOREK I (*napina luk, „strzela” w kierunku pisarki i trafia w papierowe serce z piórem – przypięte przez Muzę.*) To również zaczarowana strzała. Zanimiesie ona miłość wszystkich małych i dużych słupszczyzan, naszą wdzięczność za przepiękne baśnie i opowieści.

AMOREK II (*przenosi strzałę, która została „wystrzelona” przez Amorka I, razem z Muzą przebiera pisarkę w strój czarodziejki*), aby wciąż pamiętała Pani o nas, swoich wiernych czytelnikach. Szukała wraz z nami nieodkrytych tajemnic naszego regionu i podziwiała jego niepowtarzalne piękno.

AMOREK I (zwraca się do pisarki)

Nad naszym miastem unoszą się piękne, bajeczne chmurki. Każda z nich niesie w sobie jakąś tajemnicę. Prosimy, aby je pani odczarowała swoją magiczną różdżką. (*Uczestnicy spotkania powtarzają słowa zaklęcia*)

PROWADZĄCY (zwraca się do uczestników spotkania)

Aby zaklęcie uzyskało swoją czarodziejską moc, musicie wszyscy powstać, wziąć się za ręce, zamknąć oczy i wypowiedzieć słowa zaklęcia:

ABRA KADABRA, HOKUS POKUS.

Niech wszystkie czarodziejskie moce

zjednoczą siły swe,

i odczarują postaci,

zaklęte przez siły złe.

Pani J. Nitkowska-Węglarz odczarowuje kolejno wszystkie chmurki – dotyka je czarodziejską różdżką. Na scenie pojawiają się bohaterowie z jej książek. W tle słychać muzykę, która cichnie podczas wypowiedzi dzieci.

DZIECKO I

Witajcie! Jestem zegarmistrzem, który od lat naprawia ratuszowy zegar. Pewnego dnia dowiedziałem się, że północny wiatr chce zniszczyć nasze miasto. I tylko w moich rękach leżały jego losy. Musiałem spełnić trzy życzenia, aby uratować Słupsk przed karą jaką ześle na mieszkańców wiatr Północny za to, że zamiast białego śniegu ogląda tony śmieci. Czy udało mi się spełnić wszystkie życzenia? Czy uratowałem Słupsk przed zagładą? Jeśli chcecie dowiedzieć się tego, przeczytajcie książkę „O słupskim zegarmistrzu i północnym wietrze. Tam znajdziecie odpowiedzi na pytania.

DZIECKO II

Ahoj! Nazywam się Wiking Gelryk i jak za pewne wiecie byłem kiedyś królem piratów. O moich przygodach można przeczytać w książce pani Jolanty Nitkowskiej-Węglarz „O pięknej korsarce i skarbach Rowokołu”. Przed laty zgubiła mnie chciwość! W swoim życiu wiele uczyniłem złego. Zwabiałem kupieckie statki na skały Bornholmu i napadałem na nie. Nie znałem litości, cieszyły mnie tylko łupy. Za swoje postępowanie poniosłem zasłużoną karę. Zrozumiałem to jednak dopiero po wielu latach spędzonych w samotności w więziennych lochach. Czy moje życie uległo zmianie? Możecie dowiedzieć się tego, z tej oto książki (pokazuje książkę)

DZIECKO III

Jestem rybakiem, bohaterem „Baśni regionu słupskiego”. Pewnego razu siedziałem na łące przed swoją chałupą, gdy nagle obok mnie pojawił się dziwny jegomość. Popatrzyłem na niego i zobaczyłem, że spod kapelusza wystają mu rogi, a jedna noga podobna jest do końskiej. Szybko zorientowałem się, że jest to diabeł. Twierdził on, że może dokonać wszystkiego i nikt mu nie dorówna. Postanowiłem wywieść diabła w pole. Jeśli chcecie dowiedzieć się, czy to mi się udało, przeczytajcie baśń pod tytułem „Kamienna wyspa”.

DZIECKO IV

To ja! Niedźwiadek szczęścia. Stworzył mnie przed wiekami plemienny artysta. Dał mi on całą swoją siłę, wolę walki i wytrwałość. Kto miał mnie przy sobie czuł podwójną siłę. Niektórzy jeszcze dzisiaj wierzą, że mam magiczną moc i przynoszę szczęście tym, którzy mnie posiadają. Jeśli chcesz poznać moje przygody i dowiedzieć się, czy mam czarodziejską moc, przeczytaj książkę „Niedźwiadek szczęścia” pani Jolanty Nitkowskiej-Węglarz.

DZIECKO V

Jestem księżną Ermundą. Historię moją i mojego rodu możecie poznać z książki pani J. Nitkowskiej-Węglarz „Książce skarby”. Te skarby to nie złoto i drogie kamienie, tylko księga bezcenna do nabożeństwa konieczna. Modlitwy sercu memu miłe zawiera, ale także wpisy wielu przyjaznych duszy mej osobistości – książąt Gryfitów, Hohenzollernów, Piastów Śląskich. Kiedy w Słupsku zamieszkałam w 1600 r. Modlitewnik ten gdzieś zaginął. No, a jakże mi bez ulubionej książki w podręcznikach występować? Jeśli chcecie się dowiedzieć, jak potoczyła się historia modlitewnika, to przeczytajcie tę książkę.

DZIECKO VI

Kłaniam się nisko! Jestem Nastek – bohater baśni „O dzielnym szewczyku”. Czy jestem dzielny i odważny? Nie wiem. Ale na pewno jestem małym szewczykiem, który musiał walczyć ze słupskimi wiedźmami, aby uratować zaczarowane bursztynowe serce władzy. A nie była to łatwa walka. Norda – północna wiedźma i Zyda – wiedźma południowa od dawna rywalizowały ze sobą o panowanie nad światem. Czy udało mi się je przechrzyć? Zapraszam was do lektury baśni „O słupskich wiedźmach i dzielnym szewczyku”.

DZIECKO VII

Jestem głównym bohaterem książki Jolanty Nitkowskiej-Węglarz „Jak słupski chłopczyk dzieci zaczarował”. Czarowałem dzieci, gdy chodziłem po przedszkolach i szkołach. Chciałem, aby zaczęły pić mleko. Zauważyłem, że dzieci wolą pić colę i zjadać chipsy. Gdy dzieci dowiedziały się, że jestem przyjacielem Ominema

wszystkie zaczęły pić mleko. Dlatego dzisiaj jestem u was i chciałbym zachęcić was do picia mleka.

Każdy uczeń po wejściu na scenę, odkłada chmurkę i recytuje swój tekst, napisany samodzielnie przez dzieci po zapoznaniu się z książką, a następnie siada obok chmurki. Na koniec wszyscy uczniowie wstają i odwracają swoje chmurki – pojawia się tekst: „Baśnie regionu słupskiego”.

4. Konferencja prasowa z Jolantą Nitkowską-Węglarz – podczas wywiadu prezentowane są zdjęcia pisarki za pomocą projektora

Propozycje pytań:

- Skąd pochodzili Pani rodzice i czy swój talent literacki odziedziczyła Pani właśnie po nich?
 - Jakie niesamowite historie kojarzy Pani z dzieciństwem? Czy może dotyczą one fotografii z sarną?
 - Jak wspomina Pani swoje lata szkolne?
 - Pani ulubiona książka z dzieciństwa i wieku dorastania?
 - Kiedy powstały Pani pierwsze teksty literackie?
 - Jak doszło do wydania Pani pierwszej książki?
 - Co uważa Pani za najwspanialsze skarby Pomorza?
 - Pytania publiczności.
5. Rozdanie pamiętek z autografem pisarki.
 6. Podziękowanie Jolancie Nitkowskiej-Węglarz za spotkanie
 7. Pożegnanie uczestników spotkania.

Nauczyciel, który z entuzjazmem zachęca dzieci do czytania i zaraża ich swoją pasją i miłością do książek jest „skazany” na sukces, bo każda choćby najmniejsza przeczytana książka wnosi tak wiele do ich życia. A jeśli dawny „wróg” zamieni się w „przyjaciela” i zdomowi się na stałe w ich życiu, to zapewne będzie ono w przyszłości o wiele ciekawsze i barwniejsze.

Mariola Dudek

*nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej
w Szkole Podstawowej nr 4
w Słupsku*

Czytelnictwo osób niewidomych w MBP w Słupsku

Możliwość obcowania z książką jest dla osób niewidomych bezcenna. Dla osób pozbawionych zmysłu wzroku, książka jest źródłem informacji i wiedzy. Stanowi istotny element w ich rehabilitacji.

Miejska Biblioteka Publiczna w Słupsku to jedna z pierwszych placówek w mieście, świadcząca usługi na rzecz osób niewidomych. Pierwsze zbiory dźwiękowe z muzyką i słuchowiskami w zapisie analogowym, pojawiły się w bibliotece w połowie lat 60. W miarę rozwoju technologii, zapisu dźwięku płyty analogowe zostały wyparte przez płyty kompaktowe, taśmy szpulowe przez kasetowe, a 8 lat temu pojawiły się w zbiorach pierwsze książki cyfrowe.

Z ponad 3000 tytułów audiobooków korzysta około 200 niewidomych i słabowidzących ze Słupska i powiatu słupskiego. Niewidomym czytelnikom wgrywamy do tzw. „Czytaków” książki w postaci plików elektronicznych. „Czytaki” to sprzęt elektroniczny wyglądem przypominający telefon komórkowy, który zamiast ekranu ma głośnik. Niewidomi słuchacze często nazywają to urządzenie swoim przyjacielem. Jest to urządzenie w pełni przystosowane do potrzeb osób niewidomych. Pozwala na odtwarzanie plików w formacie MP3, standardzie Daisy oraz formacie „Czytaka”. Dzięki syntezy mowy Ivona odczytuje również pliki tekstowe, wyposażony jest również w dyktafon. Urządzenie jest w pełni udźwiękowione. Niestety jeden egzemplarz kosztuje około 1500 zł, a to kwota nieosiągalna dla większości naszych słuchaczy.

Dzięki 2 projektom „Nowoczesne czytelnictwo osób niewidomych” z roku 2009 i 2013, skierowanym do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, biblioteka zakupiła 46 „czytaków”, które udostępniła niewidomym czytelnikom. Najnowszy model odtwarzacza, zaopatrzony jest w kartę SD o pojemności 8 gigabajtów, na którą można nagrać ponad 500 godzin książek mówionych – odpowiednik 500 kaset magnetofonowych.

Książka cyfrowa jest ofertą korzystną zarówno dla osób niewidomych, jak i biblioteki. Ci pierwsi nie muszą już dźwigać ciężkich kaset, biblioteka zyskuje przestrzeń lokalową i nie musi magazynować dużej liczby tych nośników. Książka cyfrowa nie ulega zniszczeniu, ponieważ wypożycza się – kopiuje tylko cyfrowy plik. Dostęp do tytułu może mieć nieograniczona liczba czytelników.

Audiobooki to często małe arcydzieła sztuki, to książki czytane przez najlepszych lektorów i aktorów scen polskich. Nestor polskich lektorów Ksawery Jasiński nagrał ponad 500 tytułów książek mówionych. Jan Englert, Wiktor Zborowski, Piotr Fronczewski, Anna Seniuk, Edyta Jungowska to aktorzy, którzy chętnie nagry-

wają audiobooki, a nawet mają własne wydawnictwa (Edyta Jungowska Jung-off-ska).

Niewidomy użytkownik to czytelnik wyjątkowy, który po książkę sięga znacznie częściej niż czytelnik widzący. Statystycznie są to 3 książki w roku, ale nasi rekordziści czytają, a właściwie słuchają, po 10 tytułów miesięcznie! Rynek wydawniczy audiobooków rozwija się bardzo szybko. Niejednokrotnie równocześnie z książką w druku, wychodzi jej wersja dźwiękowa.

Nasze działania na rzecz osób niewidomych nie skupiają się tylko na upowszechnianiu czytelnictwa i udostępnianiu literatury. Ważnym elementem naszej pracy jest promocja twórczości osób niepełnosprawnych oraz ich integracja. Tylko w 2014 roku otwarto wystawę prac Witolda Orzecha i promowano tomik poezji Teresy Ławeckiej.

„Baśniowy świat Witolda Orzecha” to kompozycja prac z zapalek. Inspiracją do ich powstania były dla artysty przeczytane książki: baśnie i bajki, w których świat jest lepszy od tego, który nas otacza. Jego prace znajdują się w Muzeum Tyflogicznym Centralnej Biblioteki Polskiego Związku Niewidomych w Warszawie. Niezwykła wystawa przyciągnęła wielu zwiedzających indywidualnie i grupowo. Teresa Ławecka od 1993 roku jest osobą o znacznym stopniu niepełnosprawności z przyczyn dysfunkcji wzroku, wieloletnia redaktorka ogólnopolskiego pisma w wersji dźwiękowej „Gazeta mówiona”, wielokrotnie nagradzana była również za swoją pracę społeczną. Wydała dwa tomiki poezji.

Cykliczne spotkania „Nasze książki, nasze sprawy” integrują naszych czytelników, a cykl spotkań pod hasłem „Poznajmy się”, podczas których dzieci i młodzież spotykają się z osobą niewidomą, pozwalają poznać świat tej grupy niepełnosprawnych, uczą dzieci wrażliwości i są wspaniałą lekcją tolerancji.

W czytelnictwie osób niewidomych ważną rolę pełni bibliotekarz, który jest pośrednikiem i łącznikiem między niepełnosprawnym czytelnikiem, a światem literatury, często jego działania pełnią funkcję terapeutyczną, wzmacniającą i wspierającą, a biblioteka dzięki temu staje się instytucją, która przeciwdziała wykluczeniu osób starszych, niewidomych w dostępie do dóbr kultury. Przyznać trzeba, że jest to rola bardzo wdzięczna i dająca wiele satysfakcji!

Maria Chamier-Gliszczyńska

*kierownik Oddziału dla Dzieci i Młodzieży
w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Słupsku*

Młodzież niepełnosprawna w bibliotece

Filia nr 8 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Słupsku od wielu lat prowadzi aktywną działalność na rzecz osób niepełnosprawnych. Od kilkunastu lat współpracuje z Warsztatem Terapii Zajęciowej Polskiego Związku Niewidomych.

Jedną z form naszego współdziałania jest prezentacja rękodzieła artystycznego jego podopiecznych. Corocznie – w maju – Miesiącu Godności Osób Niepełnosprawnych, w pomieszczeniach biblioteki przy ul. Braci Gieryskich eksponowana jest wystawa „Ich Prace”. Organizatorzy wystawy poprzez ukazanie twórczości młodzieży niepełnosprawnej, umożliwiają jej uczestnictwo w życiu kulturalnym miasta, jak również odkrywają i promują nowe talenty. Wystawa „Ich Prace” cieszy się sporym zainteresowaniem wśród mieszkańców Słupska, a prace są chętnie kupowane przez zwiedzających. Środki pozyskane ze sprzedaży wykorzystywane są przez WTZ na zakup nowych materiałów do pracy. W 2016 r. odbędzie się już XV – jubileuszowa edycja wystawy.

Współpraca biblioteki z Warsztatem to nie tylko wystawa. W ramach obsługi tej grupy użytkowników, prowadzona jest określona działalność, związana z integracją. Podopieczni WTZ wystawiają w bibliotece przygotowane przez siebie inscenizacje, które chętnie oglądane są przez dzieci i młodzież okolicznych szkół. Tradycją stało się wystawianie w bibliotece przez młodzież niepełnosprawną jasełek bożonarodzeniowych, których niekonwencjonalna forma wzrusza i skłania do głębokich refleksji.

Inną formą naszej współpracy są organizowane dla podopiecznych WTZ wycieczki. Wspólnie zwiedziliśmy już zabytkowy budynek Miejskiej Biblioteki Publicznej oraz Muzeum Miasta Słupska. Odwiedziliśmy też Centrum Kultury i Języka Rosyjskiego, gdzie młodzież przy herbacie z samowara poznała zwyczaje panujące w Rosji podczas tzw. „maselnicy”.

W celu poszerzenia oferty skierowanej do osób niepełnosprawnych, Filia nr 8 od trzech lat współpracuje z Warsztatem Terapii Zajęciowej „Diament” przy Polskim Stowarzyszeniu na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym. Efektem tej współpracy są zaprezentowane w bibliotece trzy wystawy fotograficzne wykonane w pracowni WTZ „Diament”. Mowa tu o ekspozycjach: „Przenajczystsza forma” – Stanisław Ignacy

Witkiewicz”, „Bożki słowiańskie” oraz tegoroczna wystawa „Witkacy/Juewnilia”.

W ramach pomocy osobom niepełnosprawnym w 2014 r. dwie podopieczne WTZ „Diament” odbyły w Filii praktykę zawodową w ramach projektu „Wsparcie osób z upośledzeniem umysłowym w stopniu umiarkowanym i znacznym (w tym z zespołem Downa i/lub niepełnosprawnościami sprzężonymi). Wykonywały one proste prace porządkowe, układały księgozbiór na półkach i co najistotniejsze – uczestniczyły w zajęciach wakacyjnych dla dzieci. Była to dla naszych małych użytkowników najwspanialsza, żywa lekcja integracji.

Często podejmowane są działania, w których biorą udział podopieczni z obu Warsztatów. Od kilku lat uczestniczą oni w akcji głośnego czytania „Cały Słupsk czyta” z okazji Światowego Dnia Książki i Praw Autorskich.

Podsumowując dotychczasowe działania na rzecz osób niepełnosprawnych, organizowane w Filii nr 8, można stwierdzić, iż w procesie włączania niepełnosprawnych w życie społeczności lokalnej, istotną rolę odgrywają biblioteki – zwłaszcza biblioteki publiczne, które powinny być nie tylko areną wystawienniczą, ale i przyjaznym, bezpiecznym miejscem pozwalającym na integrację z innymi ludźmi. Wszelkie wyjścia osób niepełnosprawnych poza ich placówki są długo pamiętane, a z możliwości zaprezentowania swoich umiejętności przed innymi podopieczni WTZ są bardzo dumni. Powyższe działania służą przełamywaniu barier i stereotypów, uwrażliwiają na potrzeby innych.

Anna Buczkowska-Pawlik

kierownik Filii nr 8

Miejskiej Biblioteki Publicznej w Słupsku

ZWABIĆ, ZACHĘCIĆ, ZAPRZYJAŻNIĆ Z CZYTANIEM

Upowszechnianie czytelnictwa w Technikum nr 2 w Chojnicach

Biblioteka szkolna odgrywa bardzo ważną rolę w krzewieniu czytelnictwa u młodych ludzi. Jako nauczyciel-bibliotekarz z wieloletnim doświadczeniem, wypracowałam wiele skutecznych technik, których celem jest dotarcie z edukacją czytelnictwem do jak najszerszego grona uczniów.

Uczniów niewyrobionych czytelnictwem trzeba zachęcić do kontaktów z książką. Wiele osób nie ma sprecyzowanych zainteresowań, dlatego bardzo potrzebne są rozmowy z młodzieżą na temat literatury, które pomagają wprowadzić w świat książek, dają rozeznanie czego szukać w literaturze i co wybrać do własnej lektury. Szczególną okazją do takich rozmów są zastępstwa za nieobecnych nauczycieli, gdyż wówczas mam możliwość kontaktu również z tymi uczniami, którzy z własnej woli nie trafiliby do szkolnej biblioteki... Wspólnie wypowiadamy się o książkach, o potrzebach czytelnictwa lub też o braku takich potrzeb. Najważniejsze jest to, by zainteresować uczniów czymkolwiek – jakąkolwiek dziedziną wiedzy czy życia, tak by poczuli potrzebę docierania do informacji na określony temat, poprzez czytanie książek i czasopism. Udało mi się w ten sposób m.in. zmotywować grupę osób z klasy rolniczej, których odwiedziny w bibliotece były niezwykle rzadkością, do regularnego czytania rolniczych czasopism.

Do jednej z najczęściej podejmowanych przeze mnie akcji należą regularne wystawy książek. Tematy wystaw są różne – zorientowane wokół okolicznych wydarzeń, np.: 11 listopada czy Tydzień Edukacji Globalnej. Są też ekspozycje prezentujące nowości w bibliotece i popularną literaturę młodzieżową. Promuję w ten sposób czytanie, jako przyjemne hobby oraz drogę do rozwoju zainteresowań. Tym właśnie celom służyła wystawa: „Poczytaj sobie – wypożycz książkę na ferie” – prezentująca książki psychologiczne „Jak żyć?”, czy ekspozycje poświęcone pisarzom, np. Tolkienowi. Takie wydarzenia bardzo często są przyczynkiem do rozmowy o książkach i pozwalają wzbudzić w uczniach zaciekawienie konkretną publikacją, której zapewne nie dostrzeżeliby sami.

Aby dodatkowo promować czytelnictwo, jako pożądaną formę życia, regularnie wywieszam plakaty z hasłami takimi jak: „O czym mogę z nim rozmawiać, skoro on nie czyta książek?” oraz konkursowe prace uczniów. Młodzież szkoły średniej, a jeszcze zwłaszcza ta uczęszczająca do technikum, często ma mniejszy entuzjazm czytelnictwem oraz chęć do podejmowania różnych dzia-

łań, niż uczniowie szkół podstawowych czy szkół średnich ogólnokształcących. Dlatego w organizowanych konkursach bibliotecznych przewiduję drobne nagrody dla każdego, kto wykaże inicjatywę. Są to drobiazgi: wafelki czy cukierki. Środki na nagrody czerpię z opłat, pozyskiwanych za drukowanie uczniom materiałów potrzebnych na lekcje.

Oto kilka konkursów bibliotecznych zorganizowanych w przeze mnie w ostatnim czasie w Technikum nr 2 w Chojnicach, które cieszyły się zainteresowaniem wśród naszej młodzieży:

- Konkurs przewidziany do realizacji w ciągu całego roku szkolnego: „Czytelnik roku 2015/2016”. Wyzwanie polega na tym, aby od początku października 2015 do końca marca 2016 przeczytać jak najwięcej książek. Grubość książki oraz jej charakter nie ma znaczenia, gdyż głównym przesłaniem turnieju jest radość z czytania.
- Konkurs „Dokończ zdanie: czytam bo..., a następnie je uzasadnij”. Liczba odpowiedzi konkursowych była imponująca, między innymi dlatego, że już przy oddaniu kartki z odpowiedzią otrzymywało się słodką niespodziankę. Wygrały odpowiedzi najbardziej rozbudowane i oryginalne. Jeden z uczniów przytoczył w swojej pracy słowa Benjamina Franklina: „Jeśli nie chcesz być zapomnianym szybko po śmierci, albo zaraz pisz rzeczy warte przeczytania, albo czyni rzeczy warte opisanie”.
- Konkurs „Moje święta Bożego Narodzenia, które najbardziej pamiętam”, który polegał na opisanu szczególnych w życiu ucznia świąt. Tegoroczna edycja konkursu wygrał uczeń, który w formie listu zwrócił się do św. Mikołaja z prośbą o święta, takie jakie były w jego domu jeszcze sprzed rozvodu rodziców...
- Konkurs „Cytaty z książek – przytocz cytaty, podaj tytuł książki i autora, a następnie uzasadnij swój wybór”. Na to wyzwanie odpowiedziało znacznie mniej uczniów, ale prace wyróżniały się wysokim poziomem. Młodzież czerpała cytaty z takich książek jak: „Intruz” S. Meyer'a, „Stary człowiek i morze” E. Hemingway'a, „Mały Książę” A. de Saint-Exupéry'ego, „Dlaczego mężczyźni kochają żony” S. Argov'a.

Poza organizowaniem własnych konkursów, przykładam wagę do tego, by nasza biblioteka aktywnie uczestniczyła w życiu szkoły i była miejscem wyróżniającym się aktywnością. Biblioteka w pewnym sensie jest

sercem szkoły, ze względu na codzienne udostępnianie niezbędnych materiałów dydaktycznych oraz możliwość drukowania prac własnego autorstwa. Oprócz tego bierze udział w ważnych dla społeczności szkolnej wydarzeniach, takich jak:

- przygotowywanie i przeprowadzenie gier i konkursów czytelniczych na „Dzień Drzwi Otwartych Szkoły”. Zabawy te mają formę: krótkich pytań, wymagających krótkich odpowiedzi. Są to pytania z gry edukacyjnej, dotyczącej wyrażen angielskich, dokończanie przysłów polskich, pytania o znane lektury, wyjaśnianie związków frazeologicznych.
- Obchody „Dnia Książki” w bibliotece. Z tej okazji zawsze przygotowana jest okolicznościowa wystawa, poświęcona książce i prawom autorskim oraz konkurs, np. na zakładkę do książki, związany ze Światowym Dniem Książki i Praw Autorskich.

Kolejnym ważnym sposobem na upowszechnianie czytelnictwa są lekcje biblioteczne dla klas pierwszych. Stanowią one świetną okazję do przybliżenia uczniom wszystkich niezbędnych zasad korzystania z biblioteki i pochwalenia się różnorodnością księgozbioru. Staram się nie stawiać barier pomiędzy uczniem a nauczycielem-bibliotekarzem i pozwalam młodzieży wchodzić między regały i samodzielnie wybierać książki.

Na zakończenie dodam, że duży wpływ na czytelnictwo ma wyposażenie biblioteki w nowoczesny sprzęt komputerowy, skanery oraz drukarki. Liczne funkcje biblioteki, stwarzają więcej okazji do obejrzenia nowych wystaw oraz pokosztowania wyjątkowej atmosfery wypożyczalni książek. Często uczniowie zagadują mnie wtedy: „czy ma pani nowe konkursy” lub chwałą wygląd biblioteki, co sprzyja ciekawym rozmowom o literaturze.

Biblioteka naszego technikum jest miejscem przyjaznym każdemu młodemu czytelnikowi, cieszącym się dużym zainteresowaniem młodzieży, do którego uczniowie lubią zaglądać.

Mirosława Augustyńska
nauczyciel bibliotekarz
w Technikum nr 2 w Chojnicach

Akcja „Książka do domu”

Miejska Biblioteka Publiczna w Słupsku wychodząc naprzeciw potrzebom mieszkańców miasta Słupsk proponuje nową usługę „Książka do domu”.

Akcja skierowana jest do osób, które ze względu na stan zdrowia lub trudności w poruszaniu się nie mają możliwości bezpośredniego korzystania z biblioteki. Książki dostarczane będą w umówionym wcześniej terminie bezpośrednio do Państwa domów.

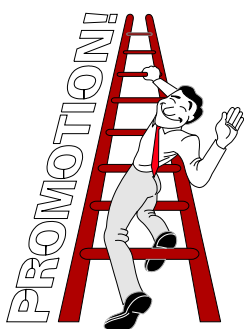
Zajmować się tym będą bibliotekarze oraz wolontariusze działający w ramach Klubu Wolontariatu przy MBP w Słupsku. Usługa jest bezpłatna.

W celu zachowania bezpieczeństwa osób korzystających z akcji, bibliotekarze oraz wolontariusze odwiedzający zainteresowane osoby w domach zostaną zaopatrzeni w imienny dokument, wystawiony przez Dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej w Słupsku, upoważniający daną osobę do dostarczania książek do domu.

Pierwsza wizyta bibliotekarza lub wolontariusza u osoby zainteresowanej otrzymywaniem książek do domu, odbywać się będzie w towarzystwie koordynatora lub kierownika filii usytuowanej najbliżej miejsca zamieszkania osoby zainteresowanej usługą pn. „Książka do domu”. Podczas pierwszej wizyty bibliotekarz: zapozna czytelnika z Regulaminem korzystania ze zbiorów i usług MBP w Słupsku oraz z Regulaminem dostarczania książek do domu, wypełni zobowiązanie na podstawie dokumentu tożsamości, które czytelnik potwierdzi własnoręcznym podpisem.

Jednorazowo czytelnik może wypożyczyć maksymalnie 4 książki.

Więcej na: <http://www.mbp.slupsk.pl>



ODBYŁO SIĘ W ODN

październik – grudzień 2015 r.

- Warsztaty: „Podstawy muzykoterapii”. Liczba godzin:5; miejsce: Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku; liczba uczestników: 12
- Warsztaty: „TIK w nauczaniu języków obcych”. Liczba godzin:3; miejsce: ODN w Słupsku; liczba uczestników: 27
- Warsztaty: „Zabawy muzyczno-ruchowe w edukacji małego dziecka”. Liczba godzin:16; miejsce: Instytut Muzyki Akademii Pomorskiej w Słupsku; liczba uczestników: 26
- Warsztaty: „Wybrane metody pracy z dzieckiem z autyzmem”. Liczba godzin:14; miejsce: ODN w Słupsku; liczba uczestników: 12
- Kurs: „Nie jestem bezradny wobec agresji i autoagresji osób z niepełnosprawnością intelektualną, autyzmem i zaburzeniami psychicznymi”. Liczba godzin:16; miejsce: ODN w Słupsku; liczba uczestników: 17
- Szkolenie w zakresie realizacji programu edukacyjno-profilaktycznego: „Nie daj się oszukać”. Liczba godzin:7; miejsce: Zespół Szkół Agrotechnicznych w Słupsku; liczba uczestników: 57
- Warsztaty: „Powszechna aktywność sportowa”. Liczba godzin:8; miejsce: Szkoła Podstawowa nr 6 w Słupsku; liczba uczestników: 16. Liczba godzin: 5; miejsce: Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Sierakowicach; liczba uczestników: 17
- Kurs: „Zabawy taneczne na Kaszubach. Nauka języka kaszubskiego poprzez taniec i śpiew”. Liczba godzin:10; miejsce: Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku; liczba uczestników: 27
- Warsztaty: „Zabawy plastyczne w edukacji wczesnoszkolnej”. Liczba godzin: 5; miejsce: Szkoła Podstawowa nr 4 z Oddziałami Integracyjnymi w Słupsku; liczba uczestników: 22
- Warsztaty: „Praca z uczniem z niepełnosprawnością sensoryczną (słuchową oraz wzrokową)”. Liczba godzin:10; miejsce: Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku; liczba uczestników: 9
- Warsztaty: „Jak kształtować zdrowe nawyki żywieniowe u dzieci w wieku szkolnym?”. Liczba godzin:5; miejsce: ODN w Słupsku; liczba uczestników: 10
- Warsztaty: „Monitorowanie podstawy programowej kształcenia ogólnego w praktyce”. Liczba godzin: 6; miejsce: Wyższa Szkoła Hanzeatycka w Słupsku; liczba uczestników: 36
- Warsztaty: „Powszechna aktywność sportowa”. Liczba godzin: 8; miejsce: Gimnazjum z Oddziałami Integracyjnymi nr 4 w Słupsku; liczba uczestników: 18
- Seminarium: „Neurodydaktyka – jak wykorzystać silne strony mózgu”. Liczba godzin: 5; miejsce: ZSO nr 3 w Słupsku; liczba uczestników: 54
- Warsztaty: „Jak rozpoczynać lekcję, żeby wykorzystać naturalną ciekawość ucznia?”. Liczba godzin: 5; miejsce: Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 3 w Słupsku; liczba uczestników: 54
- Warsztaty: „Kreatywność i różnorodność w kształceniu matematycznym i przyrodniczym w klasach I-III szkoły podstawowej”. Liczba godzin:5; miejsce: ODN w Słupsku; liczba uczestników: 14
- Warsztaty: „Zabawa w teatr”. Liczba godzin:10; miejsce: Przedszkole Miejskie nr 1 w Miastku; liczba uczestników: 14
- Warsztaty: „Powszechna aktywność sportowa”. Liczba godzin:8; miejsce: Zespół Szkół Mechanicznych i Logistycznych w Słupsku; liczba uczestników: 12
- Warsztaty: „Słownictwo i frazeologia anglosaska w zajęciach dydaktycznych z dziećmi”. Liczba godzin: 3; miejsce: Przedszkole Miejskie nr 25 w Słupsku; liczba uczestników: 17
- Warsztaty: „Dobra współpraca nauczycieli z rodzicami elementem sukcesu szkoły – motywowanie rodziców do współpracy”. Liczba godzin: 3; miejsce: Gimnazjum w Dębnicy Kaszubskiej; liczba uczestników: 25
- Warsztaty: „Edukacja na platformie MOODLE”. Liczba godzin:2; miejsce: Wojewódzki Zespół Szkół Politechnicznych w Słupsku; liczba uczestników: 6

Zapraszamy do korzystania z naszej oferty
Szczegóły na stronie internetowej www.odn.slupsk.pl

Ewa Misiewicz
konsultant ds. doskonalenia nauczycieli
w ODN w Słupsku

KONFERENCJA DIAGNOSTYKI EDUKACYJNEJ

W dniach 17-19 września 2015 r. odbyła się w Bydgoszczy XXI Krajowa Konferencja Diagnostyki Edukacyjnej nt. „Zastosowania diagnozy edukacyjnej”. Wzięło w niej udział 180 przedstawicieli świata nauki, nauczycieli i reprezentantów ośrodków doskonalenia nauczycieli. Gospodarzem konferencji był Uniwersytet im. Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, a patronatem przedsięwzięcie to objęli: Minister Edukacji Narodowej, Rektor UMK w Bydgoszczy, Prezydent Bydgoszczy i Marszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

W trakcie konferencji miały miejsce 3 sesje plenarne: *Zrozumieć utajone motywy*, *Pomiar jako otwarcie diagnozy edukacyjnej* i *Strategia badań edukacyjnych* i spotkania w 4 równoległych sekcjach:

A. Podstawowe problemy diagnostyki edukacyjnej

Metodologia diagnostyki:

- A1. Aspekty językowe;
- A2. Aspekty systemowo-organizacyjne;
- A3. Uczniowie;
- A4. Rodzice i środowisko;
- A5. Nauczyciele;
- A6. Egzaminy.

B. Analizy statystyczne wyników diagnozy edukacyjnej:

- B1. Modele;
- B2. Zastosowania;
- B3. Interpretacje.

C. Analiza transakcyjna

D. Diagnostyka rozwojowa – Sympozjum Instytutu Pedagogiki UKW „Diagnostyka pedagogiczna w procesie wspierania rozwoju dzieci i młodzieży, profilaktyce społecznej i opiece”:

- D1. Diagnozowanie kompetencji twórczych;
- D2. Diagnozowanie środowiska i sytuacji rodzinny;
- D3. Diagnozowanie kontekstu rozwoju dzieci i młodzieży;
- D4. Diagnozowanie do celów edukacyjnych i wychowawczych;
- D5. Diagnozowanie ryzykownych zachowań, czynników ryzyka i czynników chroniących;
- D6. Diagnostyka pedagogiczna – refleksje krytyczne.

Jak zwykle „mocne wejście” mieli młodzi adepci nauki z Instytutu Badań Edukacyjnych, podopieczni pro-

fesora Romana Dolaty, którzy w ramach sekcji *Analizy statystyczne wyników diagnozy edukacyjnej* prezentowali wyniki badań, związanych bezpośrednio z kontekstowym funkcjonowaniem systemu egzaminów zewnętrznych.

Jednakże tegoroczne spotkanie w Bydgoszczy zdominowała tematyka związana z psychologicznymi kontekstami diagnozowania, w odniesieniu do uczniów, nauczycieli i środowiska.

W ramach sympozjum *Diagnostyka rozwojowa* zespół naukowców z Instytutu Pedagogiki UMK w Bydgoszczy, z jednej strony analizował koncepcję teoretyczną i narzędzia do diagnozy wyobraźni twórczej, z drugiej zaś strony pokazywał techniki i możliwości narzędziowe do badania kontekstu rozwoju dzieci i młodzieży, ich uzdolnień, motywacji do nauki, kompetencji społecznych.

Znaczący wkład w problematykę konferencji mieli tu także prelegenci sesji plenarnej *Zrozumieć utajone motywy* (z ukierunkowaniem na problemy związane z analizą transakcyjną) i sekcji *Analiza transakcyjna*. Zespół dr hab. Jarosława Jagielły (profesor Akademii im. J. Długosza w Częstochowie) przedstawił inne spojrzenie na zastosowanie diagnozy w badaniach. Profesor i jego współpracownicy skupili się na zastosowaniu w edukacji jednej z nowszych koncepcji psychologicznych, analizy transakcyjnej.

(...) *Analiza transakcyjna jest teorią osobowości i psychoterapii, służącą osobistemu rozwojowi i zmianie. (...) Analizę transakcyjną dzielimy z reguły na cztery rodzaje analiz: osobowości, transakcji komunikacji międzyludzkiej, struktury czasu i gier interpersonalnych oraz programu życiowego, według którego jednostka postępuje i dokonuje wyborów (...)* I tak, analiza transakcyjna znalazła swoje aplikacje w doradztwie psychologicznym, określanym obecnie mianem coachingu, oraz rozwoju organizacji – służąc zbudowaniu odpowiednich strategii zarządzania, dostosowanych do potrzeb konkretnych struktur społecznych...¹. Przyjmuje się, że człowiek to osoba kierowana przez nieświadomość, a jednocześnie to osoba, która sama o sobie decyduje. Przypisuje się jej nieświadomy scenariusz życiowy (zwany skryptem), który przyjmuje od rodziców. Jednakże podkreśla się też, iż możliwy jest rozwój osobowości i podejmowanie świadomych decyzji. Jedną z technik, stosowanych w tej koncepcji psychologicznej, jest technika projekcji. Techniki i narzędzia projekcyjne można dobrać odpowiednio do badanej sfery: werbalnej, wi-

zualnej, kinestetycznej i sfery relacyjnej.² Przedstawione referaty pokazały możliwości zastosowania analizy transakcyjnej do diagnozowania postaw uczniów i nauczycieli, o rozwoju grup uczniowskich i ich potrzebach („głodach transakcyjnych”), o komunikacji w relacjach uczeń-nauczyciel – w wielu przypadkach z wykorzystaniem technik projekcyjnych.

A co poza konferencją? Piesza wycieczka z przewodnikiem po Bydgoszczy (aż po strasznie bolące stopy) pokazała inne miasto – zadbane, rozwijające się, zwrócone ku wodzie, z pięknie zrewitalizowaną starówką, wodną bydgoską Wenecją; miasto tętniące życiem kulturalnym, z nowoczesną Operą, hołdujące tradycji międzywojennej (Muzeum Okręgowe z obrazami i pamiątkami po Leonie Wyczółkowskim, Filharmonia, piękne parki z pomnikami, zrekonstruowana fontanna Potop). Wreszcie rejs statkiem po Brdzie... No i uroczysta kolacja – czas na mniej oficjalne rozmowy, odnowienie znajomości.

Kolejna konferencja diagnostyki edukacyjnej odbędzie się w Krakowie.

Jerzy Paczkowski

konsultant ds. wspomagania nauczycieli szkół i placówek w zakresie matematyki oraz ewaluacji jakości pracy placówek oświatowych w ODN w Słupsku

PRZYPISY

1. J. Jagieła, *Dlaczego analiza transakcyjna? O zastosowaniu jednej z koncepcji psychologicznych w edukacji*, [w:] *Zastosowanie diagnozy edukacyjnej*, Pod red. B. Niemierko i M. K. Szmigiel, PTDE Kraków 2015, s.55-56
2. Z. Wieczorek, *Wykorzystane narzędzi projekcyjnych w analizie transakcyjnej (AT)*, tamże, s. 546-549

Konferencja IBE – BADANIA W EDUKACJI

W dniach 19-20 października 2015 r. w Warszawie na konferencji „**Badania w edukacji**” podsumowano projekty systemowe, realizowane przez Instytut Badań Edukacyjnych:

- *Badanie jakości i efektywności edukacji oraz instytucjonalizacja zaplecza badawczego* (Entuzjasci edukacji), realizowany od 2009 roku,
- *Rozwój metody edukacyjnej wartości dodanej na potrzeby wzmocnienia ewaluacyjnej funkcji egzaminów zewnętrznych*, realizowany od 2005 roku, pierwotnie przez CKE, a od 2007 roku przez IBE.

Celem projektów było wzmocnienie systemu edukacji w zakresie badań edukacyjnych oraz zwiększenie wykorzystania wyników badań naukowych w polityce i profilaktyce edukacyjnej, a także rozwój metody edukacyjnej wartości dodanej, służącej do oceny efektywności nauczania. (...)

Przeprowadziliśmy wiele innowacyjnych w Polsce projektów badawczych oraz umożliwiliśmy udział Polski w międzynarodowych badaniach (...) Wzbogaciliśmy możliwość wykorzystania danych egzaminacyjnych, opracowując m.in. metodologię edukacyjnej wartości dodanej. Określiśmy słabe i mocne strony nauczania języka polskiego, historii, języków obcych, matematyki i przedmiotów przyrodniczych, dostarczyliśmy także narzędzi wsparcia dla nauczycieli i uczniów. (...) Opracowaliśmy narzędzia diagnostyczne potrzebne poradniom psychologiczno-pedagogicznym i wspieramy poradnie w ich wdrażaniu. Dzięki przeprowadzonym badaniom powstały zasoby, z których mogą korzystać nauczyciele, dyrektorzy szkół, specjaliści z poradni psychologiczno-pedagogicznych, samorzady, kuratoria, ludzie nauki i wszyscy entuzjasci edukacji.¹

Program konferencji podzielono na 4 bloki tematyczne:

- A. Nowoczesne kształcenie i nowoczesny nauczyciel.
- B. Psychologia w edukacji.
- C. Ocenianie, egzaminy, diagnozy.
- D. Edukacja a spójność społeczna.

Dorobek projektów przedstawiono podczas 12 sesji roboczych, ponadto zaplanowano jeszcze 3 dodatkowe spotkania: seminarium *Sposoby wdrożenia zmiany w nauczaniu matematyki*, *Szkoła EWD*, *Narzędziownia*.

Konferencję otworzył dyrektor IBE, **dr hab. Michał Federowicz**, witając uczestników: dyrektorów i nauczycieli szkół, przedstawicieli uczelni, a także przedstawicieli samorządów terytorialnych, kuratorów i ministerstwa edukacji, placówek doskonalenia nauczycieli, dyrektorów okręgowych komisji egzaminacyjnych. W swym wystąpieniu zatytułowanym: *Badania – diagnoza – narzędzia – wdrożenie – zmiana społeczna* prelegent przedstawił zarys działań, związanych z systemowym wdrażaniem projektów. Podkreślił doniosłość współpracy ze szkołami i samorządami terytorialnymi przy projektowaniu i weryfikacji podejmowanych prac przez IBE. Projekty te były spójne ze zmianami, jakie zachodziły w ostatnich latach w systemie oświaty – reforma programowa, wdrażanie systemu egzaminów zewnętrznych, systemowe wspomaganie szkół.

Przy tak rozbudowanym programie konferencji nie sposób było uczestniczyć we wszystkich sesjach. Wystąpienia i prezentacje przedstawiane na konferencji można obejrzeć na stronie IBE:

<http://edu-entuzjasci.pl/konferencjapodsumowujaca>.

Niżej podpisany uczestniczył w 4 sesjach oraz w seminarium *Sposoby wdrożenia zmiany w nauczaniu matematyki* i w debacie plenarnej naukowców i praktyków.

Debata *Komu potrzebne są badania, analizy i narzędzia edukacyjne? Jak wdrażać zmiany w edukacji?* – uczestniczyli w niej: prof. dr hab. Maria Kicińska-Habior, prorektor UW, prof. dr hab. Jarosław Górniak, dziekan Wydziału Filozoficznego UJ, Iwona Waszkiewicz, zastępca prezydenta Bydgoszczy, Joanna Gospodarczyk, dyrektor Biura Edukacji m.st. Warszawy, dr Marcin Smolik, dyrektor CKE, a moderował dyskusję prof. dr hab. Zbigniew Marciniak, przewodniczący Zespołu Bolońskiego Konferencja Rektorów Akademickich Szkół Polskich. Podkreślano doniosłość wszelkiego rodzaju badań, jeśli ich wyniki są poddane refleksji i odpowiednio wykorzystane. Wskazywano na diagnostyczny aspekt badań – dotyczy to zarówno egzaminów zewnętrznych, jak też badań kompetencji i gotowości szkolnej uczniów, czy badań ewaluacyjnych na uczelniach. Takie badania diagnostyczne były także podstawą do opracowania nowych programów nauczania matematyki, np. programu *Bydgoski Babel Matematyczny* w edukacji wczesnoszkolnej.

Seminarium *Sposoby wdrożenia zmiany w nauczaniu matematyki* – przedstawiciele Pracowni Matematyki IBE zaprezentowali wybrane problemy związane z kształceniem matematycznym w edukacji wczesnoszkolnej (na podstawie m.in. badań OBUT). Pokazali m.in. przykłady różnorodnego myślenia strategicznego uczniów, niekonwencjonalnych rozwiązań jednego zadania.

Te spotkania, jak też sesje tematyczne, uzmysłowiły uczestnikom konferencji jakby na nowo, jak w szerokim zakresie realizowane projekty „wesły” (jeśli to dobre określenie) do szkół i placówek oświatowych. Zarówno bogata tematycznie zakładka *Entuzjasci edukacji*, której propozycje metodyczne stanowią niewątpliwie wsparcie i zaplecze warsztatu pracy nauczycieli, jak też *narzędzie do badania efektywności kształcenia w gimnazjach i szkołach ponadgimnazjalnych (kalkulator EWD, 3-letnie wskaźniki EWD)* – umiejętnie wykorzystane przez szkoły – mogą wspomagać i kierunkować rozwój tych szkół.

Jeśli jeszcze uwzględnimy inne **działania IBE – roczne od 2010 roku raporty o stanie oświaty, badania umiejętności trzecioklasistów (OBUT) i szóstoklasistów (DUSZa), umiejętności matematycznych piątoklasistów (DUMa), badania dotyczące klimatu szkoły, udział w badaniach międzynarodowych (TIMSS, PIRLS, PISA)** i jeszcze inne – to możemy stwierdzić, że w obszarze zainteresowań Instytutu Badań Edukacyjnych znalazły się niemal wszystkie zagadnienia, jakże ważne dla poprawy jakości i efektywności pracy szkół i placówek oświatowych.

Badania dla edukacji nie są po to, żeby dać gotowe recepty (...) ale jednocześnie badania dla edukacji są niezbędne, żeby prowadzić systematyczną, pogłębioną refleksję nad problemami, jakie stoją przed dalszym rozwojem edukacji, i nad sposobami rozwiązywania tych problemów (...) – mówił w słowie podsumowującym konferencję dyrektor IBE, dr hab. Michał Federowicz.

Jerzy Paczkowski

konsultant ds. wspomagania nauczycieli szkół i placówek w zakresie matematyki oraz ewaluacji jakości pracy placówek oświatowych w ODN w Słupsku

PRZYPIS:

¹ Ze wstępu opisowego do programu konferencji.

ZACHOWANIA TRUDNE

Sprawozdanie z konferencji w Poznaniu

W dniach 13-14 listopada 2015 roku w Poznaniu uczestniczyłam w specjalistycznej międzynarodowej konferencji pn. „Zachowania trudne?”, poświęconej podmiotowości osób z niepełnosprawnością intelektualną. Jej organizatorami byli: Stowarzyszenie Na Tak, Zakład Pedagogiki Specjalnej Uniwersytetu im. A. Mickiewicza oraz partner strategiczny firma Harpo. Prelegenci pochodzili z USA, Wielkiej Brytanii, Danii, Szwecji, Hiszpanii i Polski. Byli to wysokiej klasy specjaliści, od których można wiele się nauczyć.

W pierwszym dniu wysłuchaliśmy czterech prelegentów i wzięliśmy udział w dyskusjach o zachowaniach trudnych. Drugiego dnia w trakcie warsztatów prowadzonych przez specjalistów, zdobywaliśmy umiejętności praktyczne. W przerwach można było obejrzeć specjalistyczny sprzęt, ułatwiający porozumiewanie się osobom z problemami komunikacyjnymi tzw. komunikacją alternatywną i wspomagającą (AAC). Była również możliwość zakupu literatury fachowej oraz wytworów rękodzielnictwa osób niepełnosprawnych, uczestników warsztatów terapii zajęciowej.

Zachowania trudne rozumiemy, jako wszelkie zachowania nietypowe, dziwaczne, niepożądane, które są nie tylko kłopotliwe dla otoczenia, społecznie anormalne, ale także obniżają jakość życia osoby z niepełnosprawnością intelektualną, utrudniając jej kontakt i komunikację z otoczeniem, blokując rozwój i edukację czy destabilizując poczucie komfortu.

Z zachowaniami trudnymi osób z niepełnosprawnością intelektualną spotykamy się na co dzień w naszej pracy. Zarówno terapeuci, jak i rodzice czy opiekunowie osób wykazujących zachowania trudne, często czują się bezradni i osamotnieni. Bezradność tę niejednokrotnie pogłębia brak informacji na temat sposobu diagnozowania zachowań i metod terapii. Na spotkaniu, podczas dyskusji próbowano odpowiedzieć na pytania: *Dlaczego osoby z niepełnosprawnością intelektualną zachowują się nietypowo? Czym podyktowane jest trudne zachowanie? Czy zachowania trudne należy wygaszać? Jak polscy i zagraniczni terapeuci pracują z osobami zachowującymi się w sposób zakłócający, dziwaczny?* Prelegenci starali się wyjaśnić wszelkie wątpliwości oraz dzielić własnym doświadczeniem na temat sposobów radzenia sobie w sytuacjach, kiedy to osoba niepełnosprawna wykazuje trudne zachowanie.

Jednym z wielu sposobów terapii zachowań trudnych jest podejście Positive Behavior Support (Pozytywne Wsparcie Behawioralne), zalecane jako najlepsza metoda pracy z osobami z niepełnosprawnością intelektualną, przejawiającymi problemy intelektualne. Podejście takie zaprezentowała Cathy Ficker ze Stanów Zjednoczonych. Opiera się ono na założeniu, że każde zachowanie jest formą komunikacji i służy osiągnięciu określonego celu. Ucząc osoby z niepełnosprawnością nowych umiejętności i dokonując zmian w ich otoczeniu, można sprawić, iż zachowania trudne staną się dla tych osób zbędne, ponieważ nauczą się one komunikować swoje potrzeby w sposób społecznie akceptowalny.

Inne podejście, które zaprezentowały: Beata Blok, Zofia Brzeska (SORW dla dzieci i młodzieży z autyzmem w Gdańsku) pokazuje, iż wspieranie osób w zmianie zachowań trudnych powinno być systematycznym zaplanowanym oraz monitorowanym procesem. Pierwszym jego krokiem jest określenie przyczyn wystąpienia zachowania. Znając je, we właściwy sposób, zaplanujemy oddziaływania mające na celu kształtowanie umiejętności funkcjonalnych, które spowodują spadek zachowań trudnych, np. komunikowanie się, dokonywanie wyboru, radzenie sobie z emocjami. Przedstawiciele maltańskiego Centrum Pomocy Niepełnosprawnym Dzieciom i ich Rodzinom w Krakowie zaprezentowali model wsparcia opiekunów, przedstawiając technikę videotreningu komunikacji (VIT).

Konferencja odbywała się w przyjaznej atmosferze. Pojawiające się pytania rodziców dzieci niepełnosprawnych, nauczycieli, terapeutów, skierowane były do specjalistów, którzy swą wiedzą i doświadczeniem starali się rozwiać wątpliwości i możliwie najdokładniej odpowiedzieć: *Gdzie można diagnozować dzieci z dużymi trudnościami komunikacyjnymi? Jakie metody dają najlepsze rezultaty?*, itp. Warto się także zastanowić nad znakiem zapytania w tytule konferencji „Zachowania trudne?”. Czy na pewno są one trudne? Czy jest to przekaz komunikacyjny osób z niepełnosprawnością intelektualną?

Sylwia Nowosadko
doradca metodyczny
ds. kształcenia specjalnego
w ODN Słupsku

Program Chronimy Dzieci

Chronimy Dzieci to ogólnopolski program, którego autorem i koordynatorem jest Fundacja Dzieci Niczyje. Realizowany jest on we współpracy z Ministerstwem Edukacji Narodowej, Fundacją Orange i Fundacją Energa. Program jest współfinansowany ze środków Ministerstwa Edukacji Narodowej w ramach Rządowego programu na lata 2014-2016 „Bezpieczna i przyjazna szkoła”. Jego celem jest ochrona dzieci przed przemocą i cyberprzemocą ze strony rówieśników oraz osób dorosłych. Realizowany jest poprzez wdrażanie w placówkach standardów ochrony dzieci przed przemocą, które pomagają tworzyć bezpieczne i przyjazne środowisko w przedszkolach, szkołach oraz innych placówkach działających na rzecz dzieci. Do programu przystępują placówki, które chcą uzyskać wsparcie przy wdrażaniu standardów ochrony dzieci przed przemocą. Placówki, spełniające wymagane zasady, otrzymują certyfikaty *Chronimy Dzieci*, które co roku będą weryfikowane. Na platformie edukacyjnej – www.edukacja.fdn.pl – udostępnione są bezpłatne narzędzia edukacyjne pomocne w pracy z dziećmi.

W ramach programu, we wszystkich województwach organizowane są również szkolenia dla pracowników żłobków, przedszkoli, szkół, placówek opiekuńczo-wychowawczych, organizacji pozarządowych oraz innych instytucji, działających na rzecz dzieci. Szkolenia dotyczą identyfikacji i interwencji w przypadku krzywdzenia dzieci oraz przemocy rówieśniczej. Ważnym elementem zajęć jest także bezpieczeństwo dzieci i młodzieży w internecie oraz prawne aspekty ich ochrony przed przemocą. Wszystkie te działania w ramach programu *Chronimy Dzieci* są dla odbiorców bezpłatne.

Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku podjął działania wspierające realizację programu *Chronimy Dzieci*, dzięki czemu od października do grudnia 2015 r. odbyło się w Ośrodku 8 szkoleń FDN, w których wzięło udział 106 osób.

Marzena Tuliszka

*konsultant ds. wspomagania nauczycieli
w zakresie edukacji humanistycznej
oraz technologii informacyjno-komunikacyjnej
w ODN w Słupsku*



Fundacja Dzieci Niczyje istnieje po to, aby zapewnić każdemu dziecku bezpieczne dzieciństwo. Chroni dzieci przed krzywdzeniem i pomaga tym, które doświadczyły przemocy.

Fundacja Dzieci Niczyje:

- uczy dorosłych, jak traktować dzieci, żeby ich nie krzywdzić,
- pokazuje im, jak reagować, gdy podejrzewają, że dziecku dzieje się krzywda,
- uczy dzieci, jak mogą uniknąć przemocy i wykorzystywania,
- oferuje krzywdzonym dzieciom i ich opiekunom pomoc psychologiczną i prawną,
- wpływa na polskie prawo, by jak najlepiej chroniło interes dziecka.

PROGRAMY I PROJEKTY FDN

- Dziecko w Sieci
- Dobry Rodzic – Dobry Start
- Bezpłatny Telefon Zaufania 116 111
- Telefon dla rodziców i nauczycieli w sprawie bezpieczeństwa dzieci 800 100 100
- Wymiar sprawiedliwości przyjazny dziecku
- Program przeciwdziałania komercyjnemu wykorzystywaniu dzieci
- Dzieciństwo bez krzywdzenia – ku lepszemu systemowi ochrony dzieci w Europie Środkowo-Wschodniej
- Działania lobbujące
- Warszawska Sieć Pomocy Dzieciom
- Chronimy Dzieci
- Krajowe Partnerstwo na rzecz Ochrony Dzieci przed Przemocą
- Program grantowy „Bezpieczne dzieciństwo”
- Program badawczy
- Akademia Ochrony przed Przemocą
- Sieciaki
- Platforma e-learning Dziecko w sieci
- Cosmogolem
- Kodeks Postępowania na rzecz ochrony dzieci przed wykorzystywaniem seksualnym w turystyce

Więcej na: <http://fdn.pl>

Powszechna aktywność fizyczna

Zajęcia w szkole są najważniejszym i podstawowym „źródłem” edukacji w zakresie kultury fizycznej. Wychowanie fizyczne dzieci i młodzieży, zwłaszcza w szkole podstawowej, powinno być pojmowane, jako proces przygotowawczy do aktywności fizycznej w dorosłym życiu. Wartości, jakie niosą ze sobą takie zajęcia, pozwalają osiągnąć ogólniejsze cele wychowawcze. Zabawy, gry ruchowe oraz inne ćwiczenia kształtują człowieka nie tylko fizycznie, lecz wspomagają także jego rozwój umysłowy, społeczny, moralny.

Największą rolę w kształtowaniu zainteresowania aktywnością ruchową pełnią nauczyciele wychowania fizycznego. Lekcje tego przedmiotu nie zawsze jednak prowadzone są właściwie. Zależy to przede wszystkim od nauczyciela. Powinien on być wszechstronnie wykształcony, znać podstawy psychologii, pedagogiki i fizjologii, by móc dostrzec drzemiące w dzieciach możliwości i zdolności, uwzględniając różnicowania osobowe i rozwojowe dzieci. Umieć wzbudzić w uczniach potrzebę aktywności ruchowej. Aby to osiągnąć, należy zachęcać dzieci i młodzież do różnych form aktywności fizycznej. Nauczyciel ma w tym zakresie największe możliwości, zwłaszcza w procesie realizacji zajęć lekcyjnych czy pozalekcyjnych. Głównym jednak problemem pracy z dziećmi jest znalezienie takiego systemu motywacji, który pozwoliłby zaangażować je oraz zmobilizować do uczestnictwa w pozaszkolnych zajęciach sportowych.

Mając na uwadze te uwarunkowania, Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku zorganizował w ubiegłym roku warsztaty doskonalące umiejętności atrakcyjnego i poprawnego metodycznie prowadzenia zajęć wychowania fizycznego w klasach I-III szkoły podstawowej nt. „Powszechna aktywność sportowa”. Zajęcia odbyły się w ramach realizacji Regionalnego Programu Strategicznego „Aktywni Pomorzanie”.

W bieżącym roku kontynuujemy warsztaty dla nauczycieli kolejnych etapów edukacyjnych. I tak, w pilotażowych, metodycznych warsztatach uczestniczyło 16 nauczycieli klas IV-VI szkół podstawowych ze Słupska i powiatu słupskiego. Zajęcia prowadził Sławomir Kwiatkowski – nauczyciel wychowania fizycznego, trener Polskiego Związku Lekkiej Atletyki, tre-

ner ART (Treningu Zastępowania Agresji), instruktor gimnastyki sportowej. Spotkania odbywały się w Szkole Podstawowej nr 6 w Słupsku.

Uczestnicy warsztatów brali udział w pokazach ćwiczeń, zabawach i grach zespołowych, m.in. unihokeja. Obejrzeliby symulacje fragmentów lekcji wychowania fizycznego w klasie V. Dyskutowali o ministerialnej akcji „Stop zwolnieniom z WF” i o procedurach zwolnień z zajęć oraz sposobach pozyskiwania środków na prowadzenie zajęć pozalekcyjnych (projekt „MultiSport”). Wspólnie opracowano przykładowe scenariusze lekcji WF, zwracając uwagę na prawidłowy tok lekcji i atrakcyjne metody nauczania.

W ankietach ewaluacyjnych, wypełnionych po przeprowadzonych zajęciach, nauczyciele wysoko ocenili wartość merytoryczną zajęć oraz ich przydatność w procesie nauczania.

Na przełomie listopada i grudnia odbyły się kolejne spotkania w ramach programu „Powszechna aktywność sportowa”. Tym razem były to interesujące zajęcia dla nauczycieli WF gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych. Szczegółowe informacje o szkoleniach znajdują się na stronie ODN www.odn.slupsk.pl

Irena Czyż

*konsultant ds. wspomagania nauczycieli
w zakresie promocji zdrowia, profilaktyki
zdrowotnej i aktywności sportowej
oraz przedmiotów przyrodniczych
w ODN w Słupsku*

Dobra forma doskonalenia

SIECI WSPÓŁPRACY NAUCZYCIELI PRZEDMIOTÓW PRZYRODNICZYCH

Sieci współpracy nauczycieli uczących tego samego przedmiotu to nowa forma współpracy pedagogów. Ośrodek Rozwoju Edukacji w opracowaniu: „Nowy system doskonalenia nauczycieli. Sieci współpracy i samokształcenia” podaje, że „Założeniem nowego systemu wspomaganie szkół i nauczycieli jest utożsamienie dobrej szkoły z organizacją uczącą się. Sieci – dzięki roli, jaką odgrywają w procesie wzajemnego uczenia się – stają się jednocześnie jednym z elementów doskonalenia nauczycieli”.

Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku doskonale wpisuje się w tę formułę pomocy nauczycielom. Celem powstających sieci jest między innymi wymiana doświadczeń między osobami ją tworzącymi, analizowanie przykładów dobrych praktyk, a też doskonalenie metodyczne i merytoryczne prowadzone przez ekspertów. Wymiana doświadczeń oraz wspólne rozwiązywanie problemów, pozwalają nauczycielom spojrzeć na trudności z różnych perspektyw. Sieci stanowią doskonale uzupełnienie dotychczas stosowanych form doskonalenia nauczycieli, takich jak: szkolenia, warsztaty, spotkania zespołów przedmiotowych.

Przy ODN w Słupsku działają następujące sieci współpracy utworzone dla nauczycieli przyrody: *Kreatywny nauczyciel przedmiotów przyrodniczych* (sieć prowadzona przez Irenę Czyż) oraz *Nauczanie biologii we współczesnej szkole* (sieć prowadzona przez Annę Kreft).

Pod nazwą *Kreatywny nauczyciel przedmiotów przyrodniczych funkcjonują dwie sieci współpracy. Jedna z nich swym zasięgiem obejmuje subregion słupski (powiaty: słupski, bytowski, lęborski), druga zaś południowy (powiaty: chojnicki i człuchowski).*

Podczas pierwszego spotkania nauczyciele razem z koordynatorem dokonali diagnozy potrzeb w zakresie doskonalenia, a następnie na tej podstawie ustalili tematykę spotkań w obecnym roku szkolnym, która jest następująca:

1. *Doświadczenia i eksperymenty w nauczaniu przedmiotów przyrodniczych.*
2. *Projekt edukacyjny, badawczy dla uczniów, z wykorzystaniem sieci internetowej i praca metodą WebQuest, wykorzystanie tablicy korkowej w pracy z uczniami.*
4. *Ocenianie kształtujące, a bieżąca ocena opisowa.*

Nauczyciele mają świadomość, że tylko ciekawe lekcje, prowadzone w sposób dynamiczny, są w stanie zainteresować uczniów, przyciągnąć ich uwagę. Stąd chęć zdobywania nowych doświadczeń i wzbogacania swojego warsztatu pracy.

WebQuest to rodzaj metody projektów, zorientowanej na uczniowskie badania w oparciu o instrukcję umieszczoną na stronie internetowej. WebQuest wykorzystuje zainteresowanie uczniów komputerem i internetem, pozwala skierować je w odpowiednim kierunku oraz wykorzystać w procesie nauczania. Uczy przemyślanego i konstruktywnego korzystania z zasobów świata wirtualnego. Pokazuje, że wirtualna sieć może być narzędziem pracy, a nie wyłącznie rozrywki. Odpowiednio dobrany przez nauczyciela materiał źródłowy ma pozwolić uczniom bardziej skupić się na krytycznej analizie i zastosowaniu zdobytych informacji, niż na ich szukaniu w internecie.

W obecnym roku szkolnym obowiązują nauczycieli nowe regulacje prawne (Ustawa o systemie oświaty, Rozporządzenie MEN w sprawie szczegółowych warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy w szkołach publicznych). Przepisy nakładają na nauczycieli obowiązek udzielania uczniowi pomocy w nauce, poprzez przekazywanie informacji o tym, co zrobił dobrze i jak powinien się dalej uczyć. Stąd warsztat i spotkanie z ekspertem, mające pomóc nauczycielom praktykom w stosowaniu oceniania kształtującego oraz nauczyć przekazywania uczniom informacji zwrotnej, która z kolei pomoże im w procesie zdobywania wiedzy.

W całorocznym programie wspomaganie i współpracy w obszarze: *Nauczanie biologii we współczesnej szkole* biorą udział nauczyciele szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych z regionu bytowskiego. Spotkania odbywają się cyklicznie, w ciągu całego roku szkolnego 2015/2016. Szkolenia dają możliwość wymiany doświadczeń między nauczycielami biologii, są też formą wsparcia: zarówno merytorycznego, jak i metodycznego. W związku z tym, że uczestnikami programu są zarówno nauczyciele gimnazjum, jak i szkół ponadgimnazjalnych, udział w tej formie doskonalenia jest bardzo dobrą okazją do wymiany oczekiwań nauczycieli uczących na różnych poziomach kształcenia. Nauczyciele IV etapu edukacyjnego opierają się przecież w swojej pracy na wiedzy wyniesionej przez uczniów z gimnazjum. Dokład-

na analiza podstawy programowej obu etapów edukacyjnych, dokonana przez obie grupy nauczycieli, może przyczynić się do lepszego rozpoznania potrzeb uczniów oraz do bardziej kreatywnego nauczania.

Już pierwsze spotkanie w sieci *Nauczanie biologii we współczesnej szkole* wykazało celowość realizacji takiej formy doskonalenia. Nauczyciele wspólnie wypracowali tematykę szkoleń. Spotkania mają charakter wykładów konwersatoryjnych, warsztatów oraz zajęć terenowych. W ramach sieci odbywają się następujące zajęcia:

1. Lekcje w terenie – ujęcie teoretyczne.
2. Genetyka nie jest trudna.
3. Metodyka badań naukowych. Proste doświadczenia biologiczne.
4. Praca z uczniem ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi na lekcjach biologii.
5. Zajęcia terenowe.

Niewątpliwie udział dużej grupy nauczycieli w tych pilotażowych projektach potwierdza słuszność tego typu metodycznego i merytorycznego wsparcia oraz zachęca do organizowania kolejnych takich form współpracy.

Irena Czyż

*konsultant ds. wspomagania nauczycieli
w zakresie promocji zdrowia,
profilaktyki zdrowotnej i aktywności sportowej
oraz przedmiotów przyrodniczych
w ODN w Słupsku*

Anna Kreft

*konsultant ds. wspomagania nauczycieli
w zakresie edukacji przyrodniczej,
pracy z uczniem zdolnym i diagnozy edukacyjnej
w ODN w Słupsku*

Nauczanie interaktywne i e-learningowe w kształceniu zawodowym

Ewolucja uczenia się

W czasie rozwoju szkolnictwa zawodowego przebieg procesu dydaktycznego coraz bardziej przekierowywany jest z autorytatywnego na interaktywny. W polskiej edukacji interaktywność jest pojęciem znanym, lecz często niewykorzystywanym. Trudności się mnożą: szkoły są technicznie niedostosowane do wykorzystania technologii informacyjnej, nauczyciele często okazują niechęć do stosowania tych technologii, obawę wzbudza też konieczność pozyskania nowych umiejętności w tym zakresie przez uczniów, jak i pedagogów.

Gdy w Polsce przewyższanych jest coraz więcej barier w dążeniu do interaktywności w procesie kształcenia zawodowego, pojawia się już nowa forma kształcenia zawodowego, oparta na modelu sieciowym. Nacisk położony jest w niej na współpracę „każdego z każdym”, na powiązaniach ucznia z nauczycielem kształcenia zawodowego teoretycznego – w ścisłej relacji z nauczycielem przedmiotów zawodowych praktycznych. Wszyscy uczestnicy tej komunikacji są w częstych kontaktach z mistrzami zawodu, ekspertami zawodu oraz z pracodawcami. Ci z kolei przekazują informację zwrotną o potrzebach rynku oraz technologiach wykorzystywanych na co dzień, jak i planowanych do wykorzystania w przyszłości.

Kompetencje nauczyciela w e-learningu

Udział nauczyciela w nauczaniu e-learningowym zawsze prowadzi do dyskusji, a przynajmniej do zastanowienia się: Co i w jaki sposób ma robić nauczyciel? Jak mierzyć wyniki pracy nauczyciela i czy w ogóle należy to robić? Jakiej platformy edukacyjnej należy użyć? Pytania te pojawiają się dlatego, że forma nauczania e-learningu w Polsce jest cały czas nowością, bardziej ciekawostką, niż rozwiązaniem systemowo edukacyjnym. Sama forma kształcenia na odległość nie przystaje do najbardziej zakorzenionej w polskiej edukacji (tym bardziej w edukacji przedmiotów zawodowych) formy autorytatywnej, gdzie jedna osoba (belfer) przekazuje wiedzę, a uczniowie ją przyswajają.

Od lat wkrada się do kształcenia zawodowego forma interaktywności w nauczaniu, gdzie uczeń ma moż-

liwość zastosowania nabytej wiedzy w praktyce. Często do interaktywności w kształceniu zawodowym wykorzystywana jest technologia informatyczna, która zwiększa zakres wiedzy eksperckiej w danym zawodzie. Rośnie komunikatywność uczniów z nauczycielami oraz ekspertami danej dziedziny wiedzy teoretycznej, a także praktycznej nauki zawodu z regionu, Polski – a nawet i Europy.

Konieczne zdaje się więc wyposażenie nauczyciela w nowe kompetencje w nauczaniu interaktywnym i e-learningowym. Kompetencja z zakresu technologii informacyjnej jest warunkiem koniecznym i niezbędnym, po prostu nauczyciel musi wiedzieć, jak używać nowych narzędzi w procesie kształcenia.

Każdy z nauczycieli ma swój przemyślany proces dydaktyczny, którego zadaniem jest osiągnięcie pewnych celów kształcenia. W nauczaniu e-learningowym konieczne jest przemyślenie tego procesu i zmodyfikowanie go w zależności od zawodu, jak i w zależności od formy przekazu. Kompetencje potrzebne do procesu transformacji na e-learning są liczne: dydaktyczna, społeczna czy np. merytoryczna, ponieważ cały proces dydaktyczny ze swojej codziennej pracy należy przenieść na platformę edukacyjną e-learningową. Praca w nauczaniu zdalnym przebiega zupełnie inaczej niż w szkole.

Kompetencja komunikacyjna i merytoryczna przedstawiona jest z komunikacji werbalnej na komunikację niewerbalną. Istnieje potrzeba umiejętnego ubierania myśli w słowa pisane, które są zrozumiałe dla ucznia. Pojawia się konieczność korzystania z emotikon, aby przekaz był całkowity i spójny.

Przydatne są także kompetencje społeczne i moralne, uzależnione od kompetencji komunikacyjnych, gdyż nauczyciel musi w trakcie procesu dydaktycznego musi pełnić różne role: raz jest mentorem, obserwatorem, a inny razem moderatorem.

Kompetencje w nauczaniu e-learningowym są bardzo ważnym punktem w rozwoju umiejętności nauczyciela. Przydatne są także umiejętności gromadzenia informacji z zasobów internetu, czy reagowanie na dynamiczne zmiany w e-nauczaniu zawodowym.

Modele e-learningu

E-learning dzieli się na różne formy i metody. W spojrzeniu całościowym, do e-nauczania zaprzęgnięta zostaje technologia informacyjna – zastosowanie komputera, materiałów CD i DVD, a także wydruków czy prezentacji. E-learning zaczął wykorzystywać internet do potrzeb kształcenia zawodowego. Wykorzystane zo-

stały do tego celu: poczta internetowa, materiały dostępne online na stronach www, powołuje się grupy dyskusyjne, fora tematyczne. Zaczęto wykorzystywać medium jakim jest internet do coraz różniejszych zadań, związanych z procesem kształcenia, stosowanie multimediiów, testów oraz zadań online; synchronicznego, zdalnego kształcenia czyli wideokonferencji czy czatów.

Codziennosc

Na szczęście nie taki diabeł straszny i naprzeciw nauczycielom, którzy chcą rozwijać swoje kompetencje czy umiejętności w ramach e-learningu, wychodzą różnego rodzaju projekty, wydawnictwa czy rozwiązania rządowe.

W kształceniu zawodowym ogromnym wsparciem właśnie jest KOWEziU czyli Krajowy Ośrodek Wspierania Edukacji Zawodowej i Ustawicznej, który na swoich stronach internetowych udostępnia cały szereg pomocy do nauczania z wykorzystaniem technologii informacyjnej, jak i platformę edukacyjną, specjalnie przygotowaną do kształcenia zawodowego z wykorzystaniem e-learningu.

Jeśli chcemy spróbować własnych umiejętności w tworzeniu kursów czy zadań interaktywnych, możemy wykorzystać platformę edukacyjną mInstructor, która powiązana z platformą mCourser, oddaje nam do rąk narzędzia do prowadzenia całej klasy uczniów. Platforma jest także otwarta na nowoczesne technologie i umożliwia uczniom wykonywanie zadań na ich własnych tabletach czy smartfonach, a wyniki ich pracy przekazywane są do prowadzącego zajęcia. Platforma ta wkracza w najnowszy model e-learningu tzw. Blended learning, czyli połączenia kształcenia tradycyjnego z kształceniem zdalnych asynchronicznym lub synchronicznym.

Trzeba spróbować nie opierać się wdrożeniu nowych technologii i rozwiązań. Często okazuje się, że to, co na początku straszło i było skomplikowane, po chwili staje się pomocą w codziennym nauczaniu i jest wykorzystywane z zaciekawieniem i chęcią, zarówno przez uczniów, jak i przez nauczycieli.

Marcin Kisielewski

*konsultant ds. wspomagania nauczycieli
przedmiotów zawodowych
w ODN w Słupsku*



OLIMPIADY KONKURSY IMPREZY

25 LAT SAMORZĄDNOŚCI

W 2015 roku przypada 25-lecie powołania do życia wolnego i demokratycznego samorządu terytorialnego w Polsce. Ustawa z 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym dokonała zmian w sposobie zarządzania zadaniami publicznymi, dała początek faktycznej decentralizacji państwa i władzy. To była najważniejsza ustrojowa i polityczna reforma w wolnej Polsce, a jednocześnie ta najbardziej udana.

Wymienić można trzy zasadnicze okresy tego 25-lecia:

- wdrażanie reform i budowanie nowego ładu samorządowego;
- lata po 1998 roku, po reformie administracyjnej kraju, powołującej powiaty i nowe 16 województw;
- wstąpienia Polski do Unii Europejskiej (2004 rok), jest to zupełnie inny okres, wymagający od samorządu nowych kwalifikacji, wizjonerstwa zupełnie innego, niż to z początku lat dziewięćdziesiątych.

25 Lat Samorządności, dla wielu, zwłaszcza tych z młodego pokolenia, które wyrosło już w wolnej i demokratycznej Polsce, to historia – nie zawsze doceniona i poznawana na zajęciach lekcyjnych z historii czy wiedzy o społeczeństwie. Zagadnienia dotyczące samorządu stanowią ważny element podstawy programowej kształcenia ogólnego na III i IV etapie edukacyjnym. Zadaniem nauczycieli przedmiotów historii i WOS-u jest nie tylko realizacja określonych treści programowych, ale również przypomnienie historii samorządu, wyjaśnienia jego istoty, promocja ludzi i zdarzeń oraz kolejnych okresów budowy samorządności w Polsce i Słupsku, z uwzględnieniem znaczenia społeczno-politycznego dokonań. Jubileusz 25-lecia samorządności powinien stać się doskonałą okazją do przeprowadzenia rozmów, wywiadów, dyskusji nakierowanych na podnoszenie wiedzy i świadomości społecznej uczniów związanej z funk-

cjonowaniem samorządności i procesów tworzenia społeczeństwa obywatelskiego.

Samorząd Słupski upamiętnił jubileusz 25 Lat Samorządności okolicznościową wystawą w Ratuszu i Bibliotece Miejskiej im. Marii Dąbrowskiej w Słupsku oraz okolicznościowym spotkaniem Radnych kadencji 1990-2015, które odbyło się 27 maja 2015 roku. Podczas tego spotkania miałem możliwość dzielenia się z zebranymi refleksjami na temat: **Jak zmieniał się Słupsk na przestrzeni 25 lat funkcjonowania samorządu lokalnego?**

Swoje wystąpienie rozpocząłem słowami ze ślubowania radnego: „(...) **obowiązki Radnego sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie dobro naszego miasta i mieszkańców**”, ponieważ w tych słowach zawarta jest uroczysta, publiczna deklaracja, składana przez każdego radnego, który zobowiązuje się pracować dla dobra Słupska i sprawy miasta traktować jako najważniejsze.

Zmiany i reformy wprowadzone w roku 1990, doprowadziły do przywrócenia samorządu terytorialnego. Była to jedna z bardziej udanych zmian systemowych w naszym kraju. Upływ lat pokazał też, że nie wszystkie pierwotne założenia tej reformy udało się zrealizować, i że przyjęte rozwiązania prawne – nie zawsze sprawdzają się w praktyce.

25 lat temu wprowadzono rady gmin, a decyzję o tym, co dzieje się w danej gminie, zaczęli podejmować Radni wybrani przez mieszkańców. Pierwsze wybory do rad gmin rozpisano na 27 maja 1990 roku. W Słupsku skład pierwszej Rady Miejskiej weszli przedstawiciele Obywatelskiego Komitetu Wyborczego Solidarność oraz jeden radny Obywatelskiego Porozumienia na Rzecz Wyborców. Pierwsza sesja demokratycznie wybranego samorządu słupskiego, odbyła się 6 czerwca 1990 roku. Otworzył ją przewodniczący senior – Józef Cieplik. Obrady tej sesji, jak i pozostałych, odbywają się w sali imienia Konstytucji 3-go Maja, w gmachu pięknego słupskiego ratusza.

W latach 1990 – 2002 Rada Miejska w Słupsku liczyła 45 osób (I, II, i III kadencja). Od roku 2002 – do dziś – RM liczy 23 osoby (IV, V, VI i aktualna VII kadencja). Zmiana liczby radnych to efekt wprowadzenia reformy administracyjnej i samorządowej.

Wybory z 11 października 1998 roku to wybory do rad gmin, rad powiatów i sejmików wojewódzkich. Od 1 stycznia 1999 r. obowiązuje w Polsce trójszczeblowa struktura samorządu terytorialnego: samorząd gminny, samorząd powiatowy i samorząd województwa. Słupsk

stał się miastem na prawach powiatu, zdecydowali o tym Radni III kadencji.

W okresie tych VII kadencji (od 1990 roku do dziś) funkcje Radnego Rady Miejskiej w Słupsku pełniło 166 osób. Wśród tych 166 osób jest wiele koleżanek i kolegów Radnych, którzy funkcję pełnili przez jedną, dwie czy trzy, cztery kadencje. Wyróżnić chciałbym tu Bogusława Dobkowskiego – radnego II, III, IV, V, VI i obecnej VII kadencji – 21 lat w słupskim samorządzie i Tadeusza Bobrowskiego – radnego I, III, V, VI i VII kadencji – 17 lat w samorządzie naszego miasta.

Pracami Rady Miejskiej kieruje Przewodniczący. W I kadencji (1990-1994) funkcję tę pełnili – Marian Lichoń i Tadeusz Bobrowski, w II i III kadencji (1994-2002) – Jan Szumski, IV kadencji – Anna Bogucka-Skowrońska, w V kadencji – Zbigniew Konwiński i Zdzisław Sołowin, który jest również przewodniczącym w VI kadencji, w VII kadencji. Aktualnie przewodniczącą RM jest Beata Chrzanowska.

Sesje Rady, posiedzenia komisji, praca w zespołach to codzienność bycia Radnym. To także dyżury i przede wszystkim spotkania z mieszkańcami. W I, II i III kadencji Radnych wspierali członkowie spoza Rady, którzy uczestniczyli w posiedzeniach komisji, w komisjach głosowali nad projektami uchwał. Jedną z takich osób był dzisiejszy Radny – Krzysztof Kido. Obecni Radni nie mają takiego wsparcia. Posiedzenia komisji, sesje są otwarte dla mieszkańców, przebieg można oglądać w internecie, o pracy Rady i poszczególnych Radnych szeroko rozpisują się media. Dużo mówi się o jawności, ale wydaje mi się, że należy przede wszystkim pamiętać o merytoryczności. W spełnieniu wymogu jawności obrad ważną rolę pełnią demokratyczne i niezależne media – szczególnie te lokalne.

Pierwsza i druga kadencja RM to przede wszystkim ogrom pracy związany z tworzeniem nowego prawa lokalnego, zmianą Statutu Miasta Słupska, podjęcie Uchwały nr 66 z dnia 30 października 1990 roku i Uchwały nr 210 z dnia 27 listopada 1991 r. w sprawie herbu miasta Słupska, jego wizerunku i opisu technicznego. Nie obyło się bez sporów i dyskusji historycznych. Symbole miasta stanowią ważny element tożsamości geograficznej, społecznej i promocji. Samorząd słupski należy do tych samorządów, który posiadają oprócz herbu, flagę i hymn.

Z inicjatywy Prezydenta Miasta Słupska 30 listopada 2005 roku Rada Miejska w Słupsku, Uchwałą nr 627 ustanowiła flagę Miasta Słupska. Jest to nawiązanie do historycznej flagi Słupska. Pomysłodawcą oraz realizatorem ustanowienia Hejnału Słupska była Danu-

ta Lipska – zastępca naczelnika Wydziału Kultury, Sportu i Promocji Miasta Urzędu Miejskiego w Słupsku. Jury pod przewodnictwem Bohdana Jarmołowicza wybrało kompozycję Jacka Stańczyka ze Słupska, który jest także autorem hejnału usteckiego, co pięknie wpisuje się w idee Dwumiasta. Uchwałą Rady Miejskiej z 28 kwietnia 2004 roku błogosławiony Bronisław Kostkowski ustanowiony został patronem miasta Słupska.

19 czerwca 1994 roku, odbyły się kolejne wybory, w których wybierano skład rady gmin II kadencji. Rada Miejska w tej kadencji kontynuowała podjęte wcześniej działania, wykonywała zadania opisane w Ustawie o samorządzie gminnym. Rozwinęła się partnerska współpraca Słupska z miastami w Europie. Warto, tu wspomnieć, iż Słupsk minionym 25-leciu, zawarł kolejna porozumienia bliźniacze, w ramach których do dziś trwa wielopłaszczyznowa współpraca, związana szczególnie z wymianą młodzieży, czy wymianą kulturalną. Miastami partnerskimi Słupska są m.in.: Carlisle (Wielka Brytania) – umowa z 1987 r., Vantaa (Finlandia) – umowa z 1987 r., Flensburg (Niemcy) – umowa z 1988 r., ale też Bucharu (Uzbekistan) – umowa z 1994 r., Vordingborg (Dania) – umowa z 1994 r. czy Grodno (Białoruś) – umowa z 2010 r. i Fredrikstad (Norwegia) – umowa z 2012 r. Ta partnerska, powiem więcej – pionierska w skali kraju współpraca – jeszcze długo przed przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej, stała się podstawą do wyróżnienia Miasta Słupska, Samorządu i władz miasta w 1993 roku Dyplomem Honorowym Rady Europy, w 1994 roku – Flagą Honorową Rady Europy, w 1997 r. – Tablicą Honorową Rady Europy. W 2014 roku miasto Słupsk otrzymało prestiżową Nagrodę Główną Rady Europy.

III kadencja Rady (1998-2002) to działania, ważne z perspektywy mieszkańców, uporządkowanie handlu przy ul. Starzyńskiego, Wojska Polskiego, zmiany w obrębie targowiska miejskiego i szczególnie ważne zmiany w oświacie. Jak wyglądał słupski handel w latach dziewięćdziesiątych, nie muszę przypominać, dla młodych to coś niewyobrażalnego. Dziś dominują sklepy wielkopowierzchniowe i galerie handlowe.

Już od 1990 roku zadaniem własnym gminy stało się prowadzenie przedszkoli. Gminy mogły też przejmować prowadzenie szkół podstawowych. Od 1 stycznia 1994 roku prowadzenie przedszkoli i szkół podstawowych stało się obowiązkiem własnym gminy. Bardzo ważny dla oświaty był rok 1999 – praktycznie cała oświata przechodziła w gestię samorządów terytorialnych, powstały gimnazja, tworzyła się nowa sieć szkół w mieście, zaczynał funkcjonować system egzaminów

zewnątrznych, zmieniały się podręczniki i programy. W szkołach panował wyż demograficzny, a wydatki na oświatę stanowiły znaczną pozycję w budżecie.

W 1990 roku pojawia się – jako jedna z pierwszych – interpelacja do Prezydenta Miasta – Radnej Krystyny Danileckiej o potrzebie budowy nowej szkoły na Osiedlu Westerplatte. Inwestycja została zrealizowana w III kadencji, a uroczyste otwarcie tej placówki odbyło się 1 września 1999 r.

27 października 2002 r. odbyły się kolejne wybory samorządowe. Była to IV kadencja samorządu ślupskiego oraz pierwsza jednoosobowych organów wykonawczych gmin – wójtów, burmistrzów, prezydentów miast – wybranych w wyborach bezpośrednich. Do tej pory o obsadzeniu stanowisk wójtów, burmistrzów czy prezydentów miast decydowały rady gmin (rady miast), a nie bezpośrednio ogół wyborców. Pomysł bezpośrednich wyborów pojawiał się od początku demokracji samorządowej w Polsce, czyli od 1990 r. W gronie ówczesnych decydentów brakowało jednak odwagi, a kolejne większości parlamentarne sprzeciwiały się tej formie elekcji.

Od 2002 r. prezydenci, burmistrzowie, wójtowie zyskali bardzo mocną pozycję, przestali być zależni od zmieniających się układów w radzie, uwolnili się od politycznego uzależnienia, zyskali szerokie kompetencje. Nasuwa się jednak pytanie: Czy wszyscy i wszędzie potrafili z tego korzystać?

Wybory bezpośrednie zdynamizowały życie samorządowe, zyskały od razu powszechną akceptację społeczną, pozwoliły mieszkańcom dokonać świadomego wyboru programu i konkretnej osoby.

W Ślupsku nie brakowało konfliktów i zdrażeń między organem uchwałodawczym (radą), a wykonawczym (prezydentem) szczególnie w trakcie V i VI kadencji. Prezydent był zmuszony do szukania akceptacji swoich decyzji w podzielonej radzie, proporcjonalnej obsady stanowisk, składania różnego rodzaju propozycji w zamian za poparcie. Nieskuteczne okazały się z powodu niskiej frekwencji dwa referenda (18 listopad 2012 r., 27 października 2013 r.), odwołujące Prezydenta.

(...) 25 lat działalności samorządu! Przyjeliśmy piękne i doniosłe przesłanie, ale istotne pozostaje pytanie – co dalej? Jubileusz – to również tradycyjne życzenia, zatem czego życzyć samorządom w Polsce, czego życzyć ślupskiemu samorządowi?

Po pierwsze – samorząd w Polsce musi się nadal unowocześniać, a wójt, burmistrz, prezydent, musi stać się autentycznym liderem lokalnej społeczności, nie tylko reagującym na opinię publiczną, ale też kształtującym ją, prowadzącym dialog z mieszkańcami, by czuli oni, że są podmiotem życia lokalnej społeczności, a nie tylko przedmiotem. Prezydent znaleźć musi czas na współpracę z radnymi, radni na dialog z mieszkańcami, wspólnie na umocnienie samorządu, na skuteczne lobbowanie w interesie lokalnej społeczności.

Po drugie – istotna jest kwestia prawnej i finansowej stabilizacji w samorządzie, podstawą polityki finansowej prowadzonej przez samorząd są wieloletnie plany finansowe. Jeśli mówimy o planowaniu rozwoju, przewidywalności polityki władz publicznych, potrzebie budżetu zadaniowego – to zaczynajmy od stabilizacji subwencji i dotacji otrzymywanych z budżetu centralnego. Przekazywanie nowych zadań, albo rozszerzanie zakresu dotychczasowych, bez odpowiednich zmian w dochodach JST, będzie skutkowało brakiem środków finansowych, co niewątpliwie spowoduje zmniejszenie inwestycji lokalnych.

I po trzecie – dla Ślupsk byłoby idealnie, gdyby ślupski samorząd podejmował dojrzałe i przemyślane decyzje, szczególnie w perspektywie finansowej 2014-2020, gdzie ważnym nowym narzędziem dedykowanym miastom oraz ich obszarom funkcjonalnym, będą zintegrowane inwestycje terytorialne. Ale dojrzewanie jest procesem – ciągłym uczeniem się od drugiej osoby i wymaganiami od siebie. By budować więzi i kształtować przyszłość naszej „Małej Ojczyzny” jaką jest Ślupsk, trzeba wspólnie i aktywnie działać, wsłuchiwać się w głos mieszkańców, znać ich potrzeby i problemy, opierać się na historii, tradycji i ogólnoludzkich wartościach. Ślupsk ma ogromny potencjał – są nim jego mieszkańcy.

Wojciech Gajewski
nauczyciel historii

w V LO im. Zbigniewa Herberta w Ślupsku

W LATACH 1998-2002 I 2010-2014
RADNY RADY MIEJSKIEJ W ŚLUPSKU

Siedemdziesiąt lat

Miejskiej Biblioteki Publicznej w Słupsku

Miejska Biblioteka Publiczna im. Marii Dąbrowskiej w Słupsku we wrześniu bieżącego roku obchodziła siedemdziesiąt lat powojennego istnienia. Obchody jubileuszowe odbyły się w dniach 29-30 września 2015 r. Patronat honorowy nad imprezą objął Prezydent Miasta Słupska, Robert Biedroń oraz Starosta Powiatu Słupskiego, Zdzisław Kołodziejki. Prowadzenie uroczystej Gali przekazano w ręce słupskiej młodzieży, która wypadła znakomicie podczas imprezy. Młodzież reprezentowali radni Młodzieżowej Rady Miasta – Pamela Szczerba i Wojtek Ziętek.

Podczas Gali Jubileuszowej MBP została uhonorowana Medalem Senatu RP, który przekazał bibliotece Senator Kazimierz Kleina. Należy przy tym zaznaczyć, że medal przyznawany jest osobom, organizacjom bądź instytucjom, które w sposób szczególny poświęcają się dla dobra wspólnego. Goście jubileuszowi byli niezwykle szczerzy. Na półki biblioteki trafiły cenne egzemplarze książek, ikonografii i dokumentów życia społecznego. Filie biblioteczne zostały obdarowane materiałami plastycznymi do pracy z dziećmi. Niezwykły prezent podarowała bibliotece pisarka i dziennikarka – Jolanta Nitkowska-Węglarz. Była to cudowna baśń „O skrzatach i tajemnicy czterech wieżyczek” Jolanty Nitkowskiej-Węglarz, wzbogacona poezją Marka Sztabrowskiego i ilustracjami Ewy Grużewskiej.

Seminarium: „Komunikacja. Informacja. Dialog”

W drugim dniu jubileuszu odbyło się seminarium pod hasłem: „Komunikacja. Informacja. Dialog”. Zostało ono zorganizowane wspólnie z Biblioteką Uniwersytecką we Wrocławiu, która w tym roku obchodziła zbieżny Jubileusz – siedemdziesięciolecie nauki polskiej we Wrocławiu. Dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej – Grażyna Piotrowicz, przekazała słupskiej księżnicy sto pięćdziesiąt tytułów nowości wydawniczych, w tym książek dla dzieci i młodzieży. Tematyką seminarium zainteresowała się m.in. młodzież licealna oraz studenci Akademii Pomorskiej w Słupsku. Wystąpienia dotyczyły nowej roli bibliotek publicznych oraz znaczenia książek w życiu człowieka. Prelegenci skupili szczególną uwagę na wykorzystaniu nowych rozwiązań technologicznych w bibliotekach, ponadto podkreślili znaczenie dyskursu społecznego w kontekście rozwoju bibliotek. Prezentacje i wystąpienia przygotowali: Paweł Braun – Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Josepha Conrada Korzeniowskiego w Gdańsku, Remigiusz Lis – Biblioteka Śląska w Katowicach, Tomasz Kalota – Bibliote-

ka Uniwersytecka we Wrocławiu, Szymon Smentek, Patrycja Jędrzejewska – Koło Naukowe Historyków Akademii Pomorskiej w Słupsku, Danuta Sroka, Sławomir Żabicki – Miejska Biblioteka Publiczna im. Marii Dąbrowskiej w Słupsku. Obchody jubileuszowe wzbogacił program artystyczny, który przygotowała młodzież pod kierunkiem Tadeusza Picza z Polskiej Filharmonii *Sinfonia Baltica* w Słupsku oraz pianistki Gabrieli Picz.

Z okazji Jubileuszu Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich Oddział w Słupsku wraz z Miejską Biblioteką Publiczną wydało publikację pt. „Wizje i dzieła. Zasoby Miejskiej Biblioteki Publicznej w Słupsku” pod red. Arkadiusza Kawałko i Danuty Sroki. Podczas seminarium tematykę publikacji przedstawiła Maria Chamier-Gliszczyńska z Miejskiej Biblioteki Publicznej w Słupsku. W książce zamieszczono dziesięć artykułów oraz bibliografię. Autorzy tekstów skupili uwagę na najważniejszych procesach, związanych z hybrydyzacją współczesnych bibliotek publicznych, określili wizje ich rozwoju, wskazując na twórców i ich dzieła. Zwrócili uwagę na zmieniającą się funkcję bibliotek oraz formy współpracy bibliotekarza z czytelnikiem. Podkreślili znaczenie biblioteki, jako miejsca spotkań różnych grup społecznych, miejsca przyjaznego i otwartego dla wszystkich. Autorzy wskazali na fakt koegzystencji bibliotek cyfrowych i tradycyjnych. Krzysztof Skrzypiec z Archiwum Państwowego w Koszalinie w swoim artykule przypomniał czytelnikom, że biblioteka publiczna funkcjonowała również w przedwojennym Słupsku. Miejska Biblioteka Powszechna (Die Städtische Volksbücherei in Stolp) została powołana do życia 30 września 1903 r., zatem korzenie bibliotekarstwa słupskiego sięgają znacznie głębiej. Warto sięgnąć po publikację jubileuszową, tym bardziej, że nie tylko treść, ale również opracowanie graficzne tej pozycji zasługuje na uwagę. „Wizje i dzieła...” opracowała graficzne Marta Zarzycka-Kawałko.

Trochę historii

Zorganizowana w 1945 r. polska biblioteka w Słupsku przejęła część księgozbioru po bibliotece niemieckiej. Pierwsze sprawozdanie z działalności Biblioteki Miejskiej – za okres od 2 lipca do 26 października 1945 r. – sporządził dla Urzędu Pełnomocnictwa Rządu na obwód Słupsk kierownik Biblioteki Miejskiej, Zbigniew Ogonowski. W dokumencie tym, jako data pierwszego po wojnie otwarcia instytucji dla czytelników, widnieje dzień 15 września 1945 r. Samo przejście biblioteki od kierownictwa niemieckiego nastąpiło dwa miesiące

wcześniej. W bibliotece zachował się katalog niemiecki. Dzięki szczegółowej analizie porównawczej możliwe było ustalenie stanu księgozbioru. W zbiorach odnaleziono m.in. „Słownik języka pomorskiego czyli kaszubskiego” Stefana Ramuła z 1893 r., wydany przez Akademię Umiejętności w Krakowie. Hitlerowskie książki oraz bibułę propagandową skupiono w tzw. „Giftkammer” (pokoju trucizn). Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Oświaty z dnia 29 maja 1945 r. Nr V5 – 6535/45 bibliotekarze polscy zobowiązani zostali do katalogowania książek zabytkowych, wydanych przed 1800 rokiem. Bez wątplenia wyodrębnione kolekcje stanowiły dużą wartość dla kultury pomorskiej, niestety: znaczna ich część została zniszczona lub rozproszona. Do 26 października 1945 r. do biblioteki zapisało się 106 osób. W 1946 r., obok biblioteki miejskiej, funkcjonowała również biblioteka powiatowa, 25 bibliotek przyzakładowych oraz biblioteki prywatne. W 2004 r. wydano publikację jubileuszową, w której m.in. Elżbieta Wisławska, z wrodzoną sobie lekkością pióra, opisała powojenne losy słupskiej biblioteki.

15 września 1945 roku biblioteka rozpoczęła działalność w kamienicy przy ulicy Sienkiewicza 18. W tym czasie księgozbiór w języku polskim liczył ok. 500 książek. W 1949 r. uruchomiono pierwszą filię przy dzisiejszej alei 3 Maja, zaś w marcu 1950 r. przeniesiono bibliotekę główną do Ratusza, gdzie funkcjonowała aż do 1970 r. W tym samym roku zakończono prace adaptacyjne budynku po byłym kościele p.w. św. Mikołaja przy ulicy Grodzkiej 3, w którym biblioteka funkcjonuje do dnia dzisiejszego. Uroczyste otwarcie nowego gmachu nastąpiło 10 września 1971 r., zaś dnia następnego odbyła się uroczysta sesja, w trakcie której nadano bibliotece imię Marii Dąbrowskiej. W miejscu nieistniejącego Klasztoru Norbertanek, który przylegał bezpośrednio do kościoła św. Mikołaja, otwarto Oddział dla Dzieci i Młodzieży. W wyniku reformy administracyjnej kraju, biblioteka straciła status biblioteki wojewódzkiej i po przejęciu przez samorząd miejski w 1999 r., stała się Miejską Biblioteką Publiczną.

Komputeryzacja

Komputeryzacja MBP w Słupsku rozpoczęła się już w pierwszej połowie lat 90. XX w., a wraz z nią zaczął się trudny proces, związany z tworzeniem sieci informatycznej biblioteki. W Wypożyczalni Centralnej skomputeryzowano system wypożyczania książek, tradycyjne karty czytelnicze zostały zastąpione zakodowanymi identyfikatorami. Od lutego 2002 r. zaczęła działać strona internetowa MBP. W 2006 r. w obszarze działań Miejskiej Biblioteki Publicznej w Słupsku pojawił się koncept digitalizacji regionalnego dziedzictwa kulturowego oraz możliwość współpracy z innymi instytucjami, które posiadały w swoich zasobach dokumenty, doty-

czące Pomorza oraz dzieła twórców z tego obszaru. W 2008 r. nastąpiło oficjalne otwarcie Bałtyckiej Biblioteki Cyfrowej (BBC), któremu towarzyszyła konferencja, dotycząca rozwoju bibliotek cyfrowych w Polsce. Podpisano wówczas pierwsze „Porozumienia o współtworzeniu Bałtyckiej Biblioteki Cyfrowej”. BBC przybrała charakterystyczny model, dostosowany do współpracy z każdym podmiotem, zainteresowanym digitalizacją, bez względu na jego poziom doświadczenia informatycznego. Niewątpliwie, dynamiczny rozwój klastra BBC umożliwił wzrost liczby zasobów, zachowanie jakości opisów metadanych, scalanie na wspólnej platformie cyfrowej informacji regionalnych, rozbudowę środowiska systemowego i macierzowego, obsługującego technologie o kluczowym znaczeniu dla biblioteki.

Warto zaznaczyć, iż w 2015 r. zakończył się wieloletni program KULTURA+ Digitalizacja, w którym MBP w Słupsku brała aktywny udział, rozbudowując infrastrukturę informatyczną Pracowni Digitalizacji. Celem realizowanego w latach 2011–2015 Programu Wieloletniego KULTURA+ była poprawa dostępu do kultury oraz uczestnictwa w życiu kulturalnym na terenach wiejskich i wiejsko-miejskich, poprzez modernizację i budowę infrastruktury bibliotecznej oraz digitalizację zasobów polskich muzeów, bibliotek i archiwów. W ramach programu MBP realizowała dwa projekty: WPR Kultura+ Priorytet digitalizacja 2011 r. pn. „Uzupełnienie infrastruktury Pracowni Digitalizacji” oraz WPR Kultura+ Priorytet digitalizacja 2014 r. pn. „Wirtualizacja pomorskiego dziedzictwa kulturowego 3D”. W roku jubileuszowym MBP w Słupsku została wyróżniona przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego nagrodą honorową za aktywny udział w Wieloletnim Programie Rządowym.

Dzisiaj słupska ksiąźnica działa jednocześnie w środowisku tekstowym i elektronicznym, w którym informacja tradycyjna i metainformacja zmiernają w kierunku mediów cyfrowych. Zastosowanie nowoczesnej technologii nie odbiera bibliotece tradycyjnych podstaw istnienia fizycznej biblioteki – wręcz przeciwnie – tradycje wprowadza w świat wirtualny, tworząc kolejną usługę: cyfrową przestrzeń informacyjną.

Należy pamiętać, że odbiorca i jego oczekiwania zmieniają się. W świadomości dzisiejszych dwudziesto czy trzydziestolatków nie było czasu „bez Internetu”. Użytkownicy sieci są również odbiorcami zasobów bibliotecznych, archiwalnych i muzealnych i nie należy lekceważyć ich oczekiwań.

Danuta Sroka

dyrektor

Miejskiej Biblioteki Publicznej

im. Marii Dąbrowskiej w Słupsku

70 lat I Liceum Ogólnokształcącego w Słupsku DZIEDZICTWO I WSPÓŁCZESNOŚĆ

Scientia est nostra vis

Synteza tradycji i nieustannego rozwoju, szacunek do minionych uczniowskich pokoleń, ale i wielkie uznanie dla nowych generacji określają status szkół wybitnych, w których zawsze na pierwszym miejscu stawia się dobro ucznia oraz jego prawo do czerpania wiedzy. Taką wyjątkowością może cieszyć się I Liceum Ogólnokształcące im. Bolesława Krzywoustego w Słupsku, na którego sztandarze znajduje się łacińska maksyma „Scientia est nostra vis”. Szczególną okazję do wyrażenia tego przekonania stanowiła uroczystość jubileuszu siedemdziesięciolecia istnienia najstarszego słupskiego liceum, która odbyła się w dniach 25-26 IX 2015 roku.

Pierwszy dzwonek w szkole przy obecnej ulicy Szarych Szeregów zabrzmiał 3 IX 1945 roku, a nabór do Państwowego Gimnazjum i Liceum rozpoczęto już 7 VII 1945 r. Dwudniowe uroczystości jubileuszowe potwierdziły wizjonerski charakter słów zapisanych we wrześniu 45 roku w szkolnej kronice: *Ci, co przyjdą po nas powiedzą, że chwila naszego powrotu była wielką chwilą historii narodu polskiego.*

Jubileusz zgromadził setki absolwentów, emerytowanych dyrektorów, nauczycieli, pracowników, władze miejskie, oświatowe oraz przyjaciół i sympatyków liceum, którzy bardzo licznie odpowiedzieli na zaproszenie głównej organizatorki uroczystości, dyrektorki I LO w Słupsku, Barbary Grędeckiej. Wśród szczególnych gości uświetniającego radosne wydarzenie znalazły się panie Irena Kłosowska i Halina Wyspiańska, maturzystki z 1948 r.

Oficjalne uroczystości jubileuszu 70 lat liceum rozpoczęły się 25 września z udziałem 400 osób w Teatrze Nowym w Słupsku. Poprzedziła je msza święta w kościele NSPJ w Słupsku, sprawowana w intencji zmarłych dyrektorów, nauczycieli, pracowników i absolwentów liceum. Podniosły nastrój uroczystości w teatrze podkreślał bogaty wystrój hallu i sceny oraz radosny ton spotkań zaproszonych gości. Uroczystość zaszczylicili swoją obecnością: senator RP Kazimierz Kleina, zastępca prezydenta miasta Słupska i jednocześnie wieloletnia dyrektorka I LO, Krystyna Danilecka-Wojewódzka, Teresa Lis, dyrektorka słupskiej delegatury Kuratorium Oświaty w Gdańsku, Bronisław Kisiel, wizytator delegatury, Beata Chrzanowska, przewodnicząca Rady Miejskiej, Anna Sadlak, dyrektorka Wydziału Edukacji UM w Słupsku i zastępca Wydziału Edukacji, Bogna Winiarczyk. Na zaproszenie odpowiedzieli również absolwentka I LO Jolanta Szachnowska, pełnomocnik prezydenta Słupska do spraw profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych, wójt gminy Kobylnica, Leszek Ku-

liński, a także Rafał Nosewicz, przewodniczący Rady Rodziców I LO, Katarzyna Mędrak, skarbniczka Rady Rodziców i rektor Akademii Pomorskiej, prof. Roman Drozd. Uroczysty charakter wydarzenia podkreśliła również obecność byłych dyrektorów: Wandy Król-Szuflity, Danuty Pandowskiej, Romana Szymtkowskiego, Teresy Reichert i Ewy Bogdanowicz.

Po uroczystym wprowadzeniu sztandaru I LO, stanowiącego łącznik początków i teraźniejszości szkoły, nastąpiło odśpiewanie hymnu państwowego, wykonanego przez uczniów z licealnego chóru Kantele, dyrygowanego przez Jolantę Otwinowską. Dyrektorka I LO – Barbara Grędecka, w przemówieniu inauguracyjnym spotkanie, podkreśliła swój osobisty związek z historią szkoły, z którą łączy ją absolwencka przeszłość i praca nauczycielska. Dyrektorka B. Grędecka, zastanawiając się nad fenomenem 70 lat istnienia szkoły, wskazała, co czyni tę placówkę wyjątkową: *kult wiedzy i wiara, że stanowi ona o naszej sile i jest miarą naszej intelektualnej wolności, przekonanie, że przynależność do I LO jest nobilitacją, wzajemne dawanie sobie prawa do szacunku, tolerancji i własnego sposobu odkrywania świata.* B. Grędecka dziękowała wszystkim, a w szczególności byłym dyrektorom, nauczycielom dawnym i obecnym, uczniom wszystkich roczników, pracownikom, rodzicom uczniów i przyjaciołom szkoły, za stworzenie niepowtarzalnego charakteru I LO.

Prowadzący jubileuszową akademię: Janusz Kwiatkowski i Mariusz Filimoniak – nauczyciele liceum, zaprosili do wysłuchania i obejrzenia kalendarium historii 70-lecia, przygotowanego przez nauczycielkę języka polskiego, Mariolę Dawszewską-Kostrzewę, informatyka i matematyka – Ziemowita Krenczewicza oraz ucznia klasy maturalnej – Bartosza Wróblewskiego, a wygłoszonego przez uczniów: Oskara Szulca i Małgorzatę Mazur. Nie sposób w krótkiej formie prezentacji multimedialnej przedstawić pełnego obrazu siedmiu dekad życia szkoły, niemniej warto zaakcentować, co i kto w kolejnych okresach działalności szkoły nadawał jej szczególnie smak i wartość.

Głos zabrała też przewodnicząca Samorządu Uczniowskiego I LO – Maja Mędrak, która postawiła retoryczne pytanie: *Za co młodzież ceni liceum „na Szarych”?* Uczennica wymieniła wszystkie ważne atuty, wyróżniające szkołę: najlepsze miejsce do rozwoju wiedzy i talentów, wysokie wymagania, znakomita kadra nauczycieli, wspaniała atmosfera, poczucie bezpieczeństwa i wielka życzliwość dla ucznia.

Kolejny mówca, senator RP Kazimierz Kleina, podkreślił, że za początkami siedemdziesięcioletniej szkoły kryła się wielka odwaga i wiara powojennych polskich imigrantów. Stwierdził, że ówczesni założyciele liceum musieli wykazywać bardzo otwartą postawę i zdolność do adaptacji w nowej oraz trudnej sytuacji. Senator Kleina serdecznie podziękował pedagogom I LO za kształcenie młodych ludzi w duchu dialogu i debaty publicznej, oraz wręczył honorowe wyróżnienie szkole: medal Senatu RP, który przekazał dyrektor B. Grędeckiej.

Głos zabrała również wiceprezydent Słupska Krystyna Danilecka-Wojewódzka, przez 30 lat związana z I LO: najpierw jako nauczyciel, a później dyrektor. Zastępca prezydenta miasta nawiązała do kilku opowieści z historii szkoły. Pierwsza związana była z uroczystym przemarszem niemieckich uczniów, nauczycieli, rajców i budowniczych placówki do Bramy Nowej w 1859 roku. Szczególną uwagę w swoim wystąpieniu K. Danilecka-Wojewódzka poświęciła poruszającej relacji absolwenta liceum – Janusza Trześniowskiego, wskazując jak ważne jest, aby szkoła pozostawała miejscem normalności i bezpieczeństwa dla ucznia. Wiceprezydent Słupska podkreśliła, że 9 tysięcy absolwentów szkoły, to ludzie kreatywni, osoby z pomysłami wcielonymi w życie w różnych sferach rzeczywistości. Urodzinowym podarunkiem ofiarowanym szkole przez panią wiceprezydent był portret dyrektor B. Grędeckiej, wykonany w konwencji malarstwa Witkacego. Okolicznościowe życzenia urodzinowe przekazali również liczni zaproszeni goście, wśród których znalazły się absolwentki I LO, przedstawicielki nauczycielskich związków zawodowych, Gabriela Bereżecka i Dominika Korzeniowska-Gudyn.

Zwieńczeniem oficjalnej części uroczystości było przedstawienie teatralne pod tytułem „Duch Szarych” autorstwa Wawrzyńca Milkiewicza i Mariusza Mojsiuka, nauczycieli I LO. Spektakl wyreżyserował i muzykę napisał Mariusz Mojsiuk, numery taneczne zostały przygotowane przez Elżbietę Zięciak, a scenografia wykonana przez Wandę Kowalik, nauczycielkę rysunku i absolwentkę Krystynę Gotowt-Rogałę. Przedstawienie, opowiadające o siedmiu dekadach liceum, utrzymane w konwencji realistyczno-baśniowej i wykonane przez część nauczycieli oraz trzydzieścioro uczniów, zostało przyjęte przez publiczność owacjami na stojąco. Po zakończeniu występu zaproszeni goście udali się do budynku liceum przy ulicy Szarych Szeregów na jubileuszowe spotkanie i tort urodzinowy.

26 IX, w drugim dniu uroczystości 70-lecia I LO, świętowanie wydarzenia przeniosło się do szkolnych murów oraz hali gimnastycznej i zostało zadedykowane absolwentom. Około 550 spośród zaproszonych byłych uczniów liceum w radosnej atmosferze miało okazję spotkać się po latach z dawnymi koleżankami, kolega-

mi, nauczycielami i dyrektorami. Wydarzenie skłaniało do snucia wzruszających wspomnień przez licznych uczestników spotkania. Wspomnieniami podzieliły się również, przywitane aplauzem, maturzystki z roku 1948, Irena Kłosowska i Halina Wyspiańska, honorowi goście zjazdu absolwentów. Dyrektorka I LO – Barbara Grędecka, dziękując wszystkim uczestnikom za przybycie i miłe spotkanie, wyraziła szczególną wdzięczność komitetowi organizacyjnemu i sponsorom za wsparcie finansowe oraz przygotowanie tak wspaniałego jubileuszu. Na zakończenie spotkania został przedstawiony program artystyczny, który uświetnił koncert piosenek z siedemdziesięciolecia dziejów szkoły, wykonany przez chór Kantele. Drugą część występów artystycznych wypełnił spektakl „Duch Szarych”. Wieczorem w gospodzie Młyn Słupski 350 dawnych uczniów spotkało się jeszcze na radosnym, wspomnieniowym balu absolwenta.

W słowie kierowanym do absolwentów podczas sobotniej uroczystości dyrektor – B. Grędecka podkreśliła uniwersalność i wyjątkowość szkoły: *Tu – zauważyła dyr. Grędecka – wszyscy zostawili część siebie, ślad młodzieńczych marzeń, buntów, planów i pierwszych miłości. Największą siłą człowieka jest wiedza. Absolwenci I LO udowodnili swoim wzorem, że wszystko, co najcenniejsze, wynika nie tylko z poczucia obowiązku, ale przede wszystkim z głębokiej pasji i poświęcenia w dążeniu do celu. Siedemdziesięciolecie historii szkoły można porównać do kolorowego gobelinu. Gobelin ten utrwala pamięć obrazów z młodości i właśnie dlatego historia liceum jest tak cenna i bliska.*

Jubileusz 70 lat istnienia I Liceum Ogólnokształcącego w Słupsku przeszedł już do historii, zapisując się w pamięci uczestników najlepszymi wspomnieniami i dumą z przynależności do elitarnego grona absolwentów pierwszego w dziejach miasta słupskiego liceum.

Nasza Szkoła zawsze inspirowała i inspiruje swoich uczniów do zgłębiania nie tylko nowej wiedzy, ale także do poszukiwania własnych sposobów odkrywania świata, od początku swego istnienia rozwija i pielęgnuje pasje i talenty swoich wychowanków” – napisała dyrektor Barbara Grędecka w biuletynie wydanym z okazji jubileuszu szkoły. Należy zatem żywić głęboką wiarę w dalsze twórcze lata rozwoju I LO oraz życzyć najstarszemu liceum w mieście, aby zawsze było wierne swojemu powołaniu, polegającym na łączeniu żywej tradycji z inspirującą nowoczesnością.

Wawrzyniec Milkiewicz
nauczyciel języka polskiego
w I LO w Słupsku

Siedemdziesiąte urodziny Szkoły w Kobylnicy

*Przeszłość jest piękna,
szczególnie wtedy,
gdy pomaga budować przyszłość*
Antonina Buraczewska

W dniach 17-18 września 2015 r. **Szkoła w Kobylnicy** obchodziła 70 urodziny. 70 lat to niezbyt dużo, w porównaniu z 700-letnią historią Kobylnicy, ale kobylnicka szkoła **to nie tylko placówka oświatowa, czy lokalny ośrodek kulturowy, to przede wszystkim miejsce, w którym zbiegły się ludzkie losy.**

70-lecie Szkoły stało się pretekstem do odwiedzin i wspomnień. Uroczystość przekształciła się w spotkanie ogromnej, szkolnej rodziny. Niektórzy rozpoczynali tu swoją karierę zawodową, inni wyruszyli stąd w dorosłe życie. Niezależnie od tego, dokąd dotarli i jaką drogę obrali, w dniach 17 i 18 września 2015 roku powrócili do miejsca, w którym zostawili część swojego życia.

Doniosła uroczystość zgromadziła także wielu znamienitych gości, wśród których znaleźli się przedstawiciele władz ustawodawczych, samorządowych, oświatowych, środowisk naukowych, policji, Straży Granicznej, Straży Pożarnej, Straży Gminnej, Ligii Morskiej i Rzecznej oraz Wojska Polskiego. Obchody Jubileuszu rozpoczął uroczysty apel dla absolwentów Szkoły oraz rodziców uczniów, na który przybyło blisko 250 osób oraz otwarcie wystaw okolicznościowych.

18 sierpnia odbyły się dwa uroczyste apele, aby wszyscy uczniowie i nauczyciele mogli wziąć udział w obchodach. Na placu przed Szkołą zrobiono pamiątkowe zdjęcie wszystkich uczniów i zaproszonych gości oraz wysłuchano koncertu Orkiestry Reprezentacyjnej Morskiego Oddziału Straży Granicznej w Gdańsku.

W tym dniu Szkołę zaszczylicili swoją obecnością m.in: **Kazimierz Kleina**, senator RP, **Leszek Kuliński**, członek Kapituły Statuetki *Przyjaciel Szkoły*, wójt Gminy Kobylnica, **Teresa Lis**, dyrektor Delegatury Kuratorium Oświaty, **Jan Olech**, Przewodniczący Rady Powiatu Słupskiego, **Maciej Chaberski**, wiceburmistrz Kępic, prof. **Antoni Drapella** reprezentujący Akademię Marynarki Wojennej w Gdyni, prof. **Joanna Bernagiewicz**, prorektor Akademii Pomorskiej w Słupsku, **Ewa Sobolewska**, kanclerz Akademii Pomorskiej. Wśród przybyłych znaleźli się także: kmdr **Maciej Jonik**, dowódca Dywizjonu Morskiej Jednostki Rakietowej w Siemowicach, **Witold Stech**, dyrektor Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjno-Gospodarczego Szkół, **Barbara Jęchorek**, dyrektor Gminnej Biblioteki, **Marcin Świder**, dyrektor Gminnego Centrum

Kultury i Promocji w Kobylnicy, **Dorota Czapiewska i Wioletta Pająk**, przedstawicielki Wojewódzkiej Biblioteki Pedagogicznej w Słupsku, **Barbara Kozera** z Miejskiej Biblioteki Publicznej w Słupsku, dyrektorzy zaprzyjaźnionych szkół i placówek oświatowych z terenu Słupska i powiatu słupskiego: **Danuta Wyrwas**, lider sieci współpracy dyrektorów szkół podstawowych i **Mirosława Mazurkiewicz**, lider sieci współpracy dyrektorów przedszkoli, **Bożena Żuk**, dyrektor Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku, **Beata Kwiatek**, dyrektor Ośrodka Kształcenia Kadr *Atena*, **Jolanta Kamińska i Rafał Nosewicz** – dyrektorzy Poradni Psychologiczno-Pedagogicznych w Słupsku, a także ks. **Wojciech Pettke**, proboszcz Parafii Rzymskokatolickiej pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Kobylnicy, ks. **Wojciech Froehlich**, proboszcz Parafii Ewangelicko-Augsburskiej św. Krzyża w Słupsku oraz kmdr **Marian Jarczyński**, wiceprezes Zarządu Oddziału Ligii Morskiej i Rzecznej, **Waldemar Parus**, naczelnik Biura Spraw Obronnych Żegluga Urzędu Morskiego, mł. insp. **Henryk Semeniuk**, komendant II Komisariatu Policji w Słupsku i radni Gminy Kobylnica.

Szczególne emocje i wzruszenie wywołało przybycie byłych dyrektorów kobylnickiej Szkoły: **Antoniny Buraczewskiej, Jadwigi Głowackiej, Elżbiety Szczypek i Mirosława Sawickiego.**

Niech Wasza Szkoła rozkwita i będzie miejscem do którego przychodzi się z radością i chęcią do nauki, a którą z przyjemnością wspomina się po latach – napisał do uczestników uroczystości **Zbigniew Konwiński**, poseł na Sejm RP. Natomiast **Jacek Gil**, komendant Szkoły Policji w Słupsku, życzył wszystkim osobom związanym z naszą Placówką wielu sukcesów pedagogicznych, satysfakcji z dokonań zawodowych, wdzięczności uczniów oraz wszelkiej pomyślności.

Uroczystą galą na hali sportowej ZSS w Kobylnicy poprzedziła msza święta w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Kobylnicy, którą odprawił ks. W. Pettke. W trakcie mszy uczczono pamięć zmarłych dyrektorów, nauczycieli i uczniów kobylnickiej podstawówki.

Jan Wild, gospodarz jubileuszu, dyrektor Zespołu Szkół Samorządowych w Kobylnicy, przedstawiając historię placówki, przybliżył miejsca, ludzi i zdarzenia z przeszłości. Uczcił pamięć jej założycieli i pracowników. Zwrócił również uwagę, iż początki szkolnictwa w Kobylnicy sięgają roku 1696, kiedy to pojawia się nazwisko pierwszego nauczyciela – **Johanna Granzowa**, a budowa najstarszego z obecnych budynków kompleksu szkolnego ukończona została w 1927 r.

Jak podaje najstarsza kronika szkolna, 1 września 1945 r. w Szkole Podstawowej w Kobylnicy edukację rozpoczęło 35 uczniów w kl. I-VI, a pierwszym kierownikiem placówki był **Paweł Szynkowski**. W 1998 roku szkoła otrzymała sztandar i imię Kornela Makuszyńskiego, a w 2002 roku stała się Zespołem Szkół Samorządowych. Na przestrzeni lat, od roku 1945 – do roku 2015, kobylnicką Szkołą zarządzało 15 dyrektorów (Paweł Szynkowski, Wojciech Kulikowski, Michał Krupski, Maria Krupska, Stanisław Sawicki, Antonina Buraczewska, Jadwiga Głowacka, Bożena Gawlak, Elżbieta Szczypek, Gabriela Barszczewska, Mirosław Sawicki, Barbara Usowicz, Zbigniew Bednarczyk, Anna Bielecka, Jan Wild) i 11 wicedyrektorów (Janina Smysło, Władysław Dykty, Jadwiga Głowacka, Gabriela Pliszka, Danuta Łopacka, Gabriela Barszczewska, Teresa Miłkołajczak, Marcin Greczuk, Anna Bielecka, Ewa Solnikowska, Krystyna Labudda).

Obecnie Zespół Szkół Samorządowych w Kobylnicy to jedna z największych szkół w powiecie słupskim. Funkcjonują w niej 2 oddziały przedszkolne, 18 oddziałów szkoły podstawowej i 10 klas gimnazjum. Sukcesywnie i regularnie wzrasta nie tylko liczba uczniów i pracujących tu nauczycieli, ale także bogaci się baza dydaktyczna. W zespole jest doskonale wyposażona biblioteka, która dysponuje 12 tys. woluminów. Szkoła jest z informatyzowania – posiada ponad 100 komputerów i terminali, 4 tablice interaktywne, 2 wizualizery i 20 projektorów multimedialnych. Uczniowie odnoszą sukcesy w konkursach przedmiotowych, artystycznych i sportowych. Od bieżącego roku szkolnego wprowadzone zostały zajęcia, związane z podtrzymaniem tożsamości narodowej niemieckiej i tożsamości etnicznej kaszubskiej oraz dziennik elektroniczny Synergia Librus.

W swoim wystąpieniu **Leszek Kuliński** – wójt Gminy Kobylnica, również odniósł się do historii i dnia dzisiejszego Szkoły. Podkreślił znaczenie placówki, jako ośrodka kształcenia i życia kulturalnego i sportowego całej Gminy. Podkreślił także znaczenie dobrej kadry pedagogicznej, właściwego wyposażenia w pomoce dydaktyczne oraz odpowiednio przygotowanych obiektów szkolnych. Potwierdził niezmienną życzliwość i przychylność władz samorządowych dla oświaty. Poinformował także zebranych o przekazaniu Zespołowi Szkół Samorządowych środków finansowych na oświetlenie sceny na szkolnej Sali Widowiskowej „Forum” (w kwocie 6000 zł) oraz wręczył z okazji jubileuszu Nagrody Wójta nauczycielkom: **Anicie Kowalewskiej i Bogumile Tarachowicz-Ługowskiej**.

Życie bez przyjaciół jest jak początek bez końca, a prawdziwi przyjaciele są na zawsze, a nie tylko na chwilę – słowa te poprzedziły moment wręczenia statuetek *Przyjaciela Szkoły*, którego w imieniu Kapituły dokonał Leszek Kuliński, jej przewodniczący.

Otrzymali je: Antonia Buraczewska, kierująca Szkołą w latach 1962-1984, Jadwiga Głowacka, dyrektorka w latach 1984-1990 oraz Michał Kowal, animator aktywności społecznej rodziców na rzecz Szkoły. Senator K. Kleina – w imieniu marszałka Senatu RP – przekazał Szkole Medal Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, przyznany w dowód uznania osiągnięć uczniów i nauczycieli.

Po wystąpieniach gości, absolwentki, a obecnie nauczycielki pracujące w ZSS w Kobylnicy, odkurzyły swoje szkolne wspomnienia: *Nie mieliśmy, tak jak wy dzisiaj, kolorowych podręczników, komputerów, tablic interaktywnych czy wspaniałego boiska, bazę Szkoły stanowił nieukończony budynek, w którym funkcjonowały zaledwie trzy ubogo wyposażone klasy. Ale mieliśmy równie mądrych nauczycieli, którzy oprócz umiejętności czytania i pisania pomagali nam zrozumieć świat* – mówiła Małgorzata Rozental-Lewandowska, obecnie nauczycielka matematyki i informatyki. *Przeszłość jest piękna, szczególnie wtedy, gdy pomaga budować przyszłość* – tymi słowami swoje przemówienie zakończyła emerytowana dyrektorka A. Buraczewska.

Po części oficjalnej przyszedł czas, aby połączyć przeszłość z przyszłością. Programy artystyczne zaprezentowali uczniowie i nauczyciele. Goście mogli obejrzeć wzruszający pokaz taneczny zatytułowany „Czas” w wykonaniu dziewczynek z klasy IV. *To Nasza Szkoła to widać, to Nasza Szkoła, to słyhać, to Nasza Szkoła, to widać, słyhać i już* – śpiewali uczniowie klasy piątej, którzy przygotowali montaż słowno-muzyczny pod hasłem „70 mieć lat, to nie grzech”. Najwięcej emocji wzbudził jednak popis kabaretu „Uśmiechnięty belfer”. Dwudziestu nauczycieli wystąpiło w niecodziennych rolach i... strojach. Były wiersze J.Brzechwy, piosenki Stachurskiego i nieśmiertelne włoskie szlagiery, wśród których królowała niezapomniana „Felicitr”. Kolorowe serpentyny i konfetti oraz wielki tort z fontanną spotęgowały tylko radość, która towarzyszyła zebranym w trakcie występu kobylnickich belfrów. *Nie samą pracą belfer żyje* – skomentował jeden z uczniów.

Na zakończenie uroczystości Jubileuszu 70-lecia Szkoły Podstawowej w Kobylnicy był prawdziwy tort, prawdziwe życzenia i prezenty. Goście otrzymali pamiątkowe nośniki pamięci USB, zawierające fotograficzną dokumentację historii Szkoły, a kobylnicka Szkoła życzenia, aby zawsze była życzliwa i szczerą tak, jak wyciągnięta ręka najlepszego przyjaciela.

Żaneta Miąskowska-Dusza

nauczyciel języka polskiego Gimnazjum w Kobylnicy

Jan Wild

nauczyciel historii, wiedzy o społeczeństwie i informatyki,
dyrektor Zespołu Szkół Samorządowych w Kobylnicy

Jubileusz 25-lecia

I Liceum Ogólnokształcącego im. Tarasa Szewczenki w Białym Borze

I Liceum Ogólnokształcące w Białym Borze powstało w 1990 roku na bazie Szkoły Podstawowej nr 2 im. Tarasa Szewczenki, która – jako jedyna szkoła mniejszości narodowej na Pomorzu Zachodnim – funkcjonowała od 1958 roku.

W ciągu 25-letniej działalności Liceum odpowiedzialność za organizację pracy, poziom nauczania oraz podtrzymywanie tożsamości narodowej uczniów, ponosili kolejni dyrektorzy: Irena Drozd, Jarosław Myc, Mirosław Bihun i aktualny – Andrzej Drozd.

Wynikiem ich starań i wyteżonej pracy grona pedagogicznego jest bardzo wysoka zdawalność matur i duża liczba absolwentów, kontynuująca naukę na różnych uczelniach w Polsce i na Ukrainie. Obiektywnym miernikiem poziomu nauczania są wyniki egzaminów dojrzałości. W prestiżowym rankingu, przeprowadzonym przez „Perspektywy” i „Rzeczpospolitą”, I LO wielokrotnie zajmowało wysokie lokaty, a w roku 2013 zdobyło tytuł „Srebrnej Szkoły”.

Szkoła może się również poszczycić wszechstronnie rozwiniętą działalnością artystyczną. Zaangażowanie uczniów i nauczycieli w pracę kół i zespołów artystycznych oraz sportowych jest unikalnym zjawiskiem na tle globalizacji i komercjalizacji współczesnego świata.

Dziś nie tylko w regionie, ale w całej Polsce, a także za granicą, znany i ceniony jest zespół tańca ludowego „Witrohon” – chluba naszego Liceum – którym kieruje dyrektor Andrzej Drozd. Na repertuar zespołu składają się ukraińskie tańce ludowe z różnych regionów Ukrainy m.in. Bukowiny, Huculszczyzny, Zakarpacia, Pokucia, Polesia, Ukrainy Centralnej.

Członkowie „Witrohon” brali udział w zdjęciach do filmu Jerzego Hoffmana „Ogniem i mieczem”, reprezentowali Szkołę na Festiwalach Kultury Ukraińskiej w Sopocie, Gdańsku, Przemyślu, Wrocławiu, Warszawie, Koszalinie, Szczecinie, Węgorzewie, Młynarach, Białymstoku, Bielsku Podlaskim, Giżycku, Świdniku na Słowacji, we Lwowie i wielu innych miejscowościach. Zespół był ambasadorem ukraińskiej mniejszości narodowej, mieszkającej w Polsce na IV Światowym Forum Ukraińców w Kijowie w 2006 roku, brał udział w Międzynarodowych Festiwalach Folklorystycznych: „Łużyca 2003” w Niemczech i „Wesele kurpiowskie” w Kanadzie w 2008 roku. Uświetnił także uroczysty koncert „Serce dla serca” Fundacji Rozwoju Kardiologii w Zabrze w 2007 roku. Wielokrotnie członkowie „Witrohonu” uczestniczyli w polsko-niemieckich

festiwalach młodzieży, które na przemian odbywały się w Niemczech i w Polsce, doskonalili swe umiejętności na warsztatach, prowadzonych w Polsce i na Ukrainie – w ramach projektu MEN „ŻyjMy z Pasją”.

Z udziałem zespołu odbywają się nie tylko wszystkie najważniejsze uroczystości w środowisku ukraińskim, ale i imprezy na szczeblu wojewódzkim, powiatowym i lokalnym organizowane przez władze województwa zachodniopomorskiego. Działalność artystyczna tancerzy staje się coraz bardziej popularna w środowisku polskim. „Witrohon” jest laureatem wielu konkursów, m.in. „Złotej Liry” w Koszalinie, Ogólnopolskiego Festiwalu Zespołów Folklorystycznych w Złotowie, a niedawno zespół wziął udział w bicu rekordu Guinnessa w tańczeniu hopaka na Zamku w Krasieczynie.

W przeszłości z „Witrohonem” pracowali choreografowie: Mychajło Witer, Stepan Rybak i muzycy: Stepan Kozak, Jurij Kowalow i Jewhen Bondarenko.

Nieziemiennie od powstania Liceum w życiu szkoły i środowiska ukraińskiego obecne jest koło żywego słowa „Kałynowyj Mist”, którym kieruje nauczycielka języka ukraińskiego: Marii Mandryk-Fil.

Członkowie koła przygotowują wieczory literackie, popularyzujące twórczość poetów ukraińskich, m.in. Ostapa Łapskiego, Tadeja Karabowicza, Liny Kostenko, Wasyla Stusa i innych. Programy artystyczne w oparciu o twórczość poetycką, epistolarną i malarską Tarasa Szewczenki w wykonaniu członków koła mają często wymiar swoistych spektakli. Z okazji 200-lecia urodzin wieszczą członkowie koła zainicjowali cykliczne „Czytanie szewczenkowskie” w zaimprovizowanej kawiarni literackiej „Pod Kaliną”.

W scenariuszach programów artystycznych znajdują odzwierciedlenie najnowsze wydarzenia w dziejach Ukrainy, takie jak: pomarańczowa rewolucja, rewolucja godności na kijowskim Majdanie Niepodległości, walka z rosyjską agresją na wschodzie Ukrainy i inne.

Od 25 lat, każdego roku, zespoły kołędnicze odwiedzają z „wertepem” (jasełkami) i kołędą wspólnoty ukraińskie w domach i cerkwiach grekokatolickich na całym Pomorzu.

Przez wiele lat wizytówką naszej szkoły był zespół instrumentalny „Prolisky”, prowadzony przez śp. Bogdana Ficaka – kierownika internatu. Zespół odnosił sukcesy na prestiżowych festiwalach, m.in. Międzynarodowym Festiwalu Chórów we Lwowie i w Koszycach

na Słowacji, został też laureatem konkursu „Interdydakta 2001”. Brał udział w wielu festiwalach organizowanych przez USKT i ZUP, m.in. w Sopocie, Sanoku, Przemysłu, Koszalinie, reprezentował szkołę na ponad stu scenach w kraju i zagranicą.

Obecnie popularyzowaniem ukraińskiego śpiewu zajmuje się chór „Dzereło”, założony przez Irenę Boruszczak-Hubiak, a od 2010 kierowany przez Justynę Moskalik. Chórzyści uświetniają ważne uroczystości szkolne, tj. wieczór wigilijny, święta szewczenkowskie oraz reprezentują Szkołę w środowisku, np. podczas „Białoborskiego Kołędowania” czy koncertów w Zamku Książąt Pomorskich w Słupsku.

I Liceum Ogólnokształcące w Białym Borze zostało powołane, aby podtrzymać ukraińską tożsamość narodową wśród potomków przesiedleńców Akcji „Wisła”, przekazywać wiedzę o historycznej, literackiej i kulturalnej spuściznie narodu, ocalać tradycje rodzimego cerkiewnego obrządku. Ze względu na skomplikowaną sytuację polityczną na Ukrainie od kilku lat szeregi uczniów zasilane są przez młodzież przyjeżdżającą z wschodniej granicy. Szybkiemu zaaklimatyzowaniu w nowym środowisku sprzyjają dobre warunki mieszkaniowe w internacie, który funkcjonuje od 1990 roku, a jego budowa w dużej mierze została sfinansowana z darowizn Ukraińców całego świata.

Nauka w liceum trwa trzy lata i kończy się maturą. Oprócz przedmiotów obowiązkowych w każdej szkole średniej w I LO dodatkowo naucza się języka ukraińskiego, historii i geografii Ukrainy. Język angielski, matematyka oraz historia lub biologia (do wyboru) realizowane są w zakresie rozszerzonym. Liczne zajęcia dodatkowe pozwalają młodzieży rozwijać zainteresowania, uczyć się i odpoczywać.

Irena Drozd

*konsultant ds. języka ukraińskiego
w ODN w Słupsku*



**Шкільний Комплекс
ім. Тараса Шевченка
78 - 425 Білий Бір
вул. Жим'єрського 27
тел./факс (0-94) 3739026
інтернат 3739084
ліцей 3739531**

Dumka

*Wichrze bystry, szumny wichrze,
Gadasz z wód błękitem,
Obudź fale, wstrząśnij fale
I morza zapytaj,
Co miłego na swym grzbiecie
Nieraz kołysało,
Czy w dalekie gdzieś krainy
Miłego zabrało?
Jeśli druha zatopiło,
Rozbij morze sine,
Pójdę, pójdę, by odnaleźć
Szczęście me jedyne.
W morzu gorzki ból utopię,
Rusałką się stanę -
Będę szukać w czarnej toni,
Dna morza dostanę.
Do miłego się przytulę,
Z szczęścia oniemieję -
Nieś mnie, morze, z moim lubym,
Kędy wichher wieje!
Jeśli miły mój za morzem,
Ty znasz, morski wichrze,
Jego drogi i noclegi;
I myśli najskrytsze.
Gdy on płacze - i ja płaczę,
Wspólne nasze śpiewy,
I ja ginę, kiedy ginie
Miły czarnobrewy.
Przenieś, wichrze, duszę moją
Tam, gdzie zginął miły,
Niech kaliną kwitnie kraśną
U jego mogiły.
Lżej mu będzie, sieroteńce,
W posępnej mogile,
Kiedy nad nim, ukochana -
Kwiatem się pochylę.
Będę kwitnąć mad «nim kwiatem
I gronami kalin,
By go nie paliło słońko,
Ludzie nie deptali.
O zachodzie się posmucę,
Przed świtem zapłacę.
Wzejdzie słońko - lzy obetrę
I nikt nie zobaczy.
Wichrze bystry, szumny wichrze,
Gadasz z wód błękitem.
Obudź fale, wstrząśnij fale
I morza zapytaj!*

Taras Szewczenko

Biblioteka udostępnia kulturę

Prawie każdy jadł kiedyś słodycze. Ale często bywa tak, że ma się na nie ochotę zwłaszcza wtedy, gdy ich nie ma w zasięgu ręki i wzroku. Podobnie zdarza się z dostępem do kultury, o ile wcześniej zadamy o pobudzenie głodu wśród jej potencjalnych odbiorców.

Szczególnie w małych miejscowościach dostęp do wartościowych i istotnych w skali kraju i świata wydarzeń kulturalnych jest utrudniony, mocno ograniczony, obecny w marginalnym zakresie – bądź nie ma go wcale... Dlatego tak ważną misję do wypełnienia mają biblioteki gminne i szkolne na tzw. prowincji. Nie inaczej jest w przypadku Biblioteki Szkolnej Zespołu Szkół w Wicku. Jak zachęcić ludzi do czytania, to oczywiście podstawowy problem i misja, w którą angażują się wszystkie biblioteki. Równie istotną rolę odgrywają także działania bezpośrednie – bądź pośrednio – nawiązujące do twórców literackich, ich dzieł, rocznic (w tym także historycznych) oraz umożliwiający osobom odwiedzającym biblioteki swobodne korzystanie z innych niż książka źródeł kultury niskiej i wysokiej.

Pierwszy semestr roku szkolnego 2015/16 rozpoczęłam prace w Bibliotece Szkolnej Zespołu Szkół w Wicku jako samodzielna bibliotekarka, reprezentująca uczniów SP i gimnazjalistów. Działania, które proponowałam uczniom i nauczycielom naszej szkoły, skupione były wokół kilku ważnych wydarzeń, a przy okazji promowały czytelnictwo i miały za zadanie rozwijać zainteresowania uczniów teatrem i sceną.

Na holu bibliotecznym można oglądać wystawę „Sherlock i cała reszta na tropie zbrodni”. Pretekstem do przygotowania tej prezentacji była 125. rocznica urodzin Pierwszej Damy Zbrodni, czyli Agathy Christie oraz 85. rocznica śmierci Arthura Conan Doyle’a – czołowego przedstawiciela nurtu powieści detektywistycznych, w których głównym bohaterem jest Sherlock Holmes. Na oryginalną ekspozycję składają się książki ze zbiorów biblioteki: klasyczne kryminały Conan Doyle’a, m. in. ze słynnej dawnej serii Iskier „Klub Srebrnego Klucza” oraz utwory detektywistyczne i kryminalne autorki przygód Herculesa Poirota. Z tej również okazji Wydawnictwo Dolnośląskie podarowało na wystawę serię nowych wydań jej kryminałów, w tym najbardziej znane „I nie było już nikogo” – w wersji książki tradycyjnej i audiobooka oraz inne utwory, w których śledztwo prowadzi słynny Poirot albo panna Jane Marple. Stronę wizualną wystawy tworzą przede wszystkim plakaty teatralne, wydawnicze, filmowe oraz programy i afisze teatralne z Polski, Wielkiej Brytanii i USA, pro-

mujące wydania książkowe, premiery filmowe, a także adaptacje sceniczne utworów Agathy Christie oraz Arthura Conan Doyle’a, a także skany plakatów i afiszy.

Najcenniejszym eksponatem wystawy jest pierwsze brytyjskie wydanie książki: „Inicjałów zbrodni” Sophie Hannah – z autografem autorki. Po śmierci Agathy Christie ta współczesna autorka – wybrana spełnienia tej misji przez spadkobierców sławnej pisarki – dopisuje kolejne losy Herculesa Poirot.

Wydawnictwo William Morrow-HarperCollins Publishers, które wydało „The Monogram murders: The new Hercule Poirot mystery”, przysłało na naszą wystawę plakaty z okładkami dotychczasowych wydań przygód Poirota, natomiast Wydawnictwo Literackie z Krakowa, które wydało polskie tłumaczenie „Inicjałów zbrodni”, przekazało nam polskie wersje plakatów, promujących debiut tej książki na rynku krajowym.

Przygody Sherlocka Holmesa po śmierci Conan Doyle’a, też są kontynuowane przez amerykańskich i brytyjskich autorów, czego dowodem są książki „The Angel of the Opera” Sama Siciliano i „Gods of War” Jamesa Lovegrove’a, podarowane na naszą wystawę przez londyńskie wydawnictwo Titan Books.

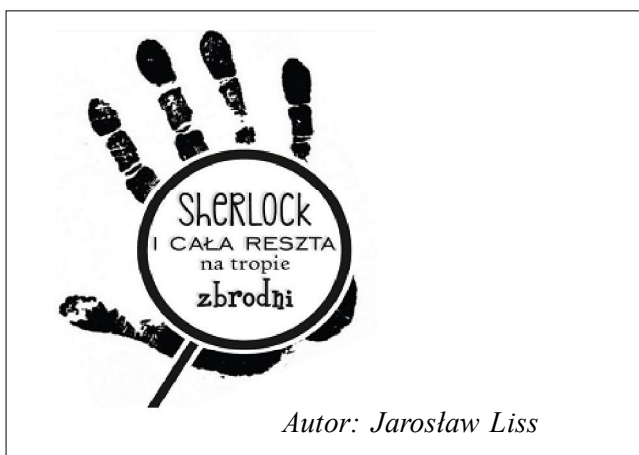
Interesującym uzupełnieniem wystawy „Sherlock i inni na tropie zbrodni” są plakaty wydawnicze szwajcarskiego Wydawnictwa Diogenes Verlag z Zurichu oraz materiały promujące wystawę o Sherlocku Holmesie, przesłane nam z Muzeum w Londynie.



Już tradycyjnie, podczas zwiedzania wystawy, prowadzone były lekcje biblioteczne z gimnazjalistami. Zajęcia – zgodnie z nową podstawą programową z języka polskiego na tym etapie edukacyjnym – kładły nacisk na poznanie zasad budowy klasycznego kryminału oraz nazwisk najwybitniejszych autorów, reprezentujących ten gatunek.

Nader pomocne w pracy z młodzieżą podczas zajęć wystawowych okazały się materiały związane z dwoma polskimi festiwalami literatury kryminalnej: wrocławskim Międzynarodowym Festiwalem Kryminału oraz poznańskim Festiwalem Kryminału *Grandą*. Współpraca z *Grandą* zaowocowała również nobilitującym nas umieszczeniem wystawy bibliotecznej w Wicku w poczet *Stacji Sensacji* na mapie Polski, czyli miejsc godnych uwagi, związanych z twórczością kryminalną. Dodatkowo gadzety i książki – pozyskane z poznańskiego i wrocławskiego festiwalu, a także od współpracujących z nimi wydawnictw Zakamarki i EMG – zostały wyeksponowane wśród naszych zbiorów oraz stanowiły nagrody i pamiątki dla uczestników konkursów i projektu edukacyjnego – działań organizowanych przez Bibliotekę Szkolną w Wicku.

Ostatnim punktem, związanym z wystawą poświęconą twórczości kryminalnej, były spotkania autorskie dla uczniów ZS Wicko, przeprowadzone: z Zuzanną Orlińską dla uczniów klas SP oraz z Arkadiuszem Niemirskim – dla gimnazjalistów. Spotkania były sfinansowane i zorganizowane przez miejscową Bibliotekę Gminną. Dzięki owocnej współpracy dwóch wickich bibliotek, w spotkaniach autorskich mogła wziąć udział liczna grupa uczniów ZS w Wicku.



Niemal równocześnie z wystawą „Sherlock i cała reszta na tropie zbrodni” 14 września 2015 w Zespole Szkół w Wicku wystartował nowy projekt, tym razem z myślą o najmłodszych uczniach klas I-III SP. „Teatralne poniedziałki” – bo pod taką nazwą organizowane są cykliczne działania z dziećmi – polegają na udziale w warsztatach teatralnych, które prowadzą artyści z Teatru Muzycznego im. Danuty Baduszkowej w Gdyni.

„Teatralne poniedziałki” realizowane są w ramach Programu „Kultura Dostępna”, który finansowany jest ze środków pozostających w dyspozycji Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a instytucję zarządza-

jącą programem stanowi Narodowe Centrum Kultury w Warszawie. Program zakłada nieodpłatne uczestnictwo uczniów w zajęciach artystycznych o szerokim spektrum działania. Dzieciaki, poprzez zajęcia z elementami dramy, zajęcia rytmiczne, ruchowe, taneczne i muzyczne, poznają tajniki warsztatu aktorskiego.

Dzięki szerokiej gamie zaproponowanych przez gdyńskich artystów działań, każdy z uczniów znalazł coś interesującego dla siebie. A na koniec wszystkie dzieci wzięły udział w warsztatach i otrzymały pamiątkowe dyplomy. Zajęcia Teatru Muzycznego w Gdyni zorganizowała Dominika Misiuro z Biura Promocji Teatru, natomiast koordynatorem działań projektowych w Zespole Szkół w Wicku była bibliotekarka szkolna Zespołu Szkół w Wicku. Artystami prowadzącymi jesienne zajęcia byli: Aleksandra Meller, Renia Gosławska, Marek Richter, Artur Guza.

Warsztaty miały charakter interdyscyplinarne i w związku z tym podzielono uczniów klas III SP na dwie grupy. Spotkania z artystami odbywały się jednocześnie w dwóch miejscach przez dwie poranne godziny: w małej sali gimnastycznej przy bibliotece w budynku szkoły oraz w sali widowiskowej miejscowego GOKiS-u.

W następnych tygodniach września i października gdyński teatr ponownie zagościł w Wicku. Tym razem zajęcia zaproponowano drugoklasistom i pierwszacom SP. 23 listopada na zakończenie projektu – uczniowie zobaczyli spektakl przeniesiony ze sceny muzycznej w Gdyni pt. „Tuwim dla dzieci”. Jeszcze tego samego dnia przeprowadzone zostały ostatnie warsztaty muzyczne dla starszych roczników SP i Gimnazjum, a także dla dorosłych. I to wszystko w ramach programu Kultura Dostępna, w który zaangażowała się Biblioteka Szkolna Zespołu Szkół w Wicku.

Śmiało mogę stwierdzić, że i tegoroczna wystawa połączona z promocją kryminałów, i działania związane z wprowadzaniem najmłodszych uczniów naszej szkoły w świat teatru, na pewno wnoszą wiele w upowszechnianie kultury w naszej małej miejscowości – oddalonej sporo od dużych miast, gdzie kultura jest łatwiej dostępna.

dr Magdalena Kubiak
nauczyciel-bibliotekarz
w Zespole Szkół w Wicku

Czytanie to wyzwanie

CYKLICZNY KONKURS CZYTELNICZY

Jak nakłonić nieczytających do czytania? Poszukiwanie odpowiedzi na to pytanie nieustannie nurtuje tych, którym popularyzacja czytelnictwa leży na sercu. Działania licznych bibliotek, szkół, instytucji kultury, organizacji pozarządowych i innych podmiotów dowodzą, że czytelnictwo to problem, który niejednemu spędza sen z oczu. W rzeczywistości jest to nie tylko zadanie do wykonania, ale wyzwanie, które przekłada się na ogromną satysfakcję, wówczas, gdy przy pomocy różnorodnych sił i środków uda się podjąć i zrealizować zamierzenia.

W przytoczonych powyżej słowach pisarki – Barbary Kosmowskiej, kryje się pragnienie, które przyświeca także naszym działaniom, dotyczącym upowszechniania czytelnictwa i edukacji czytelniczej w szkołach powiatu bytowskiego. Wśród przykładów dobrych praktyk znajdziemy wiele ciekawych form ożywienia aktywności na tej płaszczyźnie, a jedną z najskuteczniejszych są spotkania autorskie. Jednak miarą sukcesu jest umiejętne połączenie kilku sprawdzonych form promocji czytelnictwa, które nie tylko rozbudzą ciekawość, ale będą kształtować trwałe nawyki sięgania po książkę.

Te przemyślenia zaowocowały zainicjowaniem przez Bibliotekę Pedagogiczną w Bytowie cyklicznego działania, jakim jest Powiatowy Konkurs Czytelniczy pt.: „Czy znasz twórczość Barbary Kosmowskiej?”. W jednym wydarzeniu łączymy chęć dotarcia do wielu czytelników jednocześnie, promocję wartościowej literatury oraz bezpośredni kontakt z autorem.

Główne założenia Konkursu zawarte w regulaminie to:

- popularyzacja twórczości Barbary Kosmowskiej,
- rozwijanie zamiłowania do literatury,
- pobudzanie fantazji, wyobraźni oraz ciekawości świata,
- rozwijanie zdrowego współzawodnictwa – praca w dwuosobowych drużynach,
- sprawdzenie znajomości treści książek objętych regulaminem.

Konkurs ma charakter rywalizacji, jednak udział dwuosobowych zespołów, reprezentujących szkoły w poszczególnych kategoriach wiekowych zmniejsza stres i wprowadza element współpracy. Przygotowanie się do Konkursu w drużynie jest kolejnym elementem budowania dobrej relacji, ponieważ rodzi potrzebę rozmowy o książce, wymianę swoich spostrzeżeń i refleksji. Są to też w pewnym sensie pierwsze recenzje konstruowane przez tych młodych czytelników.

Zainteresowanie Konkursem i chęć udziału dzieci i młodzieży jest dowodem na spełnienie oczekiwań i jego

roli w kształtowaniu potrzeby czytelnictwa w środowisku lokalnym. Mówią o tym nie tylko liczby, ale entuzjazm i emocje, jakie towarzyszą spotkaniom finałowym, podczas których dyplomy zwycięzcom wręcza sama autorka – Barbara Kosmowska!

Jeżeli o liczbach mowa, to warto je przytoczyć, choćby na dowód tego, że inicjatywa, jaką jest Powiatowy Konkurs Czytelniczy „Czy znasz twórczość Barbary Kosmowskiej?” w każdej kolejnej edycji korzystnie wypada w statystykach. Zestawienie danych liczbowych wygląda następująco:

I edycja – 2013 rok:

- 23 szkoły,
- 60 dwuosobowych drużyn – 120 uczestników.

II edycja – 2014 rok:

- 26 szkół,
- 86 dwuosobowych drużyn – 172 uczestników.

III edycja – 2015 rok:

- 22 szkoły,
- 35 dwuosobowych drużyn – 70 uczestników.

Do tej pory w poszczególnych kategoriach wiekowych uczniowie poznali już treść sześciu tytułów:

- *Dziewczynka z parku,*
- *Wielki wybuch: czyli K kontra K (współautor G. Kazdepke),*
- *Pozłacana rybka,*
- *Buba,*
- *Puszka,*
- *Samotni.pl.*

Bardzo ważnym czynnikiem jest dla nas współpraca. Patronat honorowy Starosty Powiatu Bytowskiego podnosi rangę i prestiż tego działania w środowisku lokalnym. Wszystkie edycje konkursu odbywają się także przy wsparciu finansowym: Starosty, Stowarzyszenia Edukacyjnego VOLUMIN, naszej macierzystej placówki – PBW w Słupsku oraz lokalnych sponsorów. Od początku towarzyszy nam Agencja Reklamowo-Wydawnicza *Kortfolio*, a jej kreatywne działania zapewniają nam atrakcyjną oprawę graficzną.

Trzeba też wspomnieć, że dużą rolę popularyzacji Konkursu zawdzięczamy pracy bibliotek szkolnych, nauczycielom polonistom, którzy zachęcają uczniów do podejmowania zainicjowanych przez nas wyzwań czytelniczych. Głęboko wierzymy, że nasz wspólny cel i połączone siły sprawiają, że utrwała się wśród dzieci i młodzieży nawyk sięgania po książkę.

Ważnym aspektem jest oprawa Konkursu, która w połączeniu ze spotkaniem autorskim, pozwala najmłod-

szym czytelnikom poczuć się wyjątkowo. Barbara Kosmowska niemal natychmiast tworzy z uczestnikami więź, która przyczynia się do przyjaznej, serdecznej atmosfery. Pozwala im moderować spotkanie, poprzez zadawanie pytań i możliwość refleksji. Mali czytelnicy przez ten bezpośredni kontakt pogłębiają i rozszerzają swoją wiedzę, a autorka słyszy cenne uwagi na temat swojej twórczości. Bez wątpienia ma tu miejsce ważny proces kształtowania kultury czytelniczej.

Dzięki gościnności bytowskiego oddziału TZN, mamy do dyspozycji multimedialną salę audytorijną, wszyscy uczestnicy otrzymują dyplomy za udział, a każdy z laureatów dodatkowo książkę Barbary Kosmowskiej. Wszyscy po spotkaniu ustawiają się w długiej kolejce po autografy. Ta możliwość bezpośredniego zetknięcia się z autorką zawsze budzi niezapomniane, niezwykle emocjonalne przeżycia czytelników.

Ogromne znaczenie ma dla nas cykliczność działań, dotyczących upowszechniania czytelnictwa i edukacji czytelniczej w szkołach i placówkach oświatowych. Tak się składa, że rozwijanie kompetencji czytelniczych oraz upowszechnianie czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży to również jeden z kierunków polityki oświatowej państwa na rok szkolny 2015/2016. Zachęcamy do czerpania inspiracji z naszej inicjatywy.

W ramach promocji czytelnictwa wśród nieco starszych czytelników, zorganizowaliśmy w tym roku również dwa spotkania dla młodzieży ponadgimnazjalnej z młodymi autorami, pochodzącymi z naszego regionu, a są to:

- Paulina Hendel, autorka posapokaliptycznej trylogii „Zapomniana Księga”.
- Kacper Hefta, chorujący na ataksję Friedricha autor kontrowersyjnej książki „Anderstend: aby coś zmienić, trzeba najpierw to zrozumieć”, w której wylewa na papier to, co go nurtuje, jako przeciętnego niepełnosprawnego żyjącego w Polsce.

Każde spotkanie wprowadza duże ożywienie w bibliotece, ponieważ uczniowie chętniej sięgają po książkę, której autora bezpośrednio poznali. Spotkania autorskie są aktywną zachętą do czytania, kształtują wrażliwość i rozwijają rozumienie świata, a także przyczyniają się do rozwijania kultury języka. Pozostaje mi życzyć sobie i wszystkim entuzjastom promowania czytelnictwa jeszcze wielu niezapomnianych spotkań autorskich.

Grażyna Kikcio

kierownik Filii nr 1 w Bytowie

*Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka
w Słupsku*

Piknik naukowy

W ubiegłym roku szkolnym, od stycznia do maja, uczniowie Gimnazjum w Biesowicach realizowali projekt edukacyjny pt. „Piknik naukowy”. Celem projektu było przygotowanie ciekawej imprezy szkolnej dla młodszych kolegów i koleżanek. Realizatorzy chcieli pokazać, jak można jednocześnie bawić się i uczyć. Jak zastosować wiedzę szkolną w praktyce. Chcieli również zaciekawić młodszych kolegów otaczającym ich światem oraz zachęcić do rozwijania własnych zainteresowań. W trakcie realizacji projektu edukacyjnego uczestnicy uczyli się, jak korzystać z różnych źródeł informacji, natomiast współdziałanie w grupie nauczyło ich odpowiedzialności i systematyczności. Podczas realizacji projektu uczniowie nauczyli się także korzystać z programu o nazwie „Gorące ziemniaki” i stworzyli krzyżówkę on-line.

Pracę nad projektem gimnazjaliści zaczęli od wyboru tematu. Postanowili, że przygotowują imprezę dla swoich młodszych kolegów, która będzie składać się z kilku konkurencji, aby każdy znalazł coś atrakcyjnego dla siebie. Uczniowie ustalili, że zorganizują piknik naukowy, składający się z takich elementów jak: zagadki przyrodnicze, konkurencje sportowe oraz wystrzałowe doświadczenia z fizyki i chemii.

Na początku przygotowano projekt plakatu, który miał zachęcić do udziału w pikniku. Zawierał on informacje dotyczące czasu i miejsca, w którym miało odbyć się losowanie grup do różnych rozgrywek. Następnie każdy przygotował pytania z przyrody i matematyki dla swojej drużyny. Wymyślono hasła do krzyżówki na temat kątów i trójkątów. Ponadto zostały przygotowane miejsca do schowania zagadek, które były wykorzystane w trakcie podchodów.

Uczniowie dużo czasu poświęcili na opracowanie doświadczeń fizycznych i chemicznych. Korzystając z ciekawych stron internetowych, każdy z nich wybrał coś, co chciał pokazać podczas pikniku. Następnie zebrano potrzebne pomoce i zrobiono generalną próbę. Potem opracowano zestaw konkurencji sportowych. Uczniowie skorzystali przy tym z cennych rad nauczyciela wychowania fizycznego oraz zadbali o niezbędny sprzęt.

Promocja pikniku przyniosła lepsze rezultaty niż to wstępnie zakładano – było więcej chętnych niż miejsc. Gdy skompletowano uczestników rozgrywek, dokonano podziału na cztery drużyny. Dodatkowo zadbano o nagrody dla wszystkich uczestników pikniku oraz zaproszono panią dyrektor – Alinę Weiwer do pomocy w prowadzeniu doświadczeń. Ostatnim etapem przygotowań było przećwiczenie sposobu wykonania pana Bobo.

Doświadczenia. 4 maja 2015 r. odbył się piknik naukowy. Wzięło w nim udział 20 uczniów klas 4-6, choć na pokazy doświadczeń przybyło ich znacznie więcej.

Każdy zaprezentował przygotowane przez siebie wcześniej doświadczenie, a uczestnicy pikniku mieli również możliwość samodzielnego przeprowadzenia doświadczenia. Czary mary z butelką i wodą zaprezentował Eryk Augustyn. Konrad Smorczewski wykonał doświadczenie – „Jajko w butelce”. Mateusz Wójcik, pokazał, jak zrobić lampę z oleju i tuszu, a Tomek Kaca wykonał doświadczenie z magiczną świeczką wciągającą wodę do słoika. Było bardzo ciekawie, a najbardziej utkwiło wszystkim w pamięci doświadczenie Mateusza Ochenkowskiego – „Wystrzałowa butelka” oraz doświadczenia jakie przygotowała pani dyrektor.

Podchody. Podczas podchodów każda z czterech drużyn miała za zadanie odnaleźć, a następnie rozwiązać zagadki przyrodnicze, które zespół projektowy pochował w różnych częściach szkoły. Podczas zabawy drużyny odpowiadały na pytania, a opiekunowie oceniali i przyznawali punkty.

Pan Bobo. W tej części imprezy uczestnicy wykonali pana Bobo ze styropianu oraz wykałaczek i patyczków do szaszłyków. Wszyscy z zapałem zabrali się do pracy. Już po kilku minutach każdy miał własnego pana Bobo, który potrafi stać na czubku palca, a nawet nosa.

Obrazy na mleku. Podczas pikniku znalazł się czas na małe czary-mary. Uczestnicy pikniku malowali przepiękne obrazy przy pomocy mleka, tuszu i płynu do naczyń. Każdy okazał się wspaniałym artystą, a przy okazji dowiedział się, jak ważną rolę w tym odegrała fizyka.

Konkurencje Sportowe. Nadszedł wreszcie czas na długo wyczekiwane konkurencje sportowe. Zaczęła się ostra rywalizacja. Uczestnicy wzięli udział w różnorodnych konkurencjach, w których wykorzystane zostały: pacholki, koziołki, woreczki i sprzęt do hokeja – niczego nie zabrakło. Wszyscy zawięciem walczyli do ostatniego tchu. Każda drużyna starała się być najlepsza. Nad wszystkim czuwał sędzia główny – Tomek Kaca. Miał do pomocy cały zespół projektowy, który pomagał liczyć bramki, bo czasami brakowało palców. Ale to właśnie on przyznawał punkty i rozstrzygał spory.

Podsumowanie rozgrywek. Niestety, nawet superimpreza musi się kiedyś skończyć. Nadszedł więc czas na podsumowanie pikniku. Zespół projektowy przygotował dla uczestników zabawy małą niespodziankę. Rozdano dyplomy oraz słodczyce dla każdej drużyny. A na koniec zrobiono sobie pamiątkowe zdjęcia.

Aby sprawdzić, czy podobał się kolegom piknik, przygotowano krótką ankietę ewaluacyjną. Pytano w niej między innymi: czy byli zadowoleni z udziału

w pikniku oraz czego ciekawego się nauczyli? Dodatkowo pytania dotyczyły oceny organizacji w szkole takiego typu imprezy?

Na koniec podsumowano wyniki pracy zespołu. Uczniowie wspólnie zastanawiali się, czy cele jakie sobie założyli, zostały osiągnięte. Omówili, co wypadło dobrze, a co można byłoby poprawić. Każdy ocenił pracę swoją oraz pozostałych członków grupy projektowej.

Wszyscy byli zadowoleni, że mimo różnic charakterów i pomysłów udało się im zaplanować oraz zrealizować to, co zakładali. A co najważniejsze ich pracę wysoko ocenili sami zainteresowani, czyli młodszy kole-dzy, dla których zorganizowany był piknik.

19 czerwca 2015 r. zespół projektowy przedstawił rezultaty swojej pracy. Zaproszeni goście mogli obejrzeć prezentację multimedialną pod tytułem: „Projekt edukacyjny PIKNIK NAUKOWY”.

A oto co o korzyściach z udziału w projekcie powiedzieli sami uczniowie:

***Eryk Augustyn:** W projekcie edukacyjnym nauczyłem się, że systematyczność jest ważna. Przekonałem się także, że praca w grupie jest bardzo pomocna i przydatna. A także, że można się fajnie bawić poprzez naukę.*

***Tomasz Kaca:** Podczas realizacji projektu nauczyłem się korzystać z programu „Gorące ziemniaki” oraz wiem, jak sędziować rozgrywki sportowe.*

***Mateusz Ochenkowski:** W trakcie realizacji projektu edukacyjnego nauczyłem się organizacji pracy oraz integracji w grupie. Przekonałem się, że nauka może być ciekawa.*

***Konrad Smorczewski:** Pracując nad projektem pod tytułem „Piknik naukowy” udało mi się zintegrować z grupą. Nauczyłem się współpracować z młodszymi kolegami oraz wiem, jak zorganizować fajną imprezę szkolną.*

***Mateusz Wójcik:** Podczas projektu edukacyjnego nauczyłem się pracy w grupie oraz poznałem wiele naukowych ciekawostek. Ponadto wiem, jak przygotować wspólnie z innymi ciekawą imprezę edukacyjną zawierającą wystrzałowe doświadczenia.*

***Adrianna Wisłocka**
nauczyciel matematyki
w Gimnazjum w Biesowicach*

FINAŁ XI KONKURSU „Podaj wodzie pomocną dłoń”

22 października 2015 roku w Centrum Edukacji Ekologicznej Spółki „Wodociągi Słupsk” odbył się finał XI edycji konkursu ekologicznego dla szkół gimnazjalnych „Podaj Wodzie Pomocną Dłoń”. W konkursie wzięło udział siedem czteroosobowych zespołów ze Słupska, Kobylnicy i Niepogłędzia.

Uczestników konkursu powitał Starosta Słupski – Zdzisław Kołodziejcki i Prezes Zarządu „Wodociągi Słupsk” Sp. z o.o. – Andrzej Wójtowicz.

Uczniowie mieli do wykonania zadania tematyczne, związane z ochroną środowiska i zasadami zrównoważonego rozwoju:

- plakat wykonany techniką wykorzystującą surowce wtórne,
- pracę badawczą przedstawioną w formie pisemnej i prezentowaną podczas finału konkursu,
- uczestniczyli w quizie ekologicznym z elementami gospodarki wodno-ściekowej, odpadowej i wiedzy o funduszach europejskich.

Jurorzy oceniający zmagania konkursowe młodzieży nie mieli łatwego zadania. Prace badawcze zrealizowane były na wysokim poziomie i podejmowały bardzo różnorodną tematykę. Oto tytuły przygotowanych na konkurs prac:

- „Niska emisja”,
- „Słupsk – zaśmieca czy oczyszcza, czyli Słupia z bliska”,
- „Na tropie inwazyjnych gatunków roślin, czy stanowią zagrożenie dla rodzimej przyrody?”,
- „Bez samochodu ani rusz”,
- „Formy ochrony przyrody. Papierowa ekologia”,
- „Porównanie efektywności różnych źródeł energii odnawialnej oraz jej wpływ na środowisko przyrodnicze”,
- „Zrównoważony rozwój a stan zasolenia przydrożnego”.

Laureatami konkursu zostali:

I miejsce – Gimnazjum Nr 2 w Słupsku, drużyna w składzie: Nadia Bordewicz, Małgorzata Pluta, Angelika Żulińska, Jakub Wójcik, opiekun Joanna Rudzińska;

II miejsce – Gimnazjum z Oddziałami Integracyjnymi Nr 6 w Słupsku, drużyna w składzie: Alicja Zdulska, Patrycja Szczegielniak, Sofiya Zaderetska, Grzegorz Kotecki, opiekun Aneta Merl;

III miejsce – Gimnazjum z Oddziałami Dwujęzycznymi Nr 3 w Słupsku, drużyna w składzie: Krzysztof Sadowy, Zuzanna Sexton, Kamila Nowak, Agata Geisler, opiekun Agata Kolatowicz.

Laureaci – szkoły i uczniowie – otrzymali ufundowane przez Spółkę „Wodociągi Słupsk” atrakcyjne nagrody rzeczowe. Ponadto wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali upominki firmowe i pamiątkowe dyplomy.

Podsumowując nasz konkurs, przytoczę fragment piosenki Elżbiety Buczyńskiej wykonanej przez jeden z uczestniczących zespołów:

*Ten kto wodę marnotrawi
Zapomina, że być może
Przyjdzie czas, że jej nie będzie.
I nic wtedy nie pomoże.
Ni modlitwy, ni zaklęcia,
Żadne czary, żadne groźby.
Zniknie woda, życie zniknie.
Świat bez wody to świat martwy.
Bez drzew, kwiatów i motyli.
W którym wszystko wiatr wysuszy.
Słońce spali w jednej chwili.
Starą prawdę czas powtórzyć
I znów zrobić to odkrycie,
Że bez wody żyć nie sposób.
Woda – to po prostu życie.*

Dziękujemy za udział w konkursie
i zapraszamy za rok!

Danuta Makowska
specjalista ds. edukacji ekologicznej
„Wodociągi Słupsk” Sp. z o.o.



KSIĄŻKI CZASOPISMA MULTIMEDIA

Biblioteka ODN poleca...

Czasem trudno samemu wybrać ciekawą książkę dla swoich pociech lub podsunąć interesującą lekturę spośród wydawniczych nowości uczniom: tym małym i tym dużym. Rynek wydawniczy dla dzieci i młodzieży rozwija się niezwykle dynamicznie, warto więc skorzystać z opinii fachowców, zajmujących się literaturą dziecięcą i innych czytelników, by zaproponować dzieciom coś interesującego i wartościowego. Tym razem polecamy więc portale internetowe, które publikują listy ciekawych propozycji książkowych dla dzieci i młodzieży, opatrzone recenzjami specjalistów, komentarzami małych i dużych czytelników oraz ich rodziców.



Fundacja „ABCXXI – Cała Polska czyta dzieciom” została założona w grudniu 1998 r. Celem Fundacji jest wspieranie zdrowia emocjonalnego – psychicznego, umysłowego oraz moralnego – dzieci i młodzieży poprzez działania oświatowe, edukacyjne, organizacyjne, promocyjne i lobbingsowe. Taka właśnie jest misja Fundacji. Na stronie www Fundacji zamieszczona jest „Złota Lista” książek polecanych. Umieszczono na niej tytuły książek, które uczą dzieci czegoś dobrego, pobudzają do refleksji lub śmiechu, doskonale język, rozwijają wyobraźnię, przynoszą dobre wzorce zachowań – życzliwości, uczciwości, mądrości, odwagi. Książki polecane przez Fundację wybierane są ze szczególną starannością, według ściśle określonych kryteriów, które służą z jednej strony podnoszeniu ogólnego poziomu kultury i wiedzy, z drugiej zaś ochronie i wspieraniu zdrowia emocjonalnego dziecka.
Więcej na: [http:// www.calapolskacztytdzieciom.pl](http://www.calapolskacztytdzieciom.pl)



Ciekawe książki to portal prezentujący listę 946 chętnie czytanych książek przez dzieci i młodzież w wieku od 6 do 18 lat. Wybór ten jest wynikiem indywidualnych preferencji i zainteresowań uczestników kursów efektywnej nauki, szybkiego czytania i technik pamięciowych prowadzonych przez Akademię Nauki w Olsztynie oraz uczestników pomiaru czytelnictwa w gimnazjach i liceach. Książki ułożone są wg wieku, płci polecających.
Więcej na: <http://www.efektywna-nauka.pl/ciekawe-ksiazki-0>



Książki dobre dla dzieci to strona internetowa, która ułatwia wybór właściwej lektury dla dzieci i młodzieży wśród ogromu pozycji wydawniczych pojawiających się na rynku. Dla wielu rodziców i nauczycieli to nie miały problem. Jak mu zaradzić? Lista książek polecanych na portalu nie powstała w wyniku ankiety wypełnionej przez tysiące osób, ale o jej stworzenie zostało poproszonych pięcioro znawców, a przy tym pasjonatów książki i literatury dziecięcej. Polecane książki recenzowali: prof. Grzegorz Leszczyński, kierownik Pracowni Badań Literatury dla Dzieci i Młodzieży na Uniwersytecie Warszawskim, Maria Kulik, prezes polskiej sekcji IBBY – Stowarzyszenia Przyjaciół Książki dla Młodych, dr Michał Zając, adiunkt w Instytucie Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego, członek Pracowni Badań Literatury dla Dzieci i Młodzieży UW, a także członek zarządu polskiej sekcji IBBY, Monika Obuchow, dziennikarka i publicystka zajmująca się kulturą. Twórczyni programów „Bajkonurr” (TVP Kultura) oraz „Pankot i Kotpan przedstawiają” (TVP2), laureatka nagrody IBBY za upowszechnianie czytelnictwa, Anna Maria Czernow – członkini Pracowni Badań Literatury dla Dzieci i Młodzieży Uniwersytetu Warszawskiego, popularyzatorka literatury dziecięcej. Na liście są zarówno książki zabawne, jak i poetyckie, skłaniające do refleksji, ale też tytuły, które pomagają prowadzić rozmowy na bardzo trudne tematy, często bliskie młodym odbiorcom: depresja rodzica, poczucie inności, wyobcowania.
Więcej na: <http://gwo.pl>



Wortal, czyli specjalistyczny portal o książkach dla dzieci i młodzieży działa od 2009 roku. Jest to ciekawa i przyjazna dla Czytelników strona internetowa, na której można znaleźć: codziennie nowe wieści ze świata literackiego i wydawniczego, informacje o konkursach z nagrodami i dobrych rabatach na książki, recenzje nowych i starszych książek oraz audiobooków, zapowiedzi premier książkowych, dobre teksty krytyczno-literackie i wywiady z pisarzami i ilustratorami, systematycznie uzupełniane notki o autorach, adresy internetowe księgarń, wydawnictw, galerii, portali, pokrewnych tematycznie czasopism. Na *wortalu* głos zabierają profesjonaliści, pasjonaci oraz czytelnicy. Portal publikuje najlepsze konkursowe recenzje książek dla dzieci i młodzieży.
Więcej na: <http://ryms.pl>

Wybrała:

Iwona Poźniak

konsultant ds. wydawnictw pedagogicznych i wspierania nauczycieli w ODN w Słupsku

Przedział literac(t)ki

Duch literacki drzemiący w Ciele Pedagogicznym

We wrześniu tego roku spotkaliśmy się po raz czwarty na ogólnopolskiej Konferencji „Ekologia informacji jako wyzwanie dla edukacji i bibliotekarstwa XXI wieku”. Konferencję organizuje każdej jesieni Biblioteka Główna Akademii Pomorskiej przy skromnym udziale Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Słupsku. Prelegenci poruszają na prezentowanych wykładach mnóstwo istotnych spraw. Wskazują na natłok informacyjny, na sposoby poruszania się w nim, na ważność uważności przy wyborze informacji czy jej tworzeniu. W zalewie mnóstwa słów, jakimi bombarduje nas dziś rzeczywistość, nie jest przecież łatwo dokonać wyboru tych właściwych, prawdziwych czy najważniejszych. Nie jest tak prosto trafić w te najcenniejsze, wyłuskać je spośród bylejakości.

Takie właśnie niełatwe zadanie mieli do zrealizowania jurorzy Konkursu Literackiego dla Nauczycieli, którego również czwartą w tym roku edycję, i także jesienią zorganizowała Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Słupsku razem ze Stowarzyszeniem Edukacyjnym „Volumin”. Wybrać spośród nadesłanych słów te najcenniejsze. Nie było to proste zadanie, ale zostało zrealizowane.

O Konkursie najwięcej wie jego inicjatorka, nauczyciel-bibliotekarz Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Słupsku, Jolanta Betkowska. „Sześć lat temu zakiełkowała nowa inicjatywa w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej w Słupsku, wynikła z myśli, co jeszcze możemy zrobić dla nauczycieli? Tak powstał Konkurs Literacki dla Nauczycieli, a jego ideą było ukazanie, że w Ciele Pedagogicznym drzemie Duch Literacki.

Już pierwsza edycja konkursu, składająca nauczycieli, wówczas tylko z powiatu słupskiego, do wyciągnięcia z szuflad swoich wierszy i opowiadań, i nadesłania ich na adres biblioteki, okazała się sukcesem. Ponad dwudziestu autorów poddało ocenie jury swoje teksty, a uroczyste uhonorowanie laureatów w czasie inauguracji Słupskiej Wiosny Literackiej w 2010 r. unaoczniało środowisku oświatowemu, że wśród nauczycieli są talenty literackie.

Od drugiej edycji Konkurs Literacki dla Nauczycieli objął swoim zasięgiem całe województwo pomorskie. Prace spływały z takich zakątków naszego regionu, jak Prabuty czy Debrzno, z miast (np. Gdańsk, Gdynia, Malbork, Słupsk), miasteczek (Kościerzyna, Ustka, Kępice...) i wsi (np. z Gościcina i Zagórzycy)

Wśród autorów nadesłanych prac byli bibliotekarze, nauczyciele historii, języka angielskiego czy wychowawcy. Laureatami konkursu okazywali się nauczyciele piszący do szuflady, ale też i tacy, którzy swoją twórczość już publikowali, jak Katarzyna Nazaruk czy Jerzy Fryckowski”

Przedział literacki, jaki w aktywności biblioteki na rzecz środowiska nauczycielskiego województwa pomorskiego tworzy Konkurs Literacki dla Nauczycieli, to „zbiór prac rzeczywistych” (choć niekoniecznie realistycznych). Ich liczba zbliża się w tej chwili do dwustu. A zadania wyłonienia spośród nich tych najcenniejszych podejmuje się każdego roku jury w składzie: red. Jolanta Nitkowska-Węglarz, red. Zbigniew Babiarczyk-Zych, prof. Sławomir Rzepczyński i Jolanta Betkowska – przedstawiciel organizatora.

Czy konkurs obroni się hasłami ekologicznego podejścia do informacji i słów? Czy na jego korzyść świadczyć może patronat honorowy starosty Powiatu Słupskiego, marszałka Województwa Pomorskiego oraz przewodniczącego Sejmiku Województwa Pomorskiego? Zapraszamy na stronę PBW w Słupsku, na której opublikujemy nagrodzone prace oraz na uroczyste wręczenie nagród laureatom, będziecie mieli Państwo okazję ocenić to osobiście.

Agata Szklarkowska

dyrektor

*Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej
w Słupsku*



CYFROWI TUBYLCY W BIBLIOTECE

Bibliotek szkolna to od zawsze miejsce szczególne. Miejsce, w którym toczy się nie tylko życie naukowe, ale również towarzyskie. Czasy, w których żyjemy, to czas multimediów obecnych w skarbnicach książek.

Zadaniem biblioteki/bibliotekarza powinno być „wciąganie” ucznia w podstawowe obszary działania bibliotek na polu multimediów. Istotnym elementem owego „wciągania” powinny być *Otwarte zasoby edukacyjne* (OZE) (ang. Open Educational Resources, OER) – jest to wspólna nazwa dla wszelkich zasobów edukacyjnych, do których istnieje w pełni otwarty dostęp, dzięki objęciu ich wolnymi licencjami lub przeniesieniu do domeny publicznej i udostępnieniu za pomocą dowolnych technologii informacyjnych i komunikacyjnych¹.

Idea otwartej edukacji zbudowana jest na przekonaniu, że wiedza całego świata jest dobrem publicznym, dlatego każdy powinien mieć swobodę wykorzystywania, dostosowywania do swoich potrzeb, ulepszania i rozpowszechniania materiałów edukacyjnych bez ograniczeń, by uczynić edukację zarówno bardziej dostępną, jak i bardziej skuteczną.

Powszechny dostęp do informacji pozwala na zwiększenie efektów działań, służy budowaniu renomy instytucji, umożliwia wprowadzanie nowych modeli współpracy z innymi instytucjami, wreszcie pozwala na innowacyjne działania angażujące bezpośrednio odbiorców.

Poniżej prezentuję kilka, w mojej ocenie, przydatnych adresów, wraz z opisem, do otwartych zasobów edukacyjnych.

*Wolne Lektury*². Na tej stronie internetowej czynnej 24 godziny na dobę, 365 dni w roku, znajdziemy 3500 utworów, w tym wiele lektur szkolnych, zalecanych do użytku przez MEN, które trafiły już do domeny publicznej. Wszystkie dzieła są odpowiednio opracowane – opatrzone przypisami, motywami i udostępnione w kilku formatach – HTML, TXT, PDF, EPUB, MOBI, FB2. W bibliotece znajduje się również kilkaset audiobooków, czytanych przez takich aktorów jak: Danuta Stenka, Jan Peszek czy Andrzej Chyra. Można ich słuchać w formatach MP3 i Ogg Vorbis. Audiobooki są również dostępne w formacie DAISY, dostosowanym do potrzeb osób słabowidzących, niewidomych oraz mających trudności z czytaniem. *Wolne Lektury* są również dostosowane do przeglądania na urządzeniach mobilnych.

Wszystkie utwory zamieszczone w bibliotece *Wolne Lektury* można zgodnie z prawem bezpłatnie przeglądać, słuchać, ściągać na swój komputer, a także udostępniać innym i cytować.

Większość utworów w bibliotece nie jest objęta majątkowym prawem autorskim i znajduje się w domenie publicznej, co oznacza, że można je swobodnie publikować i rozpowszechniać. Niepodważalnym atutem *Wolnych Lektur* jest to, że są to zasoby dostępne całkowicie za darmo.

*E-podręczniki*³ to całe środowisko uczenia się i nauczania. Dają możliwość pracy w zespołach i dopasują się do indywidualnego stylu nauki. Zasoby mogą się dynamicznie zmieniać. Każdy uczeń i nauczyciel na swoim koncie – profilu może gromadzić własne materiały, dzielić się nimi, tworzyć autorskie wersje podręcznika. Najistotniejsze jest to, iż e-podręczniki dostępne są bezpłatnie i z e-podręczników można korzystać w dowolnym miejscu 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu. E-podręczniki to kompleksowy zbiór otwartych zasobów edukacyjnych, zgodnych z podstawą programową przeznaczony dla uczniów i nauczycieli od klasy 1 szkoły podstawowej do klasy 3 szkoły ponadgimnazjalnej. Zasoby te są narzędziem pozwalającym na budowanie wiedzy oraz umiejętności uczniów, poprzez zastosowanie w nich przekazu treści, opartego o różnorodne, multimedialne formy przekazu. *E-podręczniki* udostępnione są na otwartej licencji CC, zapewniającej korzystanie z nich nauczycielom i uczniom w bezpieczny sposób, bez naruszenia własności intelektualnej, jak również na przetwarzanie treści zawartych w e-podręcznikach np. do tworzenia własnych, autorskich wersji e-podręczników czy materiałów dydaktycznych przez nauczycieli. *E-podręczniki* dostępne są z poziomu różnych typów urządzeń: komputera, laptopa, tabletu, smartfona, czytnika e-booków, tablicy interaktywnej. Warte podkreślenia jest również to, że dostępne są one w wersji online oraz offline (aplikacje natywne, dostępne na różne systemy operacyjne Android, IOS, Windows), co umożliwia skorzystanie z e-podręczników nawet w sytuacji pojawienia się problemów w internecie. I chyba to co najistotniejsze: *E-podręczniki* mogą być integrowane z innymi środowiskami: dziennikami elektronicznymi, platformami e-learning, blogami, stronami www etc, co pozwala na wykorzystanie ich w dowolny sposób, z uwzględnieniem dowolnych form i metod pracy z uczniem

*Ninateka*⁴ to filmy dokumentalne, fabularne, reportaże, animacje, filmy eksperymentalne, zapisy spektakli teatralnych i operowych, rejestracje koncertów, relacje dokumentujące życie kulturalne i społeczne oraz audycje radiowe. Ciekawym działem *Ninateki* jest *Te-*

mat tygodnia, gdzie znajdują się najciekawsze materiały związane z bieżącym tygodniem. Dział ten, to autorska selekcja materiałów audiowizualnych na dany tydzień. W każdy poniedziałek redaktor *Ninateki* przygotowuje autorski wybór filmów i audycji związanych z zagadnieniem, o którym przeczytamy na stronie głównej. Interesują autora zarówno wielkie wydarzenia w świecie kultury, jak również marginesy oraz alternatywne wersje rzeczywistości.

Ciekawym i przydatnym rozwiązaniem jest podział na tematy i wyszukiwanie przez filtry, dzięki którym szybciej i sprawniej znajdziemy poszukiwane materiały ze względu na przyporządkowanie do konkretnego działu (film, teatr, sztuka, literatura etc.) oraz wybraną opcję filtra (gatunek, rok powstania, płatne lub bezpłatne, materiały z audio deskrypcją etc.). Istotnym elementem portalu jest rzetelny, redakcyjny opis, najczęściej z biogramem twórcy czy występujących osób. Obok wybranego materiału, znajdziemy powiązane tematycznie bądź gatunkowo wideo lub pliki audio.

Obecnie 98% materiałów zamieszczonych w *Ninatece* to materiały bezpłatne. Jest to ponad 5500 darmowych plików audio i wideo. Dostęp do nich nie wymaga logowania. Wszystkie materiały są całkowicie wolne od reklam. 2% zasobów zamieszczonych w *Ninatece* to materiały odpłatne. Oglądanie materiałów odpłatnych wymaga zalogowania.

Rozwiązaniem dedykowanym dla szkół jest *Ninateka Edu*. To odsłona *Ninateki* przeznaczona do celów edukacyjnych, tylko dla zarejestrowanych uczniów i nauczycieli. To pierwsza tego typu multimedialna biblioteka edukacyjna w Polsce. Zgromadzone są tu nie tylko materiały audiowizualne, która są świetnym wprowadzeniem w świat mediów, filmu, animacji, kultury i sztuki, ale także gotowe scenariusze lekcji i ćwiczenia. Są to materiały całkowicie bezpłatne, ale dostępne jedynie po rejestracji.

*Cyfrowa Biblioteka Narodowa Polona*⁵, to nowoczesny portal, który udostępnia w sieci zbiory Biblioteki Narodowej. Jest narzędziem pozwalającym na powszechne otwarcie dla czytelników skarbcza i magazynów Biblioteki Narodowej. Portal pozwala również prezentować zbiory innych instytucji kultury. *Serwis Polona*, administrowany przez Bibliotekę Narodową, umożliwia korzystanie ze zbiorów cyfrowych Biblioteki Narodowej – przeszukiwanie kolekcji, tworzenie własnych kolekcji opartych na zbiorach BN, tworzenie notatek do obiektów, dzielenie się nimi z innymi użytkownikami i komentowanie w serwisach społecznościowych.

*Biblioteka Wirtualna Klasycznych Tekstów Literatury Świata*⁶, to portal realizowany w ramach projektu UNESCO. Jest on miejscem prezentacji znaczących utworów literatury polskiej wolnych od praw autorskich w dniu 1 września 1999 roku, dostępnym bez

ograniczeń dla wszystkich użytkowników internetu dla celów naukowych, dydaktycznych i edukacyjnych. Doboru materiału literackiego zamieszczonego na stronie dokonano na drodze konsultacji ze specjalistami z zakresu historii literatury polskiej, zarówno pracownikami Uniwersytetu Gdańskiego, jak i członkami powołanej w tym celu Rady Konsultacyjnej, reprezentującymi różne ośrodki naukowe w Polsce.

O sposobie prezentacji poszczególnych utworów literackich decydowały dwa czynniki: integralność dzieła literackiego oraz możliwości i ograniczenia, jakie niesie ze sobą internet jako medium i język HTML, jako narzędzie komunikacji; zawsze jednak nadrzędną wartością jest dzieło literackie. Warto zaznaczyć, iż poszczególnym utworom towarzyszy materiał ilustracyjny; najczęściej jest to portret pisarza, bądź też reprodukcja pierwodruku, nota biograficzna, przygotowana specjalnie dla potrzeb *Wirtualnej Biblioteki Literatury Polskiej* oraz szczegółowy opis bibliograficzny. Poszczególne utwory opracowane są w ten sposób, by korzystanie z nich było możliwe dla użytkowników, dysponujących przeciętnym sprzętem komputerowym.

Prostota i intuicyjność poruszania się po zasobach były nadrzędnymi założeniami przy opracowaniu zarówno poszczególnych tekstów, jak i koncepcji całości. Z zasobów *Wirtualnej Biblioteki Literatury Polskiej* powinien bez kłopotu korzystać każdy, kto dysponuje zaledwie elementarnymi umiejętnościami korzystania z internetu.

Poszczególne teksty utworów literackich – o ile to było możliwe – prezentowane są w całości, wybory pozycji prezentują całość dorobku pisarza. Autorzy strony, pod przewodnictwem dr. hab. Marka Adamca prof. UG z Katedry Kulturoznawstwa Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Gdańskiego, żywią nadzieję, że w pewnym zakresie udało się zaprezentować literaturę polską w całym jej bogactwie, oryginalności, a także w rozmaitych związkach, wpisujących tę literaturę w kontekst literatury powszechnej. Piszą, że *współczesna technika jest dla nas tylko narzędziem umożliwiającym popularyzację dziedzictwa duchowego*⁷.

*Otwórz Książkę*⁸, to cyfrowa kolekcja książek naukowych polskich uczonych, reprezentujących różne dziedziny wiedzy. Z pomocą nowych technologii autorzy pragną zwiększyć dostępność publikacji naukowych, zarówno w kręgu środowiska akademickiego, jak poza nim. *Serwis Otwórz Książkę* jest prowadzony w Interdyscyplinarnym Centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego Uniwersytetu Warszawskiego (ICM UW) w ramach Platformy Otwartej Nauki – ośrodka rozwoju otwartych zasobów naukowych, a także wiedzy i kompetencji w zakresie otwartych modeli komunikacji naukowej i dystrybucji wiedzy.

W serwisie *Otwórz Książkę* zgromadzone i udostępnione są cyfrowe wersje prac naukowych polskich uczonych udostępnionych przez ich autorów lub/i wydawców. W skład kolekcji wchodzi przede wszystkim książki niedostępne już na rynku w wersji drukowanej, poszukiwane ze względu na wartość naukową i edukacyjną. Twórcy *Otwórz Książkę* z pomocą nowych technologii chcą zwiększyć dostępność publikacji naukowych, których niskie nakłady drukiem powodują, że korzysta się z nich rzadziej, niż wskazuje na to zapotrzebowanie.

Autorzy zwracają uwagę na to, że barierą dla obiegu tekstów naukowych w Polsce są w dużej mierze ich niewielkie nakłady. Niedostępność pożytecznych książek jest przeszkodą w pracy zarówno naukowców, jak i studentów. Wersje cyfrowe publikacji naukowych pozwalają na tani i szybki dostęp do wiedzy szerokiej grupie czytelników. Wśród nich są także osoby, które żyjąc z daleka od ośrodków akademickich, naukowych księgarń i bibliotek, są często wykluczone z tradycyjnego obiegu wiedzy i informacji naukowych. Wówczas jedynym dostępnym im modelem dystrybucji unikatowych egzemplarzy wartościowej literatury naukowej pozostaje powielanie tekstów poprzez ich skanowanie czy kserowanie. *Otwórz Książkę* to realizacja idei otwartego dostępu w odniesieniu do książek naukowych wydawanych w Polsce.

Ambicją twórców portalu *Otwórz Książkę* jest wiara, że książki wydane przed laty drukiem mogą na nowo odżyć w postaci cyfrowej: zyskać nowych odbiorców, utrwalić swe znaczenie w procesie wymiany wiedzy i obiegu informacji. Z kolei dla autorów publikacja w sieci oznacza większą widoczność efektów ich pracy naukowej, co wpływa na wzrost cytowalności i naukowej reputacji.

I jeszcze coś dla specjalistów:

*Wirtualne Muzea Małopolski*⁹ chcą zachować dziedzictwo kulturowe Małopolski w internecie, w sposób maksymalnie dostępny, otwarty i dokładny. Blisko 1000 zdigitalizowanych eksponatów z 39 małopolskich muzeów, dostępnych jest nie tylko jako fotografie, ale również jako wizerunki 3D oraz dokładne opisy. To unikalna kolekcja o bardzo pogłębionym opracowaniu i rozbudowanych materiałach dodatkowych takich jak gry, ćwiczenia oraz eksperckie interpretacje obiektów. W kolekcji znajdziemy eksponaty m.in. z Muzeum Narodowego w Krakowie np. Królewskiej Katedry na Wawelu, Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha czy Muzeum Tatrzańskie im. dra Tytusa Chałubińskiego w Zakopanem.

*Muzeum Historii Polski*¹⁰ oferuje na swoich stronach ogromne bogactwo materiałów dydaktycznych i metodycznych od konspektów i scenariuszy lekcji po interaktywne mapy, kalendaria wydarzeń, różnorodne

teksty źródłowe. Serwis ma za zadanie nie tylko dostarczać zasobów, ale również pomysłów na ciekawe lekcje, nawiązujące do aktualnych wydarzeń kulturalnych i politycznych.

Scenariusze lekcji dostępne są na wolnych licencjach CC BY, natomiast mapy na licencji pozwalającej na kopiowanie, ale bez modyfikacji. Autorzy serwisu bardzo liczą również na pomysły i materiały od czytelników oraz zapraszają do udziału w forum dyskusyjnym. Poza zasobami edukacyjnymi na stronie znajdują się materiały konferencyjne ze spotkań nauczycieli uczących historii za granicami Polski.

Młodzi użytkownicy wiedzy, żyją w świecie nowych technologii oraz korzystają z nowych mediów w rozmaitych obszarach życia. Zadaniem biblioteki szkolnej jest nieświadome dla uczestnika „wciągnięcie” uczniów w intensywną pracę. „Cyfrowi tubylcy”¹¹ są chętni do wykorzystywania nowych mediów nie tylko do komunikacji i rozrywki, ale także do nauki i poszukiwania informacji.

Mariusz Domański

dyrektor II Liceum Ogólnokształcącego
w Słupsku

PRZYPISY:

1. http://www.ebib.pl/2009/101/a.php?gurell_connelly_wiley
2. <http://www.wolnelektury.pl>
3. <http://www.epodreczniki.pl>
4. <http://ninateka.pl>
5. <http://polona.pl>
6. <http://literat.ug.edu.pl>
7. <http://www.fpoma.strony.ug.edu.pl/index.html>
8. <http://otworzksiazke.pl>
9. <http://muzea.malopolska.pl>
10. <http://www.belfer.muzhp.pl>
11. Terminu po raz pierwszy użył³ Mark Prensky, amerykański badacz mediów i Internetu w artykule z 2001 r. [online 2.11.2015] „Digital Natives, Digital Immigrants”. <http://www.marcprensky.com/>

BIBLIOGRAFIA:

1. Augustyniak E., Przyszłość edukacji a współczesne technologie [w] „Edukacja” 2010 nr 2,
2. Barańska A., Komputer w teorii kształcenia wielostronnego [w] „Edukacja i Dialog” 2003 nr 2,
3. Baron-Polańczyk E., Edukacja w chmurach: nowe trendy ICT [w] „Edukacja Ustawiczna Dorosłych” 2009 nr 2,
4. Bogacz M., Edukacja uczestników kultury cyfrowej [w] „Biblioteka Centrum Informacji” 2008 nr 2,
5. Brewczyńska M., Ninateka - też biblioteka czyli o kulturalnym Internecie [w] „Biblioteka Centrum Informacji” 2012 nr 4,
6. Furgoń S., Jak uczyć pokolenie cyfrowych tubylców? [w] „Forum Nauczycieli” 2011 nr 3.

Edukacja filmowa w gimnazjum

W 2009 roku ruszył program Filmoteka Szkolna. Do szkół ponadpodstawowych zostały przekazane pakiety filmowe. Znalazło się w nich 55 wybranych filmów fabularnych, dokumentalnych, animowanych wraz ze scenariuszami zajęć. Program wiązał się z nową podstawą programową kształcenia ogólnego, która stworzyła więcej miejsca na aktywne zajęcia z edukacji filmowej. Umożliwiło to zorganizowanie zajęć w odmienny sposób, nie tylko na lekcjach, ale także w systemie pozalekcyjnym (Szkolne Kluby Filmowe). Materiały, jakie zostały udostępnione w programie pozwalają nauczyć dzieci i młodzież świadomego i krytycznego obcowania ze sztuką filmową. Pokazują środki wyrazu, którymi posługuje się film, ułatwiają zrozumienie roli twórczości filmowej w życiu społecznym i artystycznym.

Pakiem, który trafił także do Gimnazjum nr 4 w Słupsku, zainteresowałam się w 2012 roku, ale dopiero w 2014 roku pojawił się pomysł na jego wykorzystanie. Kiedy na kolejnych zajęciach języka polskiego rozmawialiśmy o filmie, ekranizacjach literatury pięknej, okazało się, że niektórzy uczniowie mają ogromną wiedzę z zakresu kina polskiego i światowego, daleko wykraczającą poza podstawę programową. To skłoniło mnie do wnikliwszego zainteresowania się szkolnymi zasobami filmowymi i wykorzystania potencjału tkwiącego w młodych ludziach. Zaproponowałam uczniom dodatkowe zajęcia i stworzenie Szkolnego Klubu Filmowego. Zgłosiło się dziesięcioro uczniów, którzy zaczęli uczęszczać na te pozalekcyjne spotkania. Aby spełnić oczekiwania młodzieży, zaczęłam szukać dodatkowych źródeł informacji. Pomocny okazał się internet, w szczególności strony takie jak: www.kinostudyjne.pl, www.kinoszkola.pl, www.nhef.pl, www.edukacjafilmowa.pl, na których odnalazłam znakomite materiały, scenariusze zajęć, propozycje tematów, zagadnienia do dyskusji, sceny do analizy.

Nieoceniona okazała się również pomoc słupskiego kina Rejs. Podjęłam współpracę z tą placówką. Uczniowie mogli skorzystać z bogatej wiedzy Grażyny Szczepłockiej – pasjonatki, która o kinie, zarówno polskim, jak i światowym wiem prawie wszystko oraz Elżbiety Mijewskiej – dydaktyka i animatora edukacji filmowej. Panie zorganizowały cykl spotkań, w trakcie których uczniowie gimnazjum poznawali historię kina polskiego i kina w ogóle, dowiedzieli się, jak wyglądała i działała pierwsza kamera, jak powstawały pierwsze filmy, jak udźwiękowiano obrazy kinowe. Zdobyta wiedza zapoczątkowała, ponieważ dwie uczennice naszego gimnazjum z klasy I zdobyły wyróżnienie w konkursie X MUZA, co jest ogromnym sukcesem, zważywszy, że uczestnikami tego turnieju w przeważającej mierze byli uczniowie klas III liceum.

Od września 2015 roku Szkolny Klub Filmowy, którego jestem opiekunem, kontynuuje spotkania. Dołączyło do nas czworo uczniów. Już w październiku braliśmy udział w warsztatach pod tytułem „Co słyhać w filmie?”. Zajęcia były prowadzone przez Marcina Dymitra – muzyka i improwizatora oraz Pawła Nowickiego – muzyka i producenta. Warsztaty miały na celu przybliżenie roli dźwięku w filmie. Młodzież badała, jak muzyka lub jej brak wpływa na odbiór i interpretację obrazu. Następnie, pod czujnym okiem instruktorów, próbowała udźwiękować obraz i stworzyć własną ścieżkę dźwiękową do fragmentu filmu Charliego Chaplina „Światła wielkiego miasta”. Po krótkiej analizie sceny oraz wyborze instrumentów, młodzi twórcy z zapałem przystąpili do pracy. Efekty ich działań były zaskakujące. Ola, jedna z uczestniczek, tak podsumowała potem warsztaty: *Tak bardzo spodobała mi się gra na dzwonkach, że kupiłam je i w domu gram. Nauczyłam się już melodii z filmu Titanic, a jej koleżanka Kaja dodała: Świetna zabawa, nawet nie sądziłam, że uda nam się wspólnie coś zagrać.*

Uczniowie bardzo chętnie angażują się w zajęcia, zwłaszcza, gdy dotyczą interesującej ich tematyki i są w ciekawy sposób zorganizowane. Tym bardziej cieszy pomysł dzieci na zrealizowanie projektu edukacyjnego pod tytułem „Historia kina”.

Myślę, że zajęcia w klubie filmowym rozwijają potrzebę kształcenia kulturalnego i pogłębiają wiedzę o sztuce filmowej, a także poprzez film wychowują. Dzięki spotkaniom Szkolnego Klubu Filmowego dzieci przygotowane są do krytycznego oglądania, a odbiór różnych gatunków filmowych nie jest dla nich destrukcyjny, ale stwarza im szansę do przemyśleń na temat współczesnej kultury, problemów, przeżyć, losów innych ludzi. Dzięki zajęciom Klubu młodzież ma możliwość rozwoju, pogłębiania własnej duchowości, wykształcenia postaw selektywnych, wartościujących, uczy się, jak interpretować utwór filmowy, jak wydobyć jego wartości poznawcze, ideowe, wychowawcze, estetyczne i emocjonalne.

Wiele jeszcze wyzwań przede mną, ale dobry początek mam już za sobą. Jestem pełna nadziei, że kolejny rok funkcjonowania klubu pozwoli na udoskonalenia i urozmaicenie programu działań, a zainteresowanie młodzieży filmem, jako źródłem wiedzy i wartości poznawczej i estetycznej, a nie tylko rozrywki, będzie rosło.

Joanna Kierul-Cieślak
nauczyciel języka polskiego
w Gimnazjum z Oddziałami
Integracyjnymi nr 4 w Słupsku

Potrzeby czytelnicze osób korzystających z Wydziału Multimedialnego PBW w Słupsku

W maju i czerwcu 2015 r. odbyło się badanie, którym objęto użytkowników Wydziału Multimedialnego Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Słupsku. Celem badania było uzyskanie odpowiedzi na pytania: kto i jak często korzysta ze zbiorów? W badaniu wzięło udział 20 osób – 73 % respondentów to nauczyciele, których miejscem pracy jest szkoła podstawowa. Pozostałe 27 % uczestników sondażu to uczniowie oraz studenci.

Ankieta składała się z 9 pytań, w tym 1 pytania otwartego, 6 – zamkniętych i 2 – wielokrotnego wyboru. Oto procentowy rozkład odpowiedzi na przykładowe pytania:

1. Jak często korzysta Pani/Pan z usług Wydziału Multimedialnego?
 - raz w tygodniu – 64%
 - raz w miesiącu – 36%
2. Z jakich form działalności Wydziału Multimedialnego Pani/Pan korzysta?
 - wypożyczanie zbiorów audiowizualnych – 61%
 - lekcje biblioteczne – 22%
 - projekcje filmów – 17%
3. Najczęściej poszukuje Pani/Pan w zbiorach audiowizualnych dotyczących?
 - filmów dla dzieci i młodzieży – 27%
 - audiobooków – 20%
 - pedagogiki – 14%
 - psychologia – 13%
 - biologia – 13%
 - geografii – 10%
 - historii – 3%
4. Kategoria czytelników korzystających z Wydziału Multimedialnego?
 - nauczyciele – 73%
 - uczniowie – 18%
 - studenci – 9%
5. Czy Wydział Multimedialny zaspokaja Pani/Pana potrzeby w zakresie oferowanych zbiorów audiowizualnych?
 - prawie zawsze – 55%
 - zawsze – 45%

Analizując odpowiedzi, uzyskaliśmy informacje zwrotną o użytkownikach Wydziału Multimedialnego PBW w Słupsku, zaspokajaniu ich potrzeb multimedialnych oraz na temat życzeń, co do zasobów naszego Wydziału.

Zapytaliśmy użytkowników, jak często korzystają z Wydziału Multimedialnego? Znaczna większość, bo aż

64 % spośród ankietowanych, odpowiedziało, że raz w tygodniu, a prawie 36% badanych – raz w miesiącu.

Interesowało nas z jakich form działalności Wydziału Multimedialnego najczęściej korzystają użytkownicy. Zdecydowana większość, bo 61 % badanych odpowiedziało, że wypożycza zbiory audiowizualne, 22 % ankietowanych korzysta z lekcji bibliotecznych. Natomiast 17% badanych deklaruje, że korzysta z projekcji filmów (m.in. na lekcjach bibliotecznych).

27 % ankietowanych odpowiedziało, że wśród zbiorów audiowizualnych poszukuje filmów dla dzieci i młodzieży, natomiast 20 % zainteresowanych jest audiobookami. Ponadto 14 % ankietowanych poszukuje treści pedagogicznych. 13 % respondentów zainteresowanych jest zagadnieniami z zakresu psychologii i tyle samo ankietowanych poszukuje treści z biologii. Materiałami z geografii zainteresowanych jest 10% respondentów. Tylko 3 % ankietowanych wypożycza filmy z historii.

Z punktu widzenia wzbogacania zbiorów Wydziału, istotną informacją są odpowiedzi na pytanie: Czy Wydział Multimedialny zaspokaja Pani/Pana potrzeby w zakresie oferowanych zbiorów audiowizualnych? Ponad połowa respondentów (55 %) stwierdziła, że zbiory Wydziału prawie zawsze spełniają oczekiwania, 45% – zawsze.

Ciekawe wyniki dała analiza pytania otwartego, dotyczącego zbiorów oferowanych przez Wydział Multimedialny. Z udzielonych odpowiedzi wynika, że respondenci oczekują bogatszej oferty filmów z zakresu geografii, pedagogiki, psychologii, biologii i historii.

Podsumowując uzyskane odpowiedzi można stwierdzić, że Wydział Multimedialny Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Słupsku został wysoko oceniony przez użytkowników. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom zainteresowanych, stwarzamy możliwość uzyskania przez nich informacji, wspomagamy w doskonaleniu i doskonaleniu zawodowym, wzbogacamy ich warsztat pracy w materiały dydaktyczne. Pracownicy PBW wspierają nauczycieli w codziennej pracy, przez co wpływają na jakość edukacji i kształt polskiej oświaty.

Magdalena Szczegielniak
Wydział Multimedialny
w PBW Słupsku

** TEMATYCZNE ZESTAWIENIE BIBLIOGRAFICZNE **

na podstawie kartoteki zagadnieniowej PBW w Słupsku

EDUKACJA PRZYRODNICZA

Zagadnienia ogólne

- Co doradzać dziś nauczycielom fizyki i przyrody? / Sawiński Julian Piotr // Fizyka w Szkole. - 2015, nr 2, s.38-43
- Co w fizyce piszczy? / Wiśniewski Zbigniew // Fizyka w Szkole. - 2015, nr 2, s.35-37
- Doświadczenie? Nie ma problemu! / Kobialka Adam // Fizyka w Szkole. - 2015, nr 4, s.27-29
- Komiksowe nauczanie przyrody / Tryjanowski Piotr // Biologia w Szkole. - 2015, nr 3(5), s.63-64
- Konwencja Ramsarska. [Światowy Dzień Mokradeł] / Mędrzak Katarzyna, Mędrzak Wojciech // Przyroda Polska. - 2015, nr 2, s.24-25
- Kreatywny nauczyciel, czyli kilka pomysłów na ćwiczenia śródlekcyjne / Pieniążek-Siekierska Agnieszka // Geografia w Szkole. - 2015, nr 1, s.44-46
- Nowa pracownia. Czy balon powinien pozostać najpopularniejszą pomocą naukową w szkole? / Jędrzejewska Monika // Głos Nauczycielski. - 2015, nr 21, s.14
- Oblicze współczesnej kartografii. Międzynarodowy Rok Mapy / Trojan Krzysztof // Geografia w Szkole. - 2015, nr 4, s.12-15
- Pozaformalna edukacja geologiczna - jak to się robi w Kielcach / Sutowicz Martyna // Geografia w Szkole. - 2015, nr 2, s.10-13
- Poznajemy życie motyli - zabawy ruchowe / Winczewski Piotr // Życie Szkoły. - 2015, nr 5(7), s.34-36
- Segreguj odpady nie tylko dla zasady! / Sowińska Marta // Biologia w Szkole. - 2015, nr 5, s.47-52
- Ścieżki dydaktyczne - poznajemy uroki polskiej przyrody / Budasz Sylwia // Życie Szkoły. - 2015, nr 6(8), s.33-34
- Zajęcia terenowe w praktyce szkolnej / Czerniak-Czyżniak Marta // Geografia w Szkole. - 2015, nr 4, s.30-34
- Zwierzęta w dydaktyce - czyli jak i co hodować w klasie / Graclik Agnieszka // Biologia w Szkole. - 2015, nr 5, s.44-46
- Gdzie rośnie cukier? Scenariusz zajęć dla dzieci pięcioletnich / Łasocha Natalia // Bliżej Przedszkola. - 2015, nr 3, s.20-22
- Jak powstaje papier? Scenariusz zajęć dla dzieci pięcioletnich / Łasocha Natalia // Bliżej Przedszkola. - 2015, nr 2, s.61-63
- Jemy na piątkę / Traczyk Dominika, Traczyk Magdalena // Życie Szkoły. - 2015, nr 5(7), s.39-41
- Kolorowe eksperymenty naukowe / Jakubowska Alina // Życie Szkoły. - 2015, nr 3[1], s.44-47
- Kształtowanie umiejętności poznawania przyrody - scenariusz zajęć z dziećmi 6-7-letnimi / Gašparová Miroslava, Parlak Mirosława, Tomkuliaková Ružena // Nauczanie Początkowe. Kształcenie zintegrowane-2015, nr 1, s.88-90
- Kształtowanie umiejętności poznawania przyrody - scenariusz zajęć z dziećmi 6-7-letnimi / Gašparová Miroslava, Parlak Mirosława, Tomkuliaková Ružena // Nauczanie Początkowe. Kształcenie zintegrowane.-2015,nr 1,s.88-90
- Mierzenie płynów - pierwsze doświadczenia dziecka / Piechota Feliksa, Szymczak Emilia // Wychowanie w Przedszkolu. - 2015, nr 2, s.48-50
- Poznaje grzyby. Scenariusz zajęć dla dzieci 4- i 5- letnich / Oskroba Dorota // Bliżej Przedszkola. - 2015,nr 7-8, s.90-91
- Propozycja zajęć dla dzieci w wieku przedszkolnym oraz uczniów na poziomie edukacji wczesnoszkolnej. [Dodatek ekologiczny dla szkół nr 253] / Tyralska-Wojtycza Elżbieta // Aura. - 2015, nr 10, s.6-8
- Przedszkolak i prognozy pogody. Materiały do realizacji podstawy programowej / Korcewska Elżbieta, Kozubek Joanna // Wychowanie w Przedszkolu. - 2015, nr 2,s.11-14
- Przedszkolak i zjawiska atmosferyczne. Materiały do realizacji podstawy programowej / Korcewska Elżbieta, Kozubek Joanna // Wychowanie w Przedszkolu. - 2015, nr 1, s.13-16
- Tajemnice podwodnego świata. Propozycje zabaw i sytuacji edukacyjnych dla pięcioletków / Czyż Dagmara // Bliżej Przedszkola. - 2015, nr 7-8, s.52-53
- Zdrowe odżywianie jest teraz w modzie - szukaj witamin w sadzie i w ogrodzie. Propozycje aktywności pomocne w trakcie planowania pracy wychowawczo-dydaktycznej dla dzieci młodszych na październik // Bliżej Przedszkola. - 2015, nr 9, s.38-43
- Zimowa wycieczka do parku z młodszymi uczniami. Część druga - zwierzęta / Winiecka-Nowak Joanna // Biologia w Szkole. - 2015, nr 3[1], s.14-19
- Zwierzęta jesienną porą za gromadzenie zapasów się biorą. Propozycje aktywności pomocne w trakcie planowania pracy wychowawczo-dydaktycznej dla dzieci młodszych na październik // Bliżej Przedszkola. - 2015, nr 9, s.63-68

Przedszkole, szkoła podstawowa

- A czas płynie. Poczucie czasu u dzieci przedszkolnych / Kołodziejska Lidia // Wychowanie w Przedszkolu. - 2015, nr 1, s.3-12
- Co grozi Bałtykowi? / Michniuk Anna // Życie Szkoły. - 2015, nr 4(6), s.38-39
- Co kryje ziemia? / Łopacińska Iwona // Bliżej Przedszkola. - 2015, nr 3, s.62-63
- Dziecięca astronomia. Jak dzieci rozumieją, kształt Ziemi i jej miejsce w przestrzeni kosmicznej swoje miejsce na Ziemi / Jelinek Jan Amos // Bliżej Przedszkola. - 2015, nr 7-8, s.78-82

Gimnazjum

- Czynniki klimatotwórcze i klimat. Wybrane zagadnienia geografii fizycznej. Zestaw zadań dla gimnazjum / Lenda Marek // Geografia w Szkole. - 2015, nr 1, s.24-26
- Geologia. Wybrane zagadnienia geografii fizycznej. Zestaw zadań dla gimnazjum / Lenda Marek // Geografia w Szkole. - 2015, nr 1, s.27-32
- Kreatywny nauczyciel, czyli kilka pomysłów na ćwiczenia śródlekcyjne / Pieniążek-Siekierska Agnieszka // Geografia w Szkole. - 2015, nr 1, s.44-46
- Rośliny uprawne i zwierzęta hodowlane - nasi towarzysze od wieków. Propozycja zajęć dydaktycznych. [Dodatek ekologiczny dla szkół nr 246] / Tyralska-Wojtycza Elżbieta // Aura. - 2015, nr 3, s.1-4
- Świat na kartce papieru. Scenariusz lekcji / Trojan Krzysztof // Geografia w Szkole. - 2015, nr 4, s.15-17
- Treści ekologiczne i z ochrony przyrody w części matematyczno-przyrodniczej egzaminu gimnazjalnego. Cz. 2. [Dodatek ekologiczny dla szkół nr 244] / Tyralska-Wojtycza Elżbieta // Aura. - 2015, nr 1, s.4-5
- Treści ekologiczne i z ochrony przyrody w części matematyczno-przyrodniczej egzaminu gimnazjalnego. Cz. 3. [Dodatek ekologiczny dla szkół nr 245] / Kołaczyńska Katarzyna // Aura. - 2015, nr 2, s.5-8

Szkoła ponadgimnazjalna

- Fizyka a ekologia. Z cyklu: Przyroda w liceum / Reńda Waldemar // Fizyka w Szkole. - 2015, nr 1, s.44-49
- Fizyka z butelką / Domański Juliusz // Fizyka w Szkole. - 2015, nr 1, s.39-43
- Krótki żywot jezior. Z zagadnień współczesnej geografii / Wolniewicz Paweł // Geografia w Szkole. - 2015, nr 1, s.4-5
- Pomiar przyspieszenia ziemskiego w rzeczywistości szkolnej / Ogaza Adam // Fizyka w Szkole. - 2015, nr 4, s.30-34
- Rośliny uprawne i zwierzęta hodowlane - nasi towarzysze od wieków. Propozycja zajęć dydaktycznych. [Dodatek ekologiczny dla szkół nr 246] / Tyralska-Wojtycza Elżbieta // Aura. - 2015, nr 3, s.1-4
- Strefy Ziemi - hydrosfera. Geografia fizyczna. Zestaw zadań dla poziomu ponadgimnazjalnego - zakres rozszerzony / Komorowski Janusz // Geografia w Szkole. - 2015, nr 2, s.38-41
- Środowisko przyrodnicze i działalność gospodarcza. Geografia Polski. Zestaw zadań dla poziomu ponadgimnazjalnego - zakres rozszerzony / Komorowski Janusz // Geografia w Szkole. - 2015, nr 2, s.42-45
- Ziemia we Wszechświecie. Astronomiczne podstawy geografii. Zestaw zadań dla poziomu ponadgimnazjalnego - zakres rozszerzony / Komorowski Janusz // Geografia w Szkole. - 2015, nr 1, s.41-43

Wybór i opracowanie:

Jolanta Janonis

Wydział Informacyjno-Bibliograficzny

PBW w Słupsku

ZBIORY MULTIMEDIALNE

- DVD 2060 Wędrówki z dinozaurami, reż. Barry Cook, Neil Nightingale, Imperial CinePix, [2014] (84')
- DVD 2140 Ukryte królestwa, reż. Simon Bell, Verity White, Gavin Maxwell, BEST FILM CO, 2014 (150') 2xDVD
- DVD 2148 Życie czyli fascynujące podglądanie, Wytwórnia Pomocy Dydaktycznych, 2009 (129')
- DVD 2150 Co ty wiesz o nauce, Wytwórnia Pomocy Dydaktycznych, 2013 (118')
- DVD 2151 Czego nie widzi ludzkie oko, reż. Christopher Golding, Theresa Schwartzman,
- DVD 2152 Natura zmysłów, Wytwórnia Pomocy Dydaktycznych, 2008 (209')
- DVD 2154 Fauna i flora ludzkiego organizmu, Wytwórnia Pomocy Dydaktycznych, 2002 (90')
- DVD 2155 Siła umysłu, reż. Jens Grundahl, Wytwórnia Pomocy Dydaktycznych, 2010 (171')
- DVD 2164 Źródła odnawialnej energii, reż. Peter Freidman, Wytwórnia Pomocy Dydaktycznych, 2007-2010 (177')
- DVD 2167 Tajemny świat ogrodów, reż. David New, Sunas Fleming, Wytwórnia Pomocy Dydaktycznych, 2002 (110')
- DVD 2171 Problemy zdrowotne współczesnego człowieka, Wytwórnia Pomocy Dydaktycznych, 2006-2010 (231')

Wybór i opracowanie:

Magdalena Szczepielniak

Wydział Multimedialny

PBW w Słupsku

EDUKACJA**CZYTELNICZA I MEDIALNA****Wydawnictwa zwarte**

- Arkabus Agata. Mam 6 lat i gonię świat : poradnik dla bibliotekarzy i nauczycieli bibliotekarzy pracujących z sześciolatkami. - Warszawa: Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2014. - 85 s.
- Marzenna Magda-Adamowicz, Iwona Kopaczyńska. - Toruń : Wydawnictwo Adam Marszałek, 2014. - 228-241 s.
- Huk Tomasz. Pedagogika medialna : aspekty społeczne, kulturowe i edukacyjne. - Kraków ; Katowice : Oficyna Wydawnicza Impuls, 2014. - 384 s.
- Kultura czytelnicza dzieci i młodzieży początku XXI wieku : szkice bibliologiczne / red. nauk. Mariola Antczak, Alina Brzuska-Kępa, Agata Walczak-Niewiadomska. - Łódź: Wydział Filologiczny UŁ, 2014 - 364 s.
- Lewandowicz-Nosal Grażyna. Od czterech do sześciu : książki dla przedszkolaka. - Warszawa :
- Pietrzekiewicz Dorota. Ciekawe przypadki z życia książki, czyli „Nie jest grzechem lubić książki dla nich samych...” - Warszawa : Wydawnictwo

Artykuły z czasopism

- „Czytanie nie gryzie, ale...”. Postawy gimnazjalistów wobec literatury / Janus-Sitraz Anna // Edukacja. - 2015, nr 1, s.97-116

- "Czytelnictwo w dobie informacji cyfrowej. Rozwój, bariery, technologie". VIII Bałtycka Konferencja Zarządzanie i Organizacja Bibliotek / Kamińska Joanna // Przegląd Biblioteczny. - 2014, nr 4, s.591-595
- Audiobook - książka towarzysząca / Morawiec Barbara Maria // Bibliotekarz. - 2015, nr 6, s.12-14
- Czytając, poznaję świat / Nowacka Anna // Życie Szkoły. - 2015, nr 2(4), s.2-6
- Czytam, bo lubię - o rozwijaniu zainteresowań czytelniczych uczniów / Glinka Anna Magdalena // Życie Szkoły. - 2014, nr 6, s.14-17
- Czytanie (nie tylko) lektur szkolnych - dobrodziejstwo czy udręka? / Morawska Iwona // Język Polski w Liceum. - 2014, nr 1, s.21-36
- Ćwiczenia rozwijające kompetencję językową dziecka we wczesnej edukacji. Przygotowanie do nauki czytania i pisania / Jakubczyk Patrycja, Giermakowska Alicja // Nauczanie Początkowe. Kształcenie zintegrowane. - 2014, nr 2, s.78-88
- Dzieciocy i młodzieźowi czytelnicy książek / Zasacka Zofia // Poradnik Bibliotekarza. - 2015, nr 5, s.9-13
- Jak biblioteka pedagogiczna może wspierać nauczycieli w promocji czytelnictwa? / Koryś Izabela // Poradnik Bibliotekarza. - 2015, nr 6, s.9-12
- Książka nie gryzie. [jak zachęcić dzieci i młodzież do czytania?] / Goetz Magdalena // Głos Nauczycielski. - 2014, nr 7, s.10
- Film w bibliotece (przykłady dobrych praktyk) / Knajder-Sowa Anna // Poradnik Bibliotekarza. - 2014, nr 4, s.43-44
- Książka? Czytanie? Po co to, komu? Scenariusz zajęć biblioterapeutycznych / Sobol Małgorzata // Biblioteka w Szkole. - 2015, nr 4, s.11
- Rok Czytelnika. Projekt metodą webquest / Wawoczny Jolanta // Biblioteka w Szkole. - 2015, nr 1, s.24-25
- W klimacie horroru. [zwyczaje czytelnicze nastolatków] / Drachal Halina // Głos Nauczycielski. - 2014, nr 45, s.8

Przedszkole, szkoła podstawowa

- Kto przysłowia zna, ten się dobrze ma! Scenariusz lekcji / Pejrowska Agnieszka // Biblioteka w Szkole. - 2014, nr 9, s.32-33
- Licealiści czytają przedszkolakom / Kasza Teresa // Biblioteka w Szkole. - 2015, nr 3, s.18-20
- Magiczny prezent dla dziadka. Scenariusz lekcji bibliotecznej / Diduszko Hanna // Poradnik Bibliotekarza. - 2015, nr 4, s.41-43
- Matematyka nie jest nudna. Scenariusz zajęć czytelniczych / Niedźwiecka Renata, Wiśniowska Agnieszka // Biblioteka w Szkole. - 2015, nr 1, s.27
- Miejsce książki w życiu współczesnego człowieka. Scenariusz zajęć bibliotecznych dla uczniów I klasy szkoły podstawowej / Banac Bernardyna // Biblioteka w Szkole. - 2014, nr 2, s.14
- Na kłopoty z pamięcią pan Hilary. Scenariusz zajęć / Kołaczyńska Anna // Biblioteka w Szkole. - 2015, nr 3, s.22-23
- Po nitce do kłębka. O kształtowaniu pasji czytelniczej / Itoya B. // Wychowanie w Przedszkolu. - 2014, nr 5, s.52-55
- „Polubić Słowackiego”. Scenariusz lekcji bibliotecznej dla klas 6 szkół podstawowych / Grząba Joanna // Poradnik Bibliotekarza. - 2015, nr 2, s.38-40

Wybór i opracowanie

Jolanta Janonis

*Wydział Informacyjno-Bibliograficzny
PBW w Słupsku*

KONSPEKTY ZAJĘĆ

Zagadnienia ogólne

- Czytamy śpiewająco! Akcja czytelnicza / Olejarz Agnieszka // Biblioteka w Szkole. - 2015, nr 7-8, s.30-31
- Czytanie wartości. Program czytelniczy. Przeznaczony dla uczniów klasy I szkoły podstawowej / Komorek Sylwia // Biblioteka w Szkole. - 2014, nr 1, s.24-25
- Duch książki na fotografii. O projekcie czytelniczym / Stepińska Urszula, Szostak-Lubomska Karolina // Biblioteka w Szkole. - 2015, nr 10, s.24-26
- Edukacja medialna w szkolnej rzeczywistości / Urbanek Bogdan // Nowa Szkoła. - 2015, nr 2, s.44-52

INFORMATOR OŚWIATOWY NR 4/15 ISSN 1505-0904

ZESPÓŁ REDAKCYJNY: Dorota Iwanowicz, Jerzy Paczkowski, Iwona Poźniak, Bożena Żuk

WSPÓŁPRACA: Dorota Czapińska, Irena Czyż, Irena Drozd, Władysława Hanuszewicz, Joanna Kierul-Cieślak, Marcin Kisielewski, Renata Kołosowska, Anna Kreft, Małgorzata Lipińska, Maciej Maraszkiwicz, Ewa Misiewicz, Sylwia Nowosadko, Wioletta Pająk, Grażyna Przybylak, Agata Szklarkowska, Marzena Tuliszcza, Maria Grażyna Wieczorek, Elżbieta Wild, Mateusz Weiland, Dorota Werbińska, Marek Wróblewski

SKŁAD KOMPUTEROWY: Dorota, Iwanowicz, Grzegorz Szuleta **KOREKTA:** Iwona Poźniak, Grażyna Wieczorek

WYKONANIE TECHNICZNE: Małgorzata Kamińska, Anna Sobczyk **OKŁADKA:** Drukarnia BOXPOL

WYDAWCA: Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku, ul. Poniatowskiego 4a, tel/fax sekretariat: 59 842-35-67, centrala: 59 842-34-62, redakcja: 59 842-42-18; www.odn.slupsk.pl; e-mail: wydawnictwo@odn.slupsk.pl; kursy@odn.slupsk.pl; sekretariat@odn.slupsk.pl **NAKLAD:** 300 egz.

Zastrzegamy sobie prawo do skracania tekstów i do nadawania im własnych tytułów. Materiały prosimy dostarczać na nośnikach elektronicznych lub e-mailem: wydawnictwo@odn.slupsk.pl Numer zamknięto 20.12.2015 r.